

Biuletyn Prawa Karnego nr 10/11

Biuletyn Prawa Karnego jest opracowywany przez Zespół Prawa Karnego, Wojskowego i Europejskiego Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego oraz asystentów Izby Karnej i Izby Wojskowej Sądu Najwyższego. Jego celem jest dostarczenie bieżącej informacji z zakresu szeroko rozumianego prawa karnego. Biuletyn dzieli się na następujące działy:

1. Orzecznictwo Izby Karnej i Izby Wojskowej Sądu Najwyższego

W tym dziale prezentowane jest bieżące orzecznictwo obu izb Sądu Najwyższego z okresu bezpośrednio poprzedzającego ukazanie się kolejnego numeru biuletynu. Założeniem tego działu jest omówienie wszystkich orzeczeń w sprawach karnych wydawanych przez Sąd Najwyższy, w których dołączono pisemne uzasadnienie. Dział ten zawiera także informacje o pytaniach prawnych, jakie wpłynęły do Sądu Najwyższego oraz przedstawia omówienie bieżących spraw znajdujących się na wokandzie SN.

2. Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego dotyczące prawa karnego

W dziale tym zamieszczone są bieżące informacje o sprawach rozpoznawanych w Trybunale Konstytucyjnym związanych z prawem karnym, jak również o wydanych przez Trybunał Konstytucyjny orzeczeniach.

3. Legislacja

Dział ten poświęcony jest informacji o uchwalonych i wchodzących w życie aktach normatywnych z zakresu prawa karnego, a także o pracach legislacyjnych rządu i parlamentu. Prezentowane są zarówno projekty aktów normatywnych, jak i informacje umożliwiające zapoznanie się z przebiegiem dyskusji wokół tych projektów. W dziale tym przedstawiane są także opinie sporządzane w toku prac legislacyjnych przez upoważnione podmioty.

4. Analizy

W dziale Analiz publikowane są opracowania i analizy z zakresu stosowania prawa karnego przygotowywane przez Biuro Studiów i Analiz Sądu Najwyższego oraz asystentów Izby Karnej i Izby Wojskowej Sądu Najwyższego

5. Informacja Międzynarodowa

W dziale Informacji Międzynarodowej zamieszczane są aktualne informacje dotyczące działalności legislacyjnej i orzeczniczej organów i trybunałów międzynarodowych, a także informacje o obowiązujących aktach prawa międzynarodowego odnoszących się do prawa karnego. W tej części Biuletynu prezentowane są także bieżące informacje o działaniach podejmowanych w ramach Unii Europejskiej mających związek z prawem karnym.

6. Przegląd książek i czasopism

W dziale tym anonsowane są nowe publikacje z zakresu prawa karnego.

Zarówno bieżący, jak i poprzednie numery Biuletynu, są umieszczone na stronie internetowej Sądu Najwyższego (www.sn.pl).

Ze względów redakcyjnych do cytowanych w Biuletynie orzeczeń wprowadzane są niekiedy dodatkowe zwroty lub zdania. Owe uzupełnienia wpisywane są nie kursywą, lecz zwykłą czcionką i umieszczane w nawiasach.

Zespół przygotowujący Biuletyn będzie wdzięczny za wszelkie uwagi, które pomogą udoskonalić formę przekazywanych informacji.

Włodzimierz Wróbel
Biuro Studiów i Analiz Sądu Najwyższego
bsakww@sn.pl

Spis treści

1. Orzecznictwo Sądu Najwyższego – Izba Karna i Izba Wojskowa	5
1.1. Uchwały i postanowienia – KZP	5
1.1.1. <i>Właściciel lokalu jako sprawca przestępstwa naruszenia miru domowego</i>	<i>5</i>
1.1.2. <i>Skład sądu rozpoznającego wniosek o wyłączenie sędziego</i>	<i>5</i>
1.1.3. <i>Spółka jawna jako pokrzywdzony w postępowaniu karnym</i>	<i>5</i>
1.1.4. <i>Okres wykonywania środka zabezpieczającego z art. 96 § 1 k.k.</i>	<i>6</i>
1.2. Orzeczenia w sprawach kasacyjnych.....	6
1.2.1. <i>Wzgląd na ewentualną zmianę stanu prawnego przy wydawaniu wyroku łącznego</i>	<i>6</i>
1.2.2. <i>Prawidłowy sposób skazywania na karę grzywny w trybie art. 387 k.p.k.</i>	<i>8</i>
1.2.3. <i>Warunki odpowiedzialności za pomoc do ukrycia rzeczy pochodzącej z przestępstwa</i>	<i>10</i>
1.2.4. <i>Zasady ustępowania pierwszeństwa przejazdu</i>	<i>12</i>
1.2.5. <i>Zagadnienie naprawienia szkody przy przestępstwie oszustwa kredytowego</i>	<i>15</i>
1.2.6. <i>Orzekanie w wyroku łącznym kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia w wypadku łączenia kar orzeczonych z warunkowym i bez warunkowego zawieszenia ich wykonania</i>	<i>17</i>
1.2.7. <i>Orzekanie grzywny w postępowaniu o dobrowolnym poddaniu się odpowiedzialności</i>	<i>19</i>
1.2.8. <i>Postępowanie w przedmiocie wniosku o skazanie bez rozprawy z nadzwyczajnym złagodzeniem kary nie mającym oparcia w przepisach prawa materialnego</i>	<i>22</i>
1.2.9. <i>Osoba pokrzywdzona i oskarżyciel posiłkowy w sprawie o przestępstwo fałszerstwa dokumentów</i>	<i>25</i>
1.2.10. <i>Odroczenie wykonania kary a wstrzymanie wykonania orzeczenie</i>	<i>27</i>
1.2.11. <i>Orzeczenie kary nieznaney ustawie jako przyczyna odwoławcza</i>	<i>28</i>
1.2.12. <i>Wybór wersji zdarzenia przez sąd orzekający w sprawie a zasada in dubio pro reo</i>	<i>31</i>
1.2.13. <i>Zniesienie obowiązku służby wojskowej a obowiązek stawienia się do kwalifikacji</i>	<i>32</i>
1.2.14. <i>Niepodpisanie orzeczenia jako bezwzględna przyczyna odwoławcza</i>	<i>35</i>
1.2.15. <i>Brak przedmiotu nadającego się do popełnienia na nim czynu zabronionego</i>	<i>37</i>
1.2.16. <i>Stan po użyciu środka podobnie działającego do alkoholu a zdolności psychomotoryczne kierowcy</i>	<i>37</i>
1.2.17. <i>Czas pobytu w zakładzie leczniczym w celu obserwacji psychiatrycznej jako rzeczywiste pozbawienie wolności</i>	<i>40</i>
1.3. Orzecznictwo Izby Wojskowej Sądu Najwyższego	45
1.3.1. <i>Sposób dokonywania oceny obiektywizmu sądu</i>	<i>45</i>
1.3.2. <i>Dopuszczalność zażalenia na postanowienie w przedmiocie wyłączenia sędziego</i>	<i>46</i>
1.4. Zagadnienia prawne	47
1.4.1. <i>Sygn. akt I KZP 8/11</i>	<i>47</i>
1.4.2. <i>Sygn. akt I KZP 11/11</i>	<i>47</i>
1.4.3. <i>Sygn. akt I KZP 12/11</i>	<i>48</i>

2. Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego dotyczące prawa karnego	49
2.1. Wyroki i postanowienia Trybunału Konstytucyjnego.....	49
2.2.1. <i>Przepis kodeksu karnego w części obejmującej wyrazy: "albo będące nośnikiem symboliki faszystowskiej, komunistycznej lub innej totalitarnej", jest niezgodny z Konstytucją. (K 11/10)</i>	<i>49</i>
2.2.2. <i>Brak możliwości wniesienia zażalenia na postanowienie o wyłączeniu prokuratora prowadzącego postępowanie przygotowawcze (tryb orzekania o wyłączeniu prokuratora prowadzącego postępowanie przygotowawcze) (SK 10/10).....</i>	<i>51</i>
2.1.3. <i>Brak sądowej kontroli zezwoleń wydawanych przez prokuratora na ujawnienie danych osobowych i wizerunku osób, przeciwko którym toczy się postępowanie przygotowawcze (K 25/09)</i>	<i>52</i>
2.1.4. <i>Odpowiedzialności karnej za publiczne znieważenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (P 12/09).....</i>	<i>53</i>
2.2. Wokanda Trybunału Konstytucyjnego	55
2.2.1. <i>Okres przedawnienia dochodzenia odszkodowania i zadośćuczynienia od Skarbu Państwa w przypadku niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania (SK 18/10).....</i>	<i>55</i>
2.2.2. <i>Przywrócenie terminu do wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia (K 18/10)</i>	<i>55</i>
2.2.3. <i>Zasady udzielania świadczeń zdrowotnych skazanym odbywającym karę pozbawienia wolności (K 22/10)</i>	<i>55</i>
2.2.4. <i>Przeciwdziałanie narkomanii; pojęcie "znaczej ilości" (P 20/10)</i>	<i>56</i>
2.2.5. <i>Wykroczenia; zasady zamiany grzywny na pracę społecznie użyteczną (P 16/10).....</i>	<i>56</i>
2.2.6. <i>Właściwość sądu apelacyjnego w zakresie wniosku o wznowienie postępowania. Brak zażalenia na orzeczenie sądu apelacyjnego (SK 23/10).....</i>	<i>56</i>
2.2.7. <i>Orzekanie grzywny na podstawie Prawa lotniczego (P 43/10)</i>	<i>56</i>
2.2.8. <i>Wyłączenie z mocy prawa sędziego od udziału w sprawie, jeżeli brał już udział w wydaniu orzeczenia w postępowaniu odwoławczym (SK 27/10)</i>	<i>56</i>
2.2.9. <i>Postępowanie karne: wniesienie subsydiarnego aktu oskarżenia i brak możliwości przywrócenia terminu (SK 28/10)</i>	<i>56</i>
2.2.10. <i>Prawo oskarżonego do wystąpienia w postępowaniu sądowym z wnioskiem o uchylenie postanowienia o zachowanie w tajemnicy okoliczności umożliwiających ujawnienie tożsamości świadka (SK 26/10)</i>	<i>57</i>
2.2.11. <i>Wysokość kary wymierzona przez sąd państwa trzeciego (SK 1/11)</i>	<i>57</i>
2.2.12. <i>Tzw. „zakaz klubowy” (K 3/11)</i>	<i>57</i>
2.2.13. <i>Zakres środków możliwych do stosowania w ramach kontroli operacyjnej (K 2/11)</i>	<i>57</i>
2.2.14. <i>Tymczasowe aresztowanie; odmowa zwolnienia z aresztu (P 9/11)</i>	<i>58</i>
2.2.15. <i>Przesłanki warunkujące przyznanie odszkodowania za poniesioną szkodę; uznanie za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (P 8/11)</i>	<i>58</i>
2.2.16. <i>Zwrot kosztów podróży w postępowaniu karnym (SK 5/11)</i>	<i>58</i>
2.2.17. <i>Koszty procesu w sprawach z oskarżenia publicznego (SK 2/11)</i>	<i>58</i>
2.2.18. <i>Stosowanie wobec tej samej osoby, za ten sam czyn, odpowiedzialność za przestępstwo i wykroczenie (P 23/11)</i>	<i>58</i>
2.2.19. <i>Zasady orzekania kary (P 22/11).....</i>	<i>58</i>
2.2.20. <i>Prawo do korzystania z obrońcy na etapie prowadzenia czynności wyjaśniających przez osoby, co do których istnieją uzasadnione podstawy do sporządzenia przeciwko nim wniosku o ukaranie (K 19/11)</i>	<i>59</i>

2.2.21.	<i>Tymczasowe aresztowaniu; przedłużenie aresztu; zasady zawiadamiania obrońcy osoby, wobec której ma być zastosowane tymczasowe aresztowanie o terminie przesłuchania tej osoby (K 10/11)</i>	59
2.2.22.	<i>Określenie katalogu zbieranych informacji o jednostce za pomocą środków technicznych w działaniach operacyjnych. (K 23/11)</i>	59
2.2.23.	<i>Granice odpowiedzialności prawno karnej (P 27/11)</i>	60
2.2.24.	<i>Dopuszczalność prowadzenia postępowania o przestępstwo wypełniające także znamiona wykroczenia, po tym gdy postępowanie o wykroczenie zostało prawomocnie zakończone (P 25/11 połączona z P 34/11)</i>	60
2.2.25.	<i>Kara administracyjna (P 26/11)</i>	60
2.2.26.	<i>Obowiązek oskarżonego poddania się badaniom; zastosowanie środków przymusu; asysta przy badaniu (U 2/11)</i>	60
2.2.27.	<i>Tymczasowe aresztowaniu; przedłużenie aresztu; zasady zawiadamiania obrońcy osoby, wobec której ma być zastosowane tymczasowe aresztowanie o terminie przesłuchania tej osoby (SK 10/11)</i>	60
2.2.28.	<i>Sporządzenie uzasadnienia postanowienia wydanego na posiedzeniu niejawnym, na które nie przysługuje środek zaskarżenia (SK 14/11)</i>	61
3.	Legislacja	62
3.1.	Akty normatywne dotyczące prawa karnego	62
3.1.2.	<i>Wchodzą w życie:</i>	62
6.	Przegląd książek i czasopism	64
6.1.	Przegląd książek	64
6.2.	Przegląd czasopism	64

1. Orzecznictwo Sądu Najwyższego – Izba Karna i Izba Wojskowa

1.1. Uchwały i postanowienia – KZP

1.1.1. Właściciel lokalu jako sprawca przestępstwa naruszenia miru domowego

przepisy: art. 193 k.k.

hasła: Przesłępstwa przeciwko wolności – naruszenie miru domowego

Postanowienie z dnia 21 lipca 2011 r., I KZP 5/11

Sprawcą przestępstwa naruszenia miru domowego w rozumieniu art. 193 k.k. może być także właściciel domu, mieszkania, lokalu, pomieszczenia albo ogrodzonego terenu.

Pełny tekst uchwały wraz z uzasadnieniem:

http://www.sn.pl/orzecznictwo/uzasadnienia/ik/I-KZP-0005_11.pdf

1.1.2. Skład sądu rozpoznającego wniosek o wyłączenie sędziego

przepisy: art. 41 § 4 k.p.k.

hasła: Wyłączenie sędziego, skład sądu

Postanowienie z dnia 21 lipca 2011 r., I KZP 6/11

W składzie sądu orzekającego o pozostawieniu bez rozpoznania wniosku o wyłączenie sędziego (art. 41 § 2 k.p.k.) może brać udział sędzia, którego wniosek dotyczy.

Pełny tekst uchwały wraz z uzasadnieniem:

http://www.sn.pl/orzecznictwo/uzasadnienia/ik/I-KZP-0006_11.pdf

1.1.3. Spółka jawna jako pokrzywdzony w postępowaniu karnym

przepisy: art. 49 k.p.k.

hasła: Pokrzywdzony

Postanowienie z dnia 21 lipca 2011 r., I KZP 7/11

Spółka jawna może występować w postępowaniu karnym w charakterze pokrzywdzonego, gdyż stosuje się wobec niej odpowiednio przepisy o osobach prawnych (art. 33¹ § 1 k.c.).

Pełny tekst uchwały wraz z uzasadnieniem:

http://www.sn.pl/orzecznictwo/uzasadnienia/ik/I-KZP-0007_11.pdf

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.1.4. Okres wykonywania środka zabezpieczającego z art. 96 § 1 k.k.

przepisy: art. 96 k.k.

hasła: Środki zabezpieczające

Postanowienie z dnia 21 lipca 2011 r., I KZP 9/11

Okres wykonywania środka zabezpieczającego, o którym mowa w art. 96 § 1 k.k., jest niezależny od wymierzonej sprawcy kary pozbawienia wolności, a jego ramy czasowe wyznacza art. 96 § 3.

Pełny tekst uchwały wraz z uzasadnieniem:

http://www.sn.pl/orzecznictwo/uzasadnienia/ik/I-KZP-0009_11.pdf

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.2. Orzeczenia w sprawach kasacyjnych

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.2.1. Wzgląd na ewentualną zmianę stanu prawnego przy wydawaniu wyroku łącznego

przepisy: art. 85 k.k., art. 86 § 1 k.k., art. 4 § 1 k.k.

hasła: Wyrok łączny

Wyrok z dnia 15 czerwca 2011 r., II KK 108/11

Teza:

Przy wydawaniu wyroku łącznego, niezależnie od stosowanej przez sąd zasady kształtowania kary łącznej, należy mieć na uwadze także ewentualną zmianę stanu prawnego, gdy zmiana ta dotyczy na nowo kształtowanych składników wymiaru kary.

Z uzasadnienia:

„Kasacja ta jest zasadna w oczywistym stopniu, stąd jej rozpoznanie na posiedzeniu o jakim mowa w art. 535 § 5 k.p.k.

Łącząc kary pozbawienia wolności wyrokami wskazanymi w pkt. 2 zaskarżonego orzeczenia, Sąd objął orzeczoną karą łączną pozbawienia wolności, poza taką karą wymierzoną w dwóch łączonych wyrokach jako karę bezwzględnie wykonywaną, także karę pozbawienia wolności orzeczoną w 2009 r. z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres lat 5, odnośnie do której nie zarządzono jej wykonania. W swoim orzeczeniu

Sąd wydający wyrok łączny jako podstawę prawną łączenia kar podał wprawdzie jedynie przepisy art. 85 i 86 § 1 k.k., nie wskazując na art. 89 § 1 k.k. w jego brzmieniu nadanym przez nowelę z dnia 5 listopada 2009 r. (Dz. U. Nr 206, poz. 1589), obowiązującą od dnia 8 czerwca 2010 r. oraz na – nowo przez nią wprowadzony – § 1a art. 89 k.k., w świetle których to przepisów możliwe jest obecnie w wyroku łącznym, przy łączeniu kar pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania, jak i bez takiego zawieszenia, zarówno orzekanie kary łącznej z takim zawieszeniem, oraz kary bezwzględnie wykonywanej. Faktycznie jednak przyjął to ostatnie rozwiązanie orzekając karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia, choć jedna z łączonych kar pozostawała warunkowo zawieszoną.

Tymczasem przed tą zmianą w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmowano, że art. 89 § 1 k.k. wyklucza możliwość, przy łączeniu kar pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania i bez takiego zawieszenia, orzeczenie jej bez zastosowania warunkowego zawieszenia (uchwała SN z dnia 27 marca 2001 r., I KZP 2/01, OSNKW 2001, z. 5-6, poz. 41). W uzasadnieniu kasacji przywołano tu wprawdzie uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2000 r., I KZP 28/00, OSNKW 2000, z. 11-12, poz. 91, która zakładała niedopuszczalność przy łączeniu kar pozbawienia wolności wymierzonych z warunkowym zawieszeniem ich wykonania, orzeczenia jej jako łącznej bez takiego zawieszenia, ale nie ma to, jako jedynie argument, znaczenia w tej sprawie, gdyż rzeczywiście Sąd Najwyższy stał na stanowisku niedopuszczalności, przy łączeniu kar orzeczonych z zawieszeniem i bez zawieszenia wykonania tych sankcji, orzekania kary łącznej bez warunkowego jej zawieszenia. Uczyniono to bowiem nie tylko we wspomnianej uchwale z 27 marca 2001 r., którą – co trzeba przyznać – krytycznie oceniono w piśmiennictwie i doktrynie [zob. np. glosy krytyczne W. Marcinkowski, WPP 2002, nr 3; K. Grzegorzczak, WPP 2001, nr 2; M. Gajewski, Monitor Prawniczy 2001, nr 18, a także np. P. Hofmański, L.K. Paprzycki (w:) O. Górniok (red.), Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2006, s. 334 – 335; P. Kardas (w:) A. Zoll (red.), Kodeks karny, część ogólna. Komentarz, Kraków 2004, t. I, s. 1180 – 1183; A. Marek, Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2010, s. 265 – 266], zwłaszcza że odwoływała się ona do niemożności spowodowania dla skazanego przez wyrok łączny skutków dla niego mniej korzystnych, niż wynikające z wykonywania kar jednostkowych (odmiennie w tej materii zob. postanowienie SN z dnia 1 października 2002 r., V KK 73/02, LEX nr 56827). Rzecz w tym, że również w późniejszych judykatach Sądu Najwyższego, w tym ostatnio np. w wyrokach: z dnia 26 listopada 2008 r., III KK 317/08, LEX nr 471015; z dnia 26 marca 2009 r., IV KK 69/09, LEX nr 491364; czy z dnia 8 lutego 2011 r., III KK 414/10, LEX nr 735573, Biul. PK 2011, nr 3, poz. 9, zdecydowanie przyjmowano, że przy łączeniu kar pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary i bez warunkowego jej zawieszenia, nie jest możliwe orzeczenie kary łącznej bez takiego zawieszenia, podkreślając jednak tym razem zasadnie, że odmienne postąpienie wywoływałoby skutki przypisywane przez prawo zarządzeniu wykonania zawieszony kary i to przed upływem okresu próby i bez uwzględniania okoliczności wskazanych w art. 75 § 1 – 3 k.k.

Jeżeli zatem Sąd Rejonowy stosował w niniejszej sprawie faktycznie art. 89 § 1 k.k. w jego brzmieniu i rozumieniu sprzed wejścia w życie nowelizacji listopadowej 2009 r., to uczynił to z naruszeniem prawa, które miało istotny wpływ na treść tego orzeczenia, przez wadliwą wykładnię tego przepisu. Jeżeli zaś miał na uwadze obowiązujące już nowe brzmienie art. 89 § 1 i 1a k.k., to nie zauważył, iż już pod rządami poprzedniego Kodeksu zasadnie przyjmowano, że przy wydawaniu wyroku łącznego, niezależnie od stosowanej przez sąd zasady kształtowania kary łącznej, należy mieć na uwadze także ewentualną zmianę stanu prawnego, gdy zmiana ta dotyczy na nowo kształtowanych składników wymiaru kary (wyrok SN z dnia 20 lutego 1995 r., II KRN 2/95, OSNKW 1995, z. 3-4, poz. 17). Także ostatnio wyraźnie podkreśla się w orzecznictwie Sądu Najwyż-

szego, i to już po wejściu w życie wspomnianej nowelizacji z 2009 r., że obecna dopuszczalność orzekania także przy łączeniu kar z warunkowym zawieszeniem ich wykonania – kary łącznej bez takiego zawieszenia, musi uwzględniać fundamentalną zasadę prawa karnego wyrażoną w art. 4 § 1 k.k., tym bardziej, że wprowadzone nią zmiany odnośnie kary łącznej są dla skazanych mniej korzystne, od tych, które obowiązywały poprzednio (postanowienie SN z dnia 16 grudnia 2010 r., II KK 156/10, LEX nr 783279). Zatem rację ma skarżący, że w takiej sytuacji doszło do obrazy w tej sprawie art. 4 § 1 k.k.

Zasadny jest również zarzut kasacji dotyczący połączenia w punkcie 4 zaskarżonego wyroku łącznego kar grzywnien, orzeczonych wyrokami Sądu Rejonowego w Ł., jako że z akt pierwszej z tych spraw wynika wyraźnie, iż kara grzywny była tam orzeczona w oparciu o art. 71 § 1 k.k. w związku z zawieszeniem wykonania, wymierzonej w tej sprawie także, kary pozbawienia wolności, ale po zarządzeniu jej wykonania, zapadło tu postanowienie, wydane w dniu 29 października 2008 r., o niewykonywaniu kary grzywny i zwróceniu skazanemu kwoty 140 zł zaliczonej na poczet tej kary (k. 191 akt sprawy VI K 726/07). Zatem w momencie wydawania wyroku łącznego kara grzywny w tej sprawie już nie istniała, a funkcjonowała tylko jedna grzywna w wysokości 20 stawek dziennych po 10 zł, orzeczona w sprawie VI K 497/08. Mimo to wyrokiem łącznym dokonano połączenia dwóch kar grzywnien wymierzając karę łączną w wysokości 40 stawek dziennych grzywny po 10 zł. Nie budzi zatem wątpliwości, że doszło tu do rażącej obrazy art. 85 k.k., skoro połączono karę grzywny podlegającą wykonaniu z karą grzywny, która takiemu wykonaniu nie podlegała, a naruszenie to wpłynęło wręcz na treść zaskarżonego orzeczenia.

W świetle powyższego wyrok łączny Sądu Rejonowego w Ł. w zaskarżonej części ostać się nie może, gdyż zarzucane mu uchybienia zaistniały w realiach tej sprawy i wyraźnie wpłynęły na treść rozstrzygnięć objętych kasacją. Ponieważ w zakresie naruszenia odnośnie rozstrzygnięcia z pkt. 4 obraza sprowadza się do połączenia dwóch kar, z których jedna w ogóle nie podlegała wykonaniu, Sąd Najwyższy za wystarczające uznał uchylenie tego rozstrzygnięcia, bez wydawania orzeczenia następczego, gdyż w tej materii jakiegokolwiek ponowne rozpoznanie sprawy nie wchodzi obecnie w rachubę ze względu na wskazane już postanowienie w/w Sądu Rejonowego z dnia 29 października 2008 r., VI K 726/07. Natomiast, gdy chodzi o naruszenia dotyczące rozstrzygnięcia w pkt. 2 wyroku łącznego, uchylono wyrok w tej części i przekazano sprawę w tym zakresie Sądowi Rejonowemu w Ł. do ponownego rozpoznania, przy czym oznacza to również utratę mocy przez rozstrzygnięcia zawarte w pkt. 6 i 7 tego wyroku, w których to na poczet kary łącznej orzeczonej w pkt. 2 zaliczono stosowne okresy odbywania kary pozbawienia wolności w sprawach VI K 726/07 i VI K 269/08 (pkt 6) oraz oznaczono początek odbywania kary łącznej (pkt 7). Uchylenie bowiem rozstrzygnięcia o samej karze łącznej oznacza także nieaktualność rozstrzygnięć dotyczących jej wykonania, a zawartych w wyroku łącznym jako uzupełnienie orzeczenia o tej karze. Rozpoznając ponownie kwestię owej kary łącznej Sąd Rejonowy powinien mieć na uwadze wskazane wyżej zapatrywanie prawne odnośnie rozumienia art. 89 § 1 k.k. sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 5 listopada 2009 r. oraz w kwestii stosowania w związku z wprowadzonymi zmianami przepisu art. 4 § 1 k.k.”

1.2.2. Prawidłowy sposób skazywania na karę grzywny w trybie art. 387 k.p.k.

przepisy: art. 387 k.p.k.

hasła: Kara grzywny

Wyrok z dnia 15 czerwca 2011 r., II KK 114/11

Teza:

Dla prawidłowego skazania w trybie art. 387 k.p.k. w zakresie kary grzywny istotne jest nie to, że orzeczona kara globalnie odpowiada kwocie, jaką sugeruje oskarżony lecz, także – z uwagi na fakt, że ma ona być orzeczona w stawkach dziennych z określoną wysokością tej stawki – aby orzeczenie tej kary uwzględniało wniosek poddającego się jej, odnośnie zarówno ilości stawek, jak i wysokości stawki dziennej grzywny i pozostawało w tym zakresie zgodne z prawem.

Z uzasadnienia:

„Kasacja ta jest zasadna w oczywistym stopniu, stąd jej rozpoznanie na posiedzeniu, o którym mowa w art. 535 § 5 k.p.k. Rzecznik bowiem w tym, że na rozprawie głównej w dniu 10 lutego 2005 r. oskarżony Mariusz B. oświadczył, iż chce dobrowolnie poddać się karze, a jego obrońca wniósł wówczas o wymierzenie mu kary roku pozbawienia wolności z zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat oraz „kary grzywny w wysokości 2.000 zł, przy określeniu stawki dziennej na kwotę 200 zł, z jednoczesnym jej zaliczeniem na poczet dotychczasowego aresztu” (k. 1284). Prokurator wyraził zgodę na proponowane warunki. Sąd zaś postanowił uwzględnić wskazany wyżej wniosek, ale w wydanym w tym dniu wyroku orzekł wobec oskarżonego poza - zgodną z jego wnioskiem - karą pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, grzywnę w wysokości 200 stawek po 10 zł, a nie jak wskazano w tym wniosku przy stawce dziennej po 200 zł, tak aby ich łączna kwota wynosiła 2.000 zł. W konsekwencji mimo, iż na rozprawie Sąd nie sugerował modyfikacji wniosku odnośnie proponowanej ilości stawek czy wysokości stawki dziennej, orzekł w istocie wbrew wnioskowi, który jakoby zaakceptował. Wprawdzie iloczyn stawek dziennych i wysokości stawki odpowiada kwocie 2 000 zł, którą sugerowali oskarżony i jego obrońca, ale decyzja Sądu o odmiennym ukształtowaniu ilości stawek i wysokości stawki dziennej grzywny spowodowała, że zaliczenie na jej poczet okresu 90 dni tymczasowego aresztowania nie objęło całej kwoty orzeczonej grzywny, gdyż pozostało nadal do wykonania 200 zł tej kary, którą w postępowaniu wykonawczym wprowadzono do wykonania, a następnie zarządzono wykonanie w postaci zastępczej kary 10 dni pozbawienia wolności (k. 1365). Wprawdzie to ostatnie stanowi już konsekwencję wydanego wyroku, ale wskazuje też na skutki prawne, jakie pociągnąć za sobą może wadliwe procedowanie sądu na rozprawie przy stosowaniu art. 387 k.p.k. Nie budzi bowiem wątpliwości, że doszło do naruszenia tego przepisu, gdyż Sąd orzekł karę grzywny w ramach tzw. dobrowolnego poddania się oskarżonego karze, niezgodnie z zaakceptowanym przez siebie wnioskiem oskarżonego o skazanie go bez dalszego postępowania.

Dla prawidłowego skazania w trybie art. 387 k.p.k. w zakresie kary grzywny istotne jest bowiem nie to, że orzeczona kara globalnie odpowiada kwocie, jaką sugeruje oskarżony lecz, także – z uwagi na fakt, że ma ona być orzeczona w stawkach dziennych z określoną wysokością tej stawki - aby orzeczenie tej kary uwzględniało wniosek poddającego się jej, odnośnie zarówno ilości stawek, jak i wysokości stawki dziennej grzywny i pozostawało w tym zakresie zgodne z prawem. Artykuł 387 § 3 k.p.k. pozwala przy tym sądowi sugerować wnioskodawcy wprowadzenie stosownych modyfikacji w zgłoszonym wniosku o określone skazanie, aby również w ocenie sądu liczba stawek grzywny i wysokość tej stawki odpowiadała szkodliwości danego przestępstwa i możliwościom finansowym oskarżonego. W sprawie tej z powyższego przepisu Sąd nie skorzystał, a uwzględniając rzekomo wniosek o skazanie orzekł jednak w kwestii grzywny odmiennie, przyjmując jako wysokość stawki dziennej grzywny kwotę 10 zł, zamiast wskazanej we wniosku obrońcy oskarżonego – 200 zł. W żadnej zatem mierze nie można przyjąć, aby orzekanie to odpowiadało wymogom art. 387 k.p.k.

Rację ma też skarżący kiedy podnosi, że Sąd naruszył tym samym art. 71 § 1 k.k. w jego brzmieniu w dacie orzekania, a więc sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 5 listopada 2009 r. (Dz. U. Nr 206, poz. 1589), a obowiązującą od dnia 8 czerwca 2010 r. Przepis ten wówczas zakładał bowiem, że przy zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności sąd może orzec grzywnę jedynie do wysokości 180 stawek dziennych. Tymczasem w sprawie tej Sąd wymierzył grzywnę w wysokości 200 stawek dziennych, a więc z wyraźną i rażąco obrażającą prawa materialnego, która zaważyła na treści wydanego wyroku.

Powyższe wskazuje, że zaskarżony wyrok ostać się nie może, jest bowiem dotknięty obu naruszeniami wskazanymi w tej kasacji, a przy tym są to naruszenia rażące, które w istotny sposób wpłynęły na jego treść. Dlatego też Sąd Najwyższy uchylił to orzeczenie i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w P. do ponownego rozpoznania. Wprawdzie zarzuty skarżącego, mimo że kasację wniesiono od całego wyroku dotyczącego Mariusza B., odnosiły się tylko do rozstrzygnięcia w przedmiocie grzywny i nie były wysuwane co do kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, ale mając na uwadze, że kara grzywny orzeczona była na podstawie art. 71 § 1 k.k., a więc ściśle związana z faktem wymierzenia kary pozbawienia wolności z zawieszeniem jej wykonania, Sąd Najwyższy, w granicach zaskarżenia, uchylił cały ten wyrok, gdyż poszczególne jego rozstrzygnięcia są ściśle z nim związane.

Przy ponownym rozpoznawaniu sprawy Sąd Rejonowy powinien mieć na względzie, że z uwagi na kierunek kasacji wykluczone jest orzekanie na niekorzyść skazanego (art. 443 k.p.k.). Wprawdzie skarga ta kwestionuje wyrok wydany w trybie art. 387 k.p.k., ale jej przedmiotem nie jest bynajmniej zaskarżenie rozstrzygnięcia co do kary objętej uprzednim porozumieniem, a wręcz przeciwnie zasadnie wskazała ona na orzeczenie kary grzywny wbrew temu porozumieniu. Przy ponownym orzekaniu nie ma zatem zastosowania wyjątek wynikający z art. 434 § 3 w zw. z art. 443 k.p.k., tym bardziej, że skarżącym nie jest sama strona lecz Rzecznik Praw Obywatelskich. Przy ponownym orzekaniu Sąd Rejonowy, przy stosowaniu art. 71 § 1 k.k., powinien też mieć na uwadze art. 4 § 1 k.k., a zatem z uwagi na to, że aktualne brzmienie art. 71 § 1 k.k. pozwala przy warunkowym zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności orzec grzywnę aż do 270 stawek dziennych, winien stosować w takim wypadku jako przepis względniejszy dla sprawcy, rozwiązanie zawarte w poprzednim brzmieniu tego przepisu, a więc sprzed nowelizacji dokonanej wspomnianą już ustawą z 5 listopada 2009 r. Powinien wreszcie przy stosowaniu art. 387 k.p.k. przestrzegać rygorów wynikających z tego przepisu, a więc orzekać zgodnie ze zgłoszonym wnioskiem, jeżeli go akceptuje, a jeśli nie to winien uprzednio zasugerować odpowiednią modyfikację tego wniosku i dopiero przy braku tej modyfikacji orzekać na zasadach ogólnych, ale w niniejszej sprawie uwzględniając wskazany wyżej zakaz orzekania surowszego niż w uchylonym wyroku, a przy tym zgodnego z poprzednim brzmieniem art. 71 § 1 k.k.”

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.2.3. Warunki odpowiedzialności za pomoc do ukrycia rzeczy pochodzącej z przestępstwa

przepisy: art. 291 § 1 k.k.
hasła: Paserstwo

Wyrok z dnia 24 maja 2011 r., III KK 360/10

Teza:

Dla bytu przestępstwa z art. 291 § 1 k.k. nie wystarcza ukrycie rzeczy uzyskanej za pomocą czynu zabronionego. Innymi słowy, warunkiem odpowiedzialności za ten czyn w omawianej postaci nie jest tylko dokonanie czynności polegającej na utrudnieniu albo uniemożliwieniu ujawnienia rzeczy przez osobę pozbawioną jej posiadania lub przez organy ścigania, czyli ukrycie jej. Sprawca musi mieć ponadto świadomość, że takim zachowaniem pomaga innej osobie do ukrycia rzeczy, choćby osoba ta o pomocy tej nie wiedziała.

Warunkiem odpowiedzialności za pomoc do ukrycia rzeczy, o której mowa w art. 291 § 1 k.k., jest świadomość i wola albo co najmniej godzenie się sprawcy, że takiej pomocy swoim zachowaniem udziela.

Z uzasadnienia:

„Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zasza konieczność uniewinnienia oskarżonego od popełnienia przestępstw paserstwa (pkt. III i IV aktu oskarżenia), lecz nie z powodów wskazanych w przytoczonym zarzucie i jego uzasadnieniu, nawiązującym do motywów apelacji, w których m. in. stwierdzono: „Sam zatem fakt zaboru ze śmietnika rzeczy nie świadczy o świadomości ich przestępnego pochodzenia. Wręcz przeciwnie, należy domniemywać, że rzeczy wstawione do śmietnika zostały tam postawione celem wyzbycia się ich, a zatem celem utraty własności (art. 180 k.c.)”.

Sąd Okręgowy nie uchybił dyspozycji art. 433 § 2 k.k. przyjmując, że objęte opisami rzeczy nie były porzucone przez ich właścicieli. Sąd należycie rozważył ten zarzut, czemu dał wyraz w uzasadnieniu wyroku, realizującym wymogi art. 457 § 3 k.p.k.

*Jednak z pola uwagi Sądu odwoławczego, podobnie jak obrońcy i drugiemu podmiotowi fachowemu – prokuratorowi, umknął fakt, że opisy zarzuconych i przypisanych oskarżonemu czynów, potraktowanych przez ten Sąd jako jedno przestępstwo paserstwa, nie zawierają wszystkich ustawowych znamion owego przestępstwa. Popelnia je ten, kto w szczególności pomaga do ukrycia rzecz uzyskaną za pomocą czynu zabronionego. Jeżeli nawet przyjąć, że równoważnikiem frazy „rzecz uzyskana za pomocą czynu zabronionego” jest zwrot użyty w opisie czynów „rzecz utracona w wyniku kradzieży z włamaniem”, to z pozostałych fragmentów tych opisów nie da się wywieść, iż zamieszczono w nich znamię pomocy do ukrycia rzeczy. Dla bytu przestępstwa z art. 291 § 1 k.k. nie wystarcza ukrycie rzeczy uzyskanej za pomocą czynu zabronionego. Innymi słowy, warunkiem odpowiedzialności za ten czyn w omawianej postaci nie jest tylko dokonanie czynności polegającej na utrudnieniu albo uniemożliwieniu ujawnienia rzeczy przez osobę pozbawioną jej posiadania lub przez organy ścigania, czyli ukrycie jej (o jakie czynności chodzi – zob. K. Indeck, *Przestępstwo paserstwa w Kodeksie karnym z 1969 roku. Analiza dogmatyczna*, Łódź 1991, s. 72 i wskazana tam literatura). Sprawca musi mieć ponadto świadomość, że takim zachowaniem pomaga innej osobie do ukrycia rzeczy, choćby osoba ta o pomocy tej nie wiedziała. Czynem zabronionym, za który sprawca ponosi odpowiedzialność karną, jest wszak zachowanie o znamionach określonych w ustawie karnej (art. 115 § 1 k.k.), opisujących również stronę podmiotową tego zachowania. Paserstwo z art. 291 § 1 k.k. może być popelnione tylko umyślnie, a więc sprawca musi chcieć realizować wszystkie jego znamiona albo co najmniej, przewidując możliwość ich wypełnienia, godzić się na to (art. 9 § 1 k.k.). Tymczasem, w niniejszej sprawie nie tylko w opisach czynów, ale i w uzasadnieniach wyroków nie ma mowy o choćby godzeniu się przez oskarżonego, że pomaga innej osobie do ukrycia rzeczy uzyskanych za pomocą czynu zabronionego. Przeciwnie, ustalenia faktyczne świadczą jednoznacznie o tym, że oskarżony chciał schować rzeczy, a następnie zbyć je w tajemnicy przed wszelkimi osobami, zaś wiedzę o tym i środki uzyskane ze sprzedaży rzeczy zachować dla siebie.*

Podsumowując, warunkiem odpowiedzialności za pomoc do ukrycia rzeczy, o której mowa w art. 291 § 1 k.k., jest świadomość i wola albo co najmniej godzenie się sprawcy, że takiej pomocy swoim zachowaniem udziela.

Przestępstwo paserstwa ma alternatywnie zbudowaną dyspozycję, co oznacza, że sposoby jego popełnienia nie pokrywają się (nie są synonimiczne). Zatem słowo „ukrywać” ma inny krąg desygnatów niż termin „przyjmować”. Dlatego użyty w opisach czynów wyraz „ukrył” nie oznacza tego samego, co słowo „przyjął”. Więc i z tego względu uznać należało, że opisy tych czynów nie zawierają kompletu wymaganych znamion czynu zabronionego. Brak wszystkich ustawowych znamion w opisie czynów przy kasacji tylko na korzyść oskarżonego wykluczało możliwość uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi odwoławczemu w celu uzupełnienia tych opisów o brakujące znamię, a to z uwagi na zakaz reformationis in peius (art. 518 k.p.k. w zw. z art. 434 § 1 k.p.k.). Jeżeli czyn nie zawiera wszystkich znamion czynu zabronionego (także innego), to zachodzi sytuacja określona w art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k., zaś na etapie postępowania kasacyjnego – wskazana w art. 537 § 2 in fine k.p.k. Skazanie okazało się więc oczywiście niesłuszne za czyny z pkt. III i IV aktu oskarżenia i dlatego na wymienionej podstawie uchylono w tej części oba wyroki i uniewinniono oskarżonego od tych czynów, zaś na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. kosztami procesu w tym zakresie obciążono Skarb Państwa.”

┆ ┆ ┆ ┆ ┆ ┆ ┆ ┆ ┆ ┆ ┆ ┆ ┆ ┆ ┆ ┆ ┆ ┆

1.2.4. Zasady ustępowania pierwszeństwa przejazdu

przepisy: art. 2 pkt 23 pr. r. drog., art. 177 § 2 k.k., art. 9 § 2 k.k.

hasła: Wypadek komunikacyjny

Wyrok z dnia 5 maja 2011 r., IV KK 44/11

Teza:

Zarówno z treści (art. 25 ust. 1 pr. r. drog.), jak z przepisu art. 2 pkt 23 pr. r. drog., zawierającego ustawową definicję określenia „ustąpienie pierwszeństwa” nie wynika, aby naruszenie tej zasady przez kierowcę zbliżającego się do skrzyżowania i zamierzającego skręcić w lewo było możliwe tylko wtedy, gdy jego manewr zmuszałoby do zmiany kierunku ruchu lub pasa ruchu albo istotnej zmiany prędkości innego kierującego, poruszającego się z dozwoloną prędkością.

W ustawowej definicji zasady ustąpienia pierwszeństwa jest wprost zawarty nakaz oceny prędkości pojazdu jadącego z pierwszeństwem przejazdu. Z definicji tej zasady, ujmowanej a contrario, wynika także i to, że kierowca samochodu zobowiązany do ustąpienia pierwszeństwa nie musi powstrzymać się od ruchu, ale tylko wtedy jeżeli ruch jego pojazdu nie mógłby zmusić kierującego pojazdem, posiadającego pierwszeństwo przejazdu do zmiany prędkości czy pasa ruchu.

Rozważania na gruncie przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. winny być (...) prowadzone w kierunku ustalenia czy oskarżony nie naruszył właśnie tej reguły bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a także czy jej ewentualne naruszenie było zawinione zgodnie z zasadą ujętą w art. 9 § 2 k.k., zaś skutek tego przestępstwa może być obiektywnie przypisany oskarżonemu. Ten ostatni element wymaga oceny, czy zachowanie zgodne z normą określającą regułę bezpieczeństwa w ruchu drogowym zapobiegłoby wypadkowi lub w sposób istotny zmniejszyłoby jego ryzyko.

Z uzasadnienia:

„Wadliwość orzeczenia Sądu odwoławczego tkwi nie tylko zresztą w sferze ustaleń faktycznych, choć oczywiście to zasadność zarzutu obrazy art. 410 k.p.k. i art. 7 k.p.k. skutkowałą koniecznością uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi odwoławczemu. Treść niektórych wywodów prawnych zaprezentowanych w uzasadnieniu wyroku wymusza od Sądu Najwyższego poczynienie stosownych uwag. Konieczność ich zaprezentowania jest konsekwencją tego, że te poglądy i argumenty prawne – jak się wydaje – zaważyły również na sposobie rozstrzygnięcia sprawy w postępowaniu odwoławczym. Uwagi te mogą być przydatne dla dalszego rozpoznania sprawy w postępowaniu odwoławczym. Otóż zupełnie niezrozumiałe jest stwierdzenie tego sądu, że naruszenie określonej w art. 25 ust. 1 pr. r. drog. zasady ustąpienia pierwszeństwa może wystąpić tylko wtedy, gdy kierujący pojazdem i zobowiązany do ustąpienia pierwszeństwa przejazdu co najmniej utrudni ruch kierującemu pojazdem poruszającemu się drogą z pierwszeństwem przejazdu, o ile ten ostatni prowadzi pojazd ściśle według zasad bezpieczeństwa, w szczególności nie przekracza prędkości (str. 8 uzasadnienia wyroku). Pogląd taki został przywołany za W. Kotowskim (ustawa – Prawo o ruchu drogowym. Komentarz praktyczny, 2002, teza 6 do art. 25), jednakże nie sposób go aprobować. Z treści przepisu art. 25 ust. 1 pr. r. drog. wynika bowiem, że kierujący pojazdem zbliżając się do skrzyżowania jest obowiązany zachować szczególną ostrożność i ustąpić pierwszeństwa pojazdowi nadjeżdżającemu z prawej strony, a jeżeli skręca w lewo – także jadącemu z kierunku przeciwnego na wprost lub skręcającemu w prawo. Zarówno z treści tego przepisu, jak z przepisu art. 2 pkt 23 pr. r. drog., zawierającego ustawową definicję określenia „ustąpienie pierwszeństwa” nie wynika, aby naruszenie tej zasady przez kierowcę zbliżającego się do skrzyżowania i zamierzającego skręcić w lewo było możliwe tylko wtedy, gdy jego manewr zmuszałby do zmiany kierunku ruchu lub pasa ruchu albo istotnej zmiany prędkości innego kierującego, poruszającego się z dozwoloną prędkością. Na marginesie tej kwestii podkreślić należy, że należy przyznać rację R.A. Stefańskiemu, iż sam przepis art. 25 ust.1 pr. r. drog. z uwagi na użycie funktora „i” oraz powiązanie szczególnej ostrożności z ustąpieniem pierwszeństwa pojazdowi nadjeżdżającemu z prawej strony określa reguły poruszania się na skrzyżowaniu równoległym, (R.A. Stefański: Prawo o ruchu drogowym. Komentarz, LEX 2008, teza 4 do art. 25). Fakt ten nie wyłącza jednak przepisu art. 25 ust. 1 pr. r. drog. jako podstawy normatywnej oceny zachowania oskarżonego, a to dlatego, że zdarzenie to miało miejsce na skrzyżowaniu, a istniejące na obszarze skrzyżowania znaki drogowe jedynie modyfikowały ogólną – wyrażoną w tym przepisie – regułę ustąpienia pierwszeństwa w ten sposób, iż oskarżony miał obowiązek ustąpienia pierwszeństwa tylko pojazdom jadącym z kierunku przeciwnego na wprost lub skręcającym w prawo. W zaistniałej sytuacji faktycznej oba te przepisy pr. r. drog. (art. 25 ust. 1 i art. 2 pkt 23) wraz z istniejącymi znakami drogowymi określającymi drogę z pierwszeństwem przejazdu, obligowały oskarżonego do ustąpienia pierwszeństwa każdemu pojazdowi jadącemu z kierunku przeciwnego na wprost lub skręcającemu w prawo, niezależnie od tego czy kierowcy takich pojazdów przestrzegają zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w tym np. nieprzekraczania prędkości w obszarze zabudowanym, czy też zasad tych (części lub wszystkich) nie przestrzegają. Nie sposób przecież przyjąć, że jeśli pojazd jadący z przeciwka na wprost porusza się z niedozwoloną prędkością, to kierowca pojazdu jadącego w przeciwnym kierunku tą drogą i mający wykonać manewr skrętu w lewo nie musi ustąpić mu pierwszeństwa tylko z tego powodu, iż kierowca pojazdu mającego pierwszeństwo przejazdu (art. 25 ust. 1 i 3) narusza w ten sposób zasady ruchu drogowego. Takie dekodowanie treści nakazu „ustąpienia pierwszeństwa” nie tylko nie znajduje żadnego oparcia w ustawowej definicji, ale prowadziłoby w konsekwencji do ustalenia, że nakaz ten ma charakter względny, a więc zależny od oceny zachowań poszczególnych uczestników ruchu drogowego; nietrudno zauważyć, że takie postrzeganie treści tej

podstawowej zasady ruchu drogowego (por. wyrok SN z dnia 3 września 1975 r., Rw 430/75, OSNKW 1975, z. 12, poz.168) prowadziłoby do totalnego chaosu na drogach, albowiem oceny co do przestrzegania zasad ruchu drogowego, a zwłaszcza zaś prędkości, mogłyby mieć charakter wysoce subiektywny, a ich skutkiem byłoby podejmowanie zachowań nieprzewidywalnych. Oczywiście, oskarżony miał prawo przypuszczać, że kierujący samochodem Audi 80 i posiadający pierwszeństwo przejazdu przez skrzyżowanie, przestrzega przepisów ruchu drogowego (art. 4 pr. r. drog.). Rzecz jednak w tym, że to przypuszczenie nie wyczerpywało jego obowiązków wynikających z przepisów prawa o ruchu drogowym. Zgodnie z treścią art. 25 ust. 1 w zw. z art. 2 pkt 23 pr. r. drog. miał on także obowiązek powstrzymania się od ruchu, jeżeli ruch jego pojazdu mógłby zmusić kierującego samochodem Audi 80 do zmiany kierunku lub pasa ruchu albo istotnej zmiany prędkości (podkr. SN). W ustawowej definicji zasady ustąpienia pierwszeństwa jest wprost zawarty nakaz oceny prędkości pojazdu jadącego z pierwszeństwem przejazdu. Z definicji tej zasady, ujmowanej a contrario, wynika także i to, że kierowca samochodu zobowiązany do ustąpienia pierwszeństwa nie musi powstrzymać się od ruchu, ale tylko wtedy jeżeli ruch jego pojazdu nie mógłby zmusić kierującego pojazdem, posiadającego pierwszeństwo przejazdu do zmiany prędkości czy pasa ruchu. Nie trzeba przypominać, że w niniejszej sprawie pokrzywdzony nawet nie zdążył zmniejszyć prędkości i uderzył w samochód oskarżonego. Dla zrealizowania zawartego w art. 25 ust. 1 pr. r. drog. nakazu ustąpienia pierwszeństwa konieczne było zatem prowadzenie obserwacji samochodu Audi 80 pod kątem prędkości z jaką się on poruszał, tak aby w tych realiach drogowych ustalić czy wykonanie skrętu w lewo przed nadjeżdżającym samochodem nie spowoduje konieczności zmiany prędkości tego samochodu lub zmiany jego pasa ruchu. Tak więc obserwacja samochodu Audi nie miała na celu ustalenia konkretnej prędkości tego samochodu, i jej oceny pod kątem zgodności z przepisami prawa o ruchu drogowym, ale miała prowadzić do ustalenia czy czas przewidywanego – z racji warunków drogowych, uwzględniając także doświadczenie kierowcy oraz sposób prowadzenia pojazdu – wykonania manewru skrętu w lewo będzie krótszy, i to w sposób zasadniczy (tak aby nie zmuszać kierowcy do redukcji prędkości) od czasu w którym samochód Audi dojedzie do skrzyżowania. Istotne jest zatem to, że bezpieczna odległość między tymi pojazdami – dla dochowania nakazu ustąpienia pierwszeństwa – była ściśle uzależniona od prędkości pojazdów nadjeżdżających do skrzyżowania, a prędkość tych pojazdów należy oceniać z punktu widzenia bezpieczeństwa ruchu (por. R. A. Stefański, Ustawa – Prawo o ruchu drogowym. Komentarz, 2003, s. 317 i cyt. wyrok SN z dnia 29 października 1970 r., V KRN 378/70). Przenosząc te uwagi w realia niniejszej sprawy nietrudno zauważyć, że oskarżony poprzestał na odnotowaniu, w warunkach zmierzchu, tylko przybliżonej odległości w jakiej znajdował się samochód Audi 80 zbliżający się do skrzyżowania i posiadający pierwszeństwo przejazdu. Zaniechał prowadzenia obserwacji tego samochodu w celu ustalenia jak szybko porusza się ten pojazd, a zatem czy będzie miał wystarczająco dużo czasu na wykonanie manewru skrętu w lewo, tak aby nie zmuszać kierowcy samochodu Audi do podejmowania manewrów zmiany pasa ruchu lub zmiany prędkości, czy też czas będzie niewystarczający dla wykonania takiego manewru w sposób bezpieczny. W tej ostatniej sytuacji jest jasne, że manewr skrętu w lewo nie powinien być wykonywany przed przejazdem przez skrzyżowanie samochodu Audi. W tym układzie stanowisko Sądu odwoławczego co do tego, że oskarżony swoim zachowaniem nie naruszył żadnych zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym jawi się jako dowolne i nieuprawnione. Jest oczywiste, że gdyby oskarżony chciał dochować zasadzie ustąpienia pierwszeństwa, to miał obowiązek prowadzenia obserwacji sytuacji drogowej oraz nadjeżdżającego samochodu Audi 80 i to tak długo, by upewnić się czy musi powstrzymać się od ruchu, czy też może kontynuować ruch swojego pojazdu. Jak wskazano powyżej, z pominiętego przez Sąd odwoławczy materiału dowodowego wynika, że oskarżony takiej obserwacji

nie prowadził, choć miał ku temu warunki. Zmierzch i pora roku o tyle miały znaczenie, o ile skutkowałą koniecznością wydłużenia czasu obserwacji, co jasno wynika także z opinii biegłego złożonej w toku rozprawy odwoławczej. Warunki te nie uniemożliwiały jednak obserwacji, jak zdaje się wywodzić Sąd odwoławczy, ale winny obligować oskarżonego do zwiększenia koncentracji i uwagi oraz, co należy powtórzyć, wydłużenia czasu obserwacji samochodu nadjeżdżającego z kierunku przeciwnego na wprost. Nie prowadząc takiej obserwacji oskarżony pozbawił się możliwości postąpienia w sposób zgodny z normą art. 25 ust. 1 pr. r. drog., a w konsekwencji działał niezgodnie z możliwym do zrealizowania nakazem (powstrzymania się od ruchu) i ruch pojazdu kontynuował, zajeżdżając drogę samochodowi Audi 80. Rozważania na gruncie przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. winny być zatem prowadzone w kierunku ustalenia czy oskarżony nie naruszył właśnie tej reguły bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a także czy jej ewentualne naruszenie było zawinione zgodnie z zasadą ujętą w art. 9 § 2 k.k., zaś skutek tego przestępstwa może być obiektywnie przypisany oskarżonemu. Ten ostatni element wymaga oceny, czy zachowanie zgodne z normą określającą regułę bezpieczeństwa w ruchu drogowym zapobiegłoby wypadkowi lub w sposób istotny zmniejszyłoby jego ryzyko.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd odwoławczy odnosząc się do apelacji obrońcy oskarżonego i sformułowanych w niej zarzutów, przeanalizuje wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy dowody, zwłaszcza zaś wyjaśnienia oskarżonego, zeznania pokrzywdzonego oraz złożone przez biegłego opinie, a poczynione ustalenia podda wnikliwej ocenie prawnej na gruncie przepisów art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 25 ust. 1 i art. 2 pkt 23 pr. r. drog., zwracając zwłaszcza uwagę na ustawową definicję „ustąpienia pierwszeństwa” i brak normatywnego warunku przestrzegania zasad ruchu drogowego przez kierowcę pojazdu mającego pierwszeństwo przejazdu (art. 442 § 3 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.). Z tych wszystkich powodów należało orzec jak w wyroku.”

1.2.5. Zagadnienie naprawienia szkody przy przestępstwie oszustwa kredytowego

przepisy: art. 297 § 1 k.k.

hasła: Oszustwo kredytowe

Wyrok z dnia 5 maja 2011 r., IV KK 57/11

Teza:

Przestępstwo określone w art. 297 § 1 k.k. jest przestępstwem formalnym (bezsukтковym), co powoduje, że w przypadku stwierdzenia jego popełnienia nie można mówić o wystąpieniu jakiegokolwiek szkody, która mogłaby zostać następnie naprawiona przez sprawcę.

Trudno w tej sytuacji wskazać konkretnego pokrzywdzonego, którego mogłoby dotyczyć pojednanie, albo też uzgodnienie z nim sposobu naprawienia szkody.

Z uzasadnienia:

„Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja okazała się zasadna.

Trafnie podniósł Prokurator Generalny, że zaskarżony wyrok został wydany z rażącym naruszeniem przepisów prawa materialnego wskazanych w zarzucie kasacji.

Zgodnie z art. 66 § 2 k.k. instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego nie stosuje się do sprawcy przestępstwa zagrożonego karą przekraczającą 3 lata pozbawie-

nia wolności. Zmiana przez Sąd Okręgowy w C. wyroku sądu pierwszej instancji i przyjęcie wypadku mniejszej wagi w odniesieniu do czynu kwalifikowanego z art. 286 § 3 k.k., umożliwiło zastosowanie dobrodziejstwa warunkowego umorzenia postępowania karnego. Zauważyć jednak należy, że Sąd odwoławczy uznał równocześnie, iż ten czyn w ramach w/w zbiegu wyczerpywał także znamiona występkę z art. 297 § 1 k.k. Tak zakwalifikowane przestępstwo zagrożone jest karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat i w takim przypadku do zastosowania tej instytucji nie jest wystarczające spełnienie warunków wskazanych jedynie w § 1 art. 66 k.k.

W art. 66 § 3 k.k. przewidziano możliwość zastosowania warunkowego umorzenia postępowania także do sprawcy przestępstwa zagrożonego karą nieprzekraczającą 5 lat pozbawienia wolności. W tym jednak wypadku, niezależnie od ogólnych przesłanek stosowania tej instytucji, określonych w art. 66 § 1 k.k., niezbędne jest spełnienie dodatkowego warunku - pojednania się pokrzywdzonego ze sprawcą, naprawienia szkody przez tego ostatniego, ewentualnie uzgodnienia sposobu naprawienia szkody pomiędzy pokrzywdzonym a sprawcą. Przy czym dla zastosowania warunkowego umorzenia w sytuacji przewidzianej w art. 66 § 3 k.k. wystarczające jest wystąpienie któregośkolwiek z wymienionych tam warunków (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2008 r., IV KK 164/08, OSNwSK 2008/1/2413).

Przestępstwo określone w art. 297 § 1 k.k. jest przestępstwem formalnym (bezsłownym), co powoduje, że w przypadku stwierdzenia jego popełnienia nie można mówić o wystąpieniu jakiegokolwiek szkody, która mogłaby zostać następnie naprawiona przez sprawcę. Ogólnym przedmiotem ochrony tego przepisu jest prawidłowość funkcjonowania obrotu gospodarczego, w szczególności indywidualne interesy uczestników tego obrotu, jak i ponadindywidualne interesy gospodarcze społeczeństwa, związane z prawidłowym jego funkcjonowaniem, szczególnym przedmiotem ochrony jest zaś w przypadku omawianego przestępstwa prawidłowość, rzetelność i uczciwość obrotu finansowego (vide, Komentarz do art. 297 kodeksu karnego [Dz. U. z 1997 r. Nr 88, poz. 553, (w:) A. Zoll (red.), A. Barczak-Oplustil, G. Bogdan, Z. Cwiakański, M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Rodzyńkiewicz, M. Szewczyk, W. Wróbel, Kodeks karny. Część szczególna. Tom III. Komentarz do art. 278 – 363 k.k., Zakamycze, 2006, wyd. II.]

Trudno w tej sytuacji wskazać konkretnego pokrzywdzonego, którego mogłoby dotyczyć pojednanie, albo też uzgodnienie z nim sposobu naprawienia szkody.

Sformułowanie ujęte w art. 66 § 3 k.k. „pokrzywdzony pojednał się ze sprawcą” rozumieć należy, iż dotyczy ono wyłącznie pokrzywdzonego sensu stricto, a nie osoby lub jednostki organizacyjnej, którą „uważa się” za pokrzywdzonego. Pojednanie się pokrzywdzonego ze sprawcą stanowi wynik porozumienia się bądź mediacji, połączony z reguły z uzgodnieniem dotyczącym naprawienia szkody lub innego zadośćuczynienia (vide uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2003 r., I KZP 19/03, OSNKW 2003/9-10/78).

Z akt sprawy nie wynika żadne działanie ze strony jakiegokolwiek uczestnika postępowania, które można byłoby określić jako „pojednanie”, o którym mowa w art. 66 § 3 k.k. Poza sporem jest zaś, że pojednaniem nie może być np. brak sprzeciwu wobec decyzji o warunkowym umorzeniu, ale aktywność stron zmierzających do pogodzenia się (wyrok Sąd Najwyższy z dnia 26 listopada 2008 r., IV KK 164/08). Również nie wchodzi w rachubę naprawienie szkody, czy też uzgodnienie pomiędzy sprawcą a pokrzywdzonym dotyczące sposobu jej naprawienia, albowiem oskarżona Gabriela M. nie wyrządziła swoim działaniem żadnej szkody materialnej.

Oskarżona Gabriela M. nie spełniła zatem żadnego z warunków określonych w art. 66 § 3 k.k., które dawałyby podstawę do warunkowego umorzenia postępowania w sprawie, a

wyrażony w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego pogląd prawny jest błędny i nie może zostać zaakceptowany przez Sąd Najwyższy.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd odwoławczy rozstrzygając o zasadności zarzutów apelacji obrońcy oskarżonej musi mieć na uwadze wyrażony w niniejszym wyrokiem pogląd, dotyczący pojmowania warunków przedstawionych w art. 66 § 3 k.k.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w wyroku.”

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.2.6. Orzekanie w wyroku łącznym kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia w wypadku łączenia kar orzeczonych z warunkowym i bez warunkowego zawieszenia ich wykonania

przepisy: art. 89 § 1a k.k., art. 89 § 1 k.k.

hasła: Wyrok łączny

Wyrok z dnia 14 czerwca 2011 r., IV KK 159/11

Teza:

Ustawodawca wyraźnie wskazał, że wydanie wyroku łącznego może pogorszyć sytuację prawną skazanego, a więc że nieprawidłowe było prezentowane w orzecznictwie założenie, iż wyroku łącznego nie wolno wydać „na niekorzyść” skazanego. Skoro wraz z wprowadzeniem art. 89 § 1a k.k., nie uległ merytorycznej zmianie art. 89 § 1 k.k., to na podstawie tego przepisu sąd jest uprawniony do orzekania kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia, gdy połączeniu w wyroku łącznym podlegają kary orzeczone z warunkowym i bez warunkowego zawieszenia ich wykonania. Za takim wnioskiem przemawia obecnie argument a maiori ad minus z art. 89 § 1a k.k.

Z uzasadnienia:

„Wyrokiem łącznym z dnia 4 listopada 2010 r. Sąd Rejonowy w C. objął (pkt 7) m. in. wyroki:

- Sądu Rejonowego w C. z dnia 23 września 2009 r., którym za przestępstwo z art. 178a § 2 k.k. i art. 244 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., popełnione w dniu 6 marca 2009 r., wymierzono karę 2 miesięcy pozbawienia wolności oraz orzeczono środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych i rowerów na okres 6 lat,
- Sądu Rejonowego w C. z dnia 29 września 2009 r., którym za przestępstwo z art. 288 § 1 k.k., popełnione w dniu 1 maja 2009 r., wymierzono karę 3 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat próby i karę grzywny w wysokości 20 stawek dziennych po 10 zł każda

i wymierzył skazanemu karę łączną 3 miesięcy pozbawienia wolności, ustalając początek odbywania kary na dzień 25 lutego 2011 r., a w pozostałym zakresie uznał, że wyroki podlegają odrębnemu wykonaniu.

Wyrok ten nie został zaskarżony i uprawomocnił się w pierwszej instancji.

Kasację od tego wyroku na korzyść skazanego wniósł Prokurator Generalny zaskarżający w części dotyczącej rozstrzygnięcia zawartego w pkt. 7 i zarzucił rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisu prawa karnego materialnego, a mianowicie art. 4 § 1 k.k., polegające na zastosowaniu przez Sąd Rejonowy w C. w pkt. 7,

przy połączeniu wyroków tego Sądu wydanych w sprawach ustawy nowej i orzeczeniu, po myśli art. 89 § 1a k.k., kary łącznej bezwzględnego pozbawienia wolności za zbiegające się przestępstwa, za które orzeczono kary jednostkowe bezwzględnego pozbawienia wolności oraz pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania i nie zarządzono wykonania tej kary, mimo że w czasie popełnienia tych przestępstw obowiązywała ustawa względniejsza dla skazanego, gdyż przepis art. 89 § 1 k.k., w brzmieniu obowiązującym do dnia 8 czerwca 2010 r., wykluczał możliwość orzeczenia w takiej sytuacji kary łącznej bezwzględnego pozbawienia wolności, co obligowało sąd do jego zastosowania i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście zasadna, ale nie tylko z powodu rażącego naruszenia art. 4 § 1 k.k., ale także w wyniku wadliwie dokonanej przez Sąd wykładni art. 89 § 1a k.k., co miało istotny wpływ na treść wyroku.

W pierwszej kolejności odnosząc się do zarzutu kasacji należy stwierdzić, że Sąd Rejonowy w C., orzekając karę łączną bezwzględnego pozbawienia wolności, gdy połączeniu podlegały kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem i bez warunkowego zawieszenia ich wykonania, jako podstawę prawną rozstrzygnięcia (pkt 7 wyroku), powołał art. 89 § 1a k.k. Dlatego też w kasacji zasadnie zarzucono, że skoro przepis ten wszedł w życie z dniem 8 czerwca 2010 r. (ustawa z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw – Dz. U. Nr 206, poz. 1589), to jego stosowanie może nastąpić pod warunkiem poszanowania reguł prawa międzyczasowego z art. 4 § 1 k.k., albowiem pogarsza on sytuację prawną skazanych w zakresie wymiaru kary łącznej w wyroku łącznym, zezwalając na orzeczenie kary bezwzględnej pozbawienia wolności, gdy wymierzono tylko kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Dyspozycja tego przepisu nie obejmuje natomiast sytuacji, w której połączeniu w wyroku łącznym podlegają kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem i bez warunkowego zawieszenia ich wykonania. Z urzędu należy więc zauważyć, że Sąd Rejonowy w C. w zakresie skazania w sprawach, w których orzeczono bezwzględną karę pozbawienia wolności i karę z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, nie mógł orzec kary łącznej bezwzględnego pozbawienia wolności, nie tylko z uwagi na treść art. 4 § 1 k.k., ale przede wszystkim dlatego, że w zaistniałej konfiguracji podlegających połączeniu kar, art. 89 § 1a k.k. w ogóle nie miał zastosowania.

Natomiast podstawę prawną łączenia w wyroku łącznym kar pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem i bez warunkowego zawieszenia ich wykonania stanowi art. 89 § 1 k.k. Jednakże sporną pozostaje kwestia, czy w oparciu o ten przepis we wskazanej konfiguracji kar, dopuszczalne jest orzeczenie kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. Interpretacja tego przepisu dokonana w orzecznictwie Sądu Najwyższego, przed wejściem w życie art. 89 § 1a k.k., była jednoznaczna. Sąd Najwyższy wyrażał pogląd, że art. 89 § 1 k.k. stanowi podstawę do orzeczenia kary łącznej w wyroku łącznym w razie skazania za zbiegające się przestępstwa na kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem i bez warunkowego zawieszenia ich wykonania, ale przez orzeczenie kary łącznej z warunkowym zawieszeniem jej wykonania (por. uchwałę SN z dnia 27 marca 2001 r., I KZP 2/01, OSNKW 2001, z. 5-6, poz. 41). W pewnym uproszczeniu można powiedzieć, że istotnym argumentem przemawiającym za zajęciem takiego stanowiska było przekonanie, że sytuacja prawna skazanego w wyniku wydania wyroku łącznego nie może ulec pogorszeniu w stosunku do tej, jaka była przed

jego wydaniem. Jednakże w związku z wprowadzeniem do Kodeksu karnego z dniem 8 czerwca 2010 r. przepisu art. 89 § 1a k.k., powstaje pytanie, czy przedstawiona interpretacja art. 89 § 1 k.k. jest nadal aktualna i czy była w ogóle prawidłowa, skoro obecnie, na podstawie art. 89 § 1a k.k., istnieje możliwość orzeczenia bezwzględnej kary pozbawienia wolności w wyroku łącznym przy zbiegu kar orzeczonych wyłącznie z warunkowym zawieszeniem ich wykonania. Zatem ustawodawca wyraźnie wskazał, że wydanie wyroku łącznego może pogorszyć sytuację prawną skazanego, a więc że nieprawidłowe było prezentowane w orzecznictwie założenie, iż wyroku łącznego nie wolno wydać „na niekorzyść” skazanego. Dodatkowo należy wskazać, że skoro wraz z wprowadzeniem art. 89 § 1a k.k., nie uległ merytorycznej zmianie art. 89 § 1 k.k., to na podstawie tego przepisu sąd jest uprawniony do orzekania kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia, gdy połączeniu w wyroku łącznym podlegają kary orzeczone z warunkowym i bez warunkowego zawieszenia ich wykonania. Za takim wnioskiem przemawia obecnie argument a maiori ad minus z art. 89 § 1a k.k.

Natomiast w realiach rozpoznawanej sprawy zajęcia stanowiska przez Sąd meriti wymaga kwestia, czy także przed wejściem w życie art. 89 § 1a k.k., art. 89 § 1 k.k. zezwalał na wydanie takiego orzeczenia. Pozostaje bowiem otwarte zagadnienie, czy można uznać za zmianę ustawy, w sensie art. 4 § 1 k.k., zmianę wykładni przepisu podyktowaną zmianą normatywną, jaka nastąpiła w systemie prawa [por. A. Zoll (w:) kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, t. I, Kraków 2004, s. 99 – 100].

W związku z tym, że wyrok łączny w zakresie wymierzenia kary łącznej w punkcie 7 wydany został na skutek błędnego zastosowania art. 89 § 1a k.k., ze wskazanych powyżej względów, wymagał w tej części uchylecia celem ponownego rozważenia wymierzenia kary łącznej w oparciu o art. 89 § 1 k.k.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.”

1.2.7. Orzekanie grzywny w postępowaniu o dobrowolnym poddaniu się odpowiedzialności

przepisy: art. 18 § 2 k.k.s., art. 22 § 2 pkt 1 k.k.s.

hasła: Karne skarbowe prawo

Wyrok z dnia 21 kwietnia 2011 r., V KK 59/11

Teza:

W postępowaniu o dobrowolnym poddaniu się odpowiedzialności sąd nie orzeka kary grzywny. (...) Instytucja dobrowolnego poddania się odpowiedzialności, zamieszczona w rozdziale 2 k.k.s., stanowi właśnie formę zaniechania ukarania sprawcy, w konsekwencji czego wyrok wyrażający zezwolenie na poddanie się tej odpowiedzialności nie podlega, jak wyrok skazujący, wpisaniu do Krajowego Rejestru Karnego, zaś uiszczenie określonej kwoty tytułem kary grzywny nie stanowi przesłanki recydywy skarbowej (art. 18 § 2 k.k.s.). Jednocześnie nie wolno pominąć, że dobrowolne poddanie się odpowiedzialności stanowi środek karny (art. 22 § 2 pkt. 1 k.k.s.).

Orzeczenie tytułem kary grzywny za popełnienie przestępstwa skarbowego, przewidziane w art. 18 § 1 pkt. 1 k.k.s., sąd wyraża w ujęciu kwotowym, a więc przez podanie sumy pieniężnej, którą uiszczył sprawca ubiegający się o udzielenie zezwolenia na dobrowolne poddanie się odpowiedzialności.

Z uzasadnienia:

„Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest w pełni zasadna i jako taka zasługuje na uwzględnienie.

Urząd Celny w K. skierował do Sądu Rejonowego w K. wniosek o udzielenie zezwolenia na dobrowolne poddanie się odpowiedzialności przez Michała G. za opisany na wstępie czyn, a we wniosku tym wskazał m. in., iż sprawca w dniu 2 lipca 2010 r. uiścił kwotę 5.000 zł tytułem kary grzywny, kwotę 131 zł stanowiącą równowartość zryczałtowanych kosztów postępowania oraz kwotę 369 zł tytułem kosztów likwidacji tytoniu, nadto, że Michał G. wyraził zgodę na przepadek przedmiotów przestępstwa w postaci 150 kg tytoniu znajdującego się w 15 plastikowych workach. Lektura akt sprawy potwierdza, że Michał G. złożył wniosek o dobrowolne poddanie się odpowiedzialności, wyraził zgodę na przepadek zajętego u niego tytoniu i dokonał wpłaty na konto Izby Celnej w P. łącznej kwoty 5 500 zł, w tym kwoty 5 000 z tytułu kary grzywny (k. 52, k. 58).

W powyższym świetle nie może być wątpliwości co do tego, że Sąd Rejonowy – udzielając Michałowi G. zgody, na podstawie art. 148 § 1 k.k.s. w zw. z art. 17 § 1 i 2 k.k.s., na dobrowolne poddanie się odpowiedzialności za przestępstwo skarbowe – obowiązany był orzec tytułem kary grzywny uiszczoną przez niego kwotę 5 000 zł. Obowiązany był bowiem zarazem do respektowania płynącego z treści art. 18 § 1 pkt. 1 k.k.s. nakazu, w myśl którego sąd udzielający takiej zgody orzeka tytułem kary grzywny kwotę uiszczoną przez sprawcę.

Z powyższego nakazu wynika, co trafnie podnosi się w uzasadnieniu skargi kasacyjnej, że rozstrzygający w przedmiocie omawianego wniosku sąd nie ma uprawnienia do jego modyfikowania w zakresie wynegocjowanych przez sprawcę i organ finansowy warunków poddania się odpowiedzialności. Inna ocena sądu co do zasadności poczynionych uzgodnień, także co do wielkości kwoty uiszczonej z tytułu kary grzywny, uprawnia sąd jedynie do uznania braku podstaw do uwzględnienia wniosku i do zwrócenia go organowi finansowemu (art. 148 § 6 k.k.s.). Warto zaś w tym kontekście zauważyć, że w razie zaskarżenia wyroku zezwalającego na dobrowolne poddanie się odpowiedzialności ulega on uchyleniu lub zmianie właśnie tylko w wypadku, gdy sąd orzekł tytułem kary grzywny kwotę inną niż uiszczona przez sprawcę lub gdy orzekł przepadek przedmiotów lub ich równowartości w zakresie nieobjętym zgodą sprawcy (art. 149 § 1 pkt. 1 k.k.s.).

Tymczasem przeprowadzenie prostego obliczenia co do wymienionego rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego przekonuje, że omawianą tu dolegliwość określono w rozmiarze odpowiadającym kwocie 500 zł, a więc dziesięciokrotnie niższej niż ta, którą Michał G. uiścił i która stała się podstawą wystąpienia z wnioskiem o udzielenie zgody na dobrowolne poddanie się przez niego odpowiedzialności. Świadczy to zatem jednoznacznie, że Sąd Rejonowy w sposób rażący i mający istotny wpływ na treść wydanego wyroku naruszył przepisy prawa wskazane w zarzucie kasacji.

Treść wydanego orzeczenia nie potwierdza, by Sąd Rejonowy nie widział podstaw do uwzględnienia rozpoznawanego wniosku z jakiegokolwiek przyczyny. Świadczy ona raczej o nienależytej jego uwadze wobec faktu, że rozstrzygnięcie co do omawianej kwoty orzeczonej tytułem kary grzywny Sąd Rejonowy ujął w stawkach dziennych. Dokonując bowiem swego rodzaju „dopasowania” liczby tych stawek, wraz z określeniem kwoty za każdą z nich, do już uiszczonej przez sprawcę sumy 5 000 zł, popełnił oczywisty błąd dotyczący w szczególności ustalenia wartości jednej stawki. Trafnie tu wytyka Prokurator Generalny w uzasadnieniu kasacji, że kwota 10 zł za stawkę była oczywiście niższa od wartości jednej trzydziestej minimalnego wynagrodzenia, przewidzianej w art. 23 § 3 k.k.s., jako poziomu wyznaczającego najniższy jej przelicznik. Wydaje się więc, że u źródeł opisanych błędów legło właśnie owo „dopasowywanie” poszczególnych kwot, a to wy-

łącznie po to, by orzec wprost – jak Sąd to ujął w swym rozstrzygnięciu – „karę grzywny” „w kwocie 50 stawek dziennych”.

W tym świetle nieodzowne jest podkreślenie, że w postępowaniu o dobrowolnym poddaniu się odpowiedzialności sąd nie orzeka kary grzywny. Przeciwnie, trzeba przypomnieć, że instytucja dobrowolnego poddania się odpowiedzialności, zamieszczona w rozdziale 2 k.k.s., stanowi właśnie formę zaniechania ukarania sprawcy, w konsekwencji czego wyrok wyrażający zezwolenie na poddanie się tej odpowiedzialności nie podlega, jak wyrok skazujący, wpisaniu do Krajowego Rejestru Karnego, zaś uiszczenie określonej kwoty tytułem kary grzywny nie stanowi przesłanki recydywy skarbowej (art. 18 § 2 k.k.s.). Jednocześnie nie wolno pomijać, że dobrowolne poddanie się odpowiedzialności stanowi środek karny (art. 22 § 2 pkt 1 k.k.s.).

Wszystko to sprawia – jak ujął Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 8 stycznia 2008 r., P 35/06 (OTK-A 2008 Nr 1, poz. 1), oceniającym zgodność omawianej regulacji z art. 42 ust. 1 i 3 oraz art. 2 Konstytucji RP – że mamy tu do czynienia ze szczególną formą odpowiedzialności prawnej związanej nie tyle z wymierzaniem kar, ile z zastosowaniem środków represyjnych. Środek ten zastępuje wymierzenie kary za przestępstwo lub wykroczenie skarbowe, pełniąc przede wszystkim funkcję egzekucyjno-kompensacyjną wraz z dolegliwością majątkową.

Z tych względów ustawa nie bez przyczyny posługuje się zwrotem „kwota uiszczona tytułem kary grzywny” (art. 18 § 1 k.k.s., art. 143 § 1 pkt 2 k.k.s.), czy też „kwota odpowiadająca karze grzywny” (art. 17 § 1 pkt 2 k.k.s.), nie zaś wprost określeniem „kara grzywny” lub „grzywna”, którą rozważana dolegliwość majątkowa nie jest. Kara grzywny natomiast, stanowi bezsprzecznie punkt odniesienia dla wymienionej reakcji karnej, jako że odpowiedzialności w omawianej formie nie można się poddać za przestępstwo skarbowe zagrożone karą inną, niż właśnie kara grzywny (art. 17 § 2 pkt 1 k.k.s.). Trudno zatem nie dostrzec, że konieczne określenie rozmiarów tejże dolegliwości, a więc owego substytutu wymienionej kary, wiąże się z granicami tej ostatniej. Stąd wskazano w ustawie na nieodzowność uiszczenia przez sprawcę kwoty odpowiadającej co najmniej najniższej karze grzywny grożącej za dane przestępstwo skarbowe (art. 17 § 1 pkt 2 k.k.s.) – co w wypadku braku innego określenia dolnej granicy tej sankcji oznacza wartość odpowiadającą podanej w przepisach art. 23 § 1 i 3 k.k.s. (oraz tak samo, choć w innym ujęciu, w art. 143 § 1 pkt 2 k.k.s.) – jak również określono górną jej granicę w wysokości połowy sumy odpowiadającej górnej granicy ustawowego zagrożenia za dany czyn.

Tak więc jest oczywiste, że badający warunki dobrowolnego poddania się odpowiedzialności sąd obowiązany jest do hipotetycznego określenia granic represji w odniesieniu do konkretnego, będącego przedmiotem rozstrzygania przestępstwa skarbowego oraz do kontroli, czy wysokość kwoty uiszczonej przez sprawcę tytułem kary grzywny mieści się w tych granicach. Bez wątplenia wymaga to – właśnie w hipotetycznym wymiarze – „uruchomienia” stosownych obliczeń w systemie stawkowym, przewidzianym w art. 23 § 1 i 3 k.k.s. Nie oznacza to jednak zarazem, by orzeczenie sądu, oparte na podstawie art. 18 § 1 pkt 1 k.k.s., miało zostać wyrażone w stawkach dziennych, ponadto zaś, by ocena trafności reakcji karnej na konkretny czyn, popełniony przez konkretnego sprawcę miała przebiegać z uwzględnieniem wszystkich kryteriów określonych w art. 23 § 1 i 3 k.k.s. Skoro dobrowolne poddanie się odpowiedzialności jest środkiem karnym, przewidującym m. in. opisywaną dolegliwość majątkową, to nie może nasuwać zastrzeżeń stwierdzenie, że za podstawę oceny adekwatności tej dolegliwości, orzekanej w ramach tegoż środka, a wyrażanej w kwocie pieniężnej, służą przede wszystkim przepisy art. 12 (zwłaszcza § 2) k.k.s. i art. 13 k.k.s. (zob. także T. Razowski, Sposób określenia we wniosku o udzielenie zezwolenia na dobrowolne poddanie się odpowiedzialności kwoty uiszczonej przez sprawcę przestępstwa skarbowego, PS 2004, z. 11-12, s. 148 i 150). Efekt nietrafności

rozumowania przeciwnego dobrze ilustruje wydane w niniejszej sprawie rozstrzygnięcie, w którym przeliczono uiszczoną przez sprawcę kwotę na stawki, przy podjętej jednocześnie próbie respektowania także brzmienia art. 18 § 1 pkt. 1 k.k.s. Trudno przecież nie uznać, że orzeczenie kary grzywny „w kwocie” 50 stawek dziennych jest wewnątrznie sprzeczne, a uzupełniając można dodatkowo przypomnieć, że dobrowolne poddanie się odpowiedzialności uwarunkowane jest przede wszystkim skutecznym – bo już z momentem wystąpienia do sądu z wnioskiem o udzielenie w tej kwestii zezwolenia – wyrównaniem wyrządzonego uszczerbku finansowego (jeżeli doszło do uszczuplenia należności publicznoprawnej) oraz wykonaniem innych obciążeń finansowych, w tym spełnieniem represji majątkowej. Tym bardziej więc trudno doszukać się celu, dla którego wpłaconą już przez sprawcę kwotę pieniężną należałoby w wyroku wyrazić w stawkach dziennych.

Na koniec trzeba zauważyć, że sposób sformułowania omawianych przepisów prawa budzi kontrowersje w doktrynie (zob. I. Zgoliński, *Dobrowolne poddanie się odpowiedzialności w prawie karnym skarbowym*, Warszawa 2011, s. 98 – 101 oraz s. 259 i prezentowane tam zestawienie poglądów oraz postulat *de lege ferenda*). Przeprowadzona ich interpretacja upoważnia jednak, zdaniem Sądu Najwyższego, do wyrażenia stanowczego poglądu, że orzeczenie tytułem kary grzywny za popełnienie przestępstwa skarbowego, przewidziane w art. 18 § 1 pkt 1 k.k.s., sąd wyraża w ujęciu kwotowym, a więc przez podanie sumy pieniężnej, którą uiścił sprawca ubiegający się o udzielenie zezwolenia na dobrowolne poddanie się odpowiedzialności.

W podsumowaniu pozostaje tylko stwierdzić, że zaskarżony kasacją wyrok nie może się ostać, a sprawa powinna zostać rozpoznana ponownie z uwzględnieniem podanych wyżej zapatrywań prawnych (art. 442 § 3 k.p.k.), eliminujących powstałe uchybienia.”

1.2.8. Postępowanie w przedmiocie wniosku o skazanie bez rozprawy z nadzwyczajnym złagodzeniem kary nie mającym oparcia w przepisach prawa materialnego

przepisy: art. 343 § 2 pkt 1 k.p.k., art. 60 § k.k., art. 31 k.k.

hasła: Nadzwyczajne złagodzenie kary; Wniosek o skazanie bez rozprawy

Wyrok z dnia 2 czerwca 2011 r., V KK 110/11

Teza:

Przepis art. 343 § 2 pkt 1 k.p.k., przewidując możliwość nadzwyczajnego złagodzenia kary także w innych wypadkach niż wskazane w art. 60 § 1 – 4 k.k., nie wyłącza stosowania przy owym nadzwyczajnym złagodzeniu dalszych przepisów zawartych w art. 60 k.k., a więc tych, które regulują już same zasady nadzwyczajnego złagodzenia poszczególnych kar.

W sytuacji, gdy ustawa zakłada alternatywne zagrożenie karami z art. 31 pkt. 1 – 3 k.k., stosownie do wskazanego art. 60 § 7 k.k., nie można zastosować nadzwyczajnego złagodzenia kary przez orzeczenie najłagodniejszej z nich poniżej dolnej granicy owej kary, a jedynie przez całkowite odstąpienie od orzeczenia jakiegokolwiek z przewidzianych alternatywnie kar i ograniczenie się do orzeczenia środka karnego.

Jeżeli wniosek o skazanie bez rozprawy wskazuje na nadzwyczajne złagodzenie kary niezgodne z przepisami karno-materialnymi sugerując np. wymiar kary, który w danej sytuacji nie może być orzeczony, sąd nie powinien uwzględniać takiego wniosku, chyba że dojdzie do jego modyfikacji na posiedzeniu. Gdyby to nie nastąpiło, sąd powinien skierować sprawę na rozprawę.

Z uzasadnienia:

„Rozpoznając tę kasację Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Jeżeli chodzi o pierwszy z postawionych w kasacji zarzutów, to należy stwierdzić, że z akt tej sprawy wynika, iż już podczas przesłuchania przez funkcjonariusza Policji oskarżony oświadczył, że żałuje tego, co zrobił i chce się dobrowolnie poddać karze (k. 12). Następnie podczas przesłuchania go przez prokuratora, sporządzony został – niezależnie od protokołu przesłuchania – protokół tzw. „przyjęcia wniosku o skazanie bez przeprowadzenia rozprawy”, podpisany przez prokuratora i podejrzanego, w podstawie prawnej którego wskazano art. 335 § 1 k.p.k. oraz stwierdzono, że wniosek ten zakłada skazanie oskarżonego na grzywnę w wymiarze 50 stawek po 10 zł i orzeczenie na okres 2 lat środka karnego w postaci zakazu wstępu na imprezy masowe, mecze miejscowego zespołu piłki nożnej (k. 17 – 18). Z dokumentu o przesłaniu akt tej sprawy Sądowi Rejonowemu, podpisanego przez Prokuratora Rejonowego, wynika z kolei, że są one przekazywane wraz z wnioskiem o rozpoznanie sprawy w trybie przyspieszonym i wnioskiem w trybie art. 335 § 1 k.p.k. oraz że załączono do nich 2 kopie wniosku, bez wyjaśnienia bliżej o kopie jakich wniosków chodzi (k. 22). Natomiast w protokole posiedzenia Sądu w „przedmiocie wydania wyroku skazującego bez przeprowadzenia rozprawy” odnotowano, że odczytano tam „wniosek prokuratora zawarty w akcie oskarżenia” oraz że oskarżony wnosi o wymierzenie kary jak w tym wniosku, a następnie, że Sąd postanowił wniosek ten uwzględnić (k. 23).

W świetle powyższego rodzić się może wprawdzie wątpliwość, czy przewidziany przez art. 517d § 2 zd. drugie *in fine* k.p.k. jako odrębny dokument, wniosek, o którym mowa w art. 335 § 1 k.p.k., został w tej sprawie dołączony w wymaganej przez prawo postaci, skoro Sąd odczytywał jakoby wniosek oskarżyciela „zawarty w akcie oskarżenia”, a z pisma prokuratora wynika, że przekazuje materiały sprawy wraz z dwoma wnioskami, czyli o rozpoznanie sprawy w postępowaniu przyspieszonym oraz o skazanie bez rozprawy. Nie można jednak uznać za zasadne wyprowadzanie z tych okoliczności – i to na niekorzyść oskarżonego – przez Prokuratora Generalnego zarzutu, że oskarżyciel nie sporządził i nie dołączył do przekazywanych materiałów wniosku o skazanie oskarżonego bez rozprawy. Fakt, że w aktach tej sprawy dokumentu takiego nie ma, o niczym jeszcze nie świadczy, tym bardziej, że za wniosek taki można potraktować wskazane wcześniej odrębne pismo z tzw. „przyjęcia wniosku o skazanie bez rozprawy”, w którym zarówno prokurator, jak i podejrzany, uzgodnili warunki skazania za zarzucany temu ostatniemu czyn, zwłaszcza że przywołano w tym dokumencie jako podstawę art. 335 § 1 k.p.k. Tym samym nie był to wniosek o tzw. dobrowolne poddanie się karze, o jakim mowa w art. 387 k.p.k., którego złożenie jest możliwe już w trakcie dochodzenia skróconego, na co wskazuje wyraźnie art. 517e § 2 k.p.k., a co mogło sugerować oświadczenie podejrzanego o woli poddania się karze, złożone podczas przesłuchania go przez Policję. Skoro zaś, stosownie do art. 118 k.p.k., znaczenie czynności procesowej winno być oceniane przez jej treść, a nie formę, to nie można – nawet przy przyjęciu naruszeń w zakresie owej formy, wynikających z możliwych zaniedbań organu procesowego – przy istnieniu ewentualnych wątpliwości w tej materii, wyprowadzać konsekwencji niekorzystnych dla samego oskarżonego. Bez wątplenia bowiem wolą oskarżyciela w tej sprawie było wystąpienie o skazanie oskarżonego bez rozprawy, czemu dał on wyraz wskazując na przekazanie Sądowi wraz z surogatem aktu oskarżenia także wniosku, o jakim mowa w art. 335 § 1 k.p.k. To zaś, że nie da się wykluczyć, iż jako taki wniosek potraktował on być może odrębne pismo o ustaleniu warunków tego skazania z podejrzanym, nie oznacza, że zachowanie takie ma być rozumiane jako zupełny brak omawianego wniosku. Analizowanego tu zatem zarzutu skargi kasacyjnej nie można uznać za zasadny, a tym samym nie można przyjąć jakoby w sprawie tej miało miejsce naruszenie art. 343 § 6 w zw. z art.

335 § 1 k.p.k. i art. 517d § 2 k.p.k. przez rozpoznanie sprawy na posiedzeniu bez wymaganego wniosku o skazanie bez przeprowadzania rozprawy. Sąd Rejonowy miał zatem prawo uznać, że wniosek, o którym mowa w art. 335 § 1 k.p.k. został złożony i procedować w związku z tym na posiedzeniu przewidzianym w art. 343 k.p.k.

Natomiast, gdy chodzi o zarzut drugi, to prawdą jest, że art. 60 ust. 1 ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych z 2009 r. penalizuje to zachowanie pod groźbą kary grzywny nie mniejszej niż 180 stawek dziennych. Z drugiej jednak strony należy mieć na uwadze, że Sąd w tej sprawie procedował w trybie art. 343 k.p.k., a ten zakłada, że uwzględniając wniosek przewidziany w art. 335 k.p.k., Sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary również w wypadkach innych niż przewidziane w art. 60 § 1 – 4 k.k. (art. 343 § 1 i § 2 pkt 1 k.p.k.). W doktrynie zaś przyjmuje się, że przepis ten stanowi samodzielną materialno-prawną podstawę do nadzwyczajnego złagodzenia kary i pozytywnie ocenia, od strony samej istoty, takie rozwiązanie [zob. np. P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgrzyzek, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2004, t. II, s. 294-295; S. Waltoś, Główne nurty nowelizacji procedury karnej, PiP 2003, nr 4, s. 16; R. A. Stefański, (w:) J. Bratoszewski i in., Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2004, t. II, s. 564; Z. Cwiąkalski, (w:) A. Zoll (red.), Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, Kraków 2004, t. I, s. 899 – 900]. Jak zaś wiadomo nadzwyczajne złagodzenie kary polega na wymierzeniu jej poniżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia albo kary łagodniejszego rodzaju. To z kolei mogłoby oznaczać, że Sąd orzekając w trybie przewidzianym w art. 343 k.p.k. mógł orzec karę grzywny poniżej dolnej granicy przewidzianej w naruszonym przez oskarżonego przepisie.

W tym miejscu należy jednak zauważyć, że przepis art. 343 § 2 pkt 1 k.p.k., przewidując możliwość nadzwyczajnego złagodzenia kary także w innych wypadkach niż wskazane w art. 60 § 1 – 4 k.k., nie wyłącza stosowania przy owym nadzwyczajnym złagodzeniu dalszych przepisów zawartych w art. 60 k.k., a więc tych, które regulują już same zasady nadzwyczajnego złagodzenia poszczególnych kar. Z przepisu § 6 pkt 4 art. 60 wynika zaś, że jeżeli czyn stanowi występki, a dolną granicą ustawowego zagrożenia jest kara pozbawienia wolności niższa od roku, sąd wymierza grzywnę albo karę pozbawienia wolności, a w tym wypadku granice owych kar łagodniejszych określają już art. 33 i 34 k.k. Z kolei w § 7 art. 60 k.k. przyjmuje się, że przy alternatywnym zagrożeniu karami z art. 32 pkt. 1 – 3 k.k., nadzwyczajne złagodzenie kary polega na odstąpieniu od wymierzenia jakiegokolwiek z nich i orzeczeniu środka karnego. Przypisany skazanemu czyn zakłada właśnie zagrożenie alternatywne, przewidując obok wskazanej wcześniej grzywny także karę ograniczenia wolności oraz karę pozbawienia wolności do lat 3. W takiej jednak sytuacji, a więc, gdy ustawa zakłada alternatywne zagrożenie karami z art. 31 pkt. 1 – 3 k.k., stosownie do wskazanego art. 60 § 7 k.k., nie można zastosować nadzwyczajnego złagodzenia kary przez orzeczenie najłagodniejszej z nich poniżej dolnej granicy owej kary, a jedynie przez całkowite odstąpienie od orzeczenia jakiegokolwiek z przewidzianych alternatywnie kar i ograniczenie się do orzeczenia środka karnego. Tym samym doszło w tej sprawie do rażącego naruszenia prawa materialnego, skoro Sąd orzekł karę grzywny poniżej dolnej jej granicy. Choć skoro decydował o orzeczeniu tej kary powinien ją wymierzyć w wysokości nie niższej niż dolna jej granica przewidziana w naruszonym przepisie. Jeżeli zatem wniosek o skazanie bez rozprawy wskazuje na nadzwyczajne złagodzenie kary niezgodne z przepisami karno-materialnymi sugerując np. wymiar kary, który w danej sytuacji nie może być orzeczony, Sąd nie powinien uwzględniać takiego wniosku, chyba że dojdzie do jego modyfikacji na posiedzeniu. Gdyby to nie nastąpiło, w tym z uwagi na nieobecność prokuratora na tym forum, Sąd powinien skierować sprawę na rozprawę, czego jednak w tej sprawie nie uczyniono. Powyższe wskazuje, że w zakresie tego zarzutu skarżący ma rację.

Uwzględniając skargę kasacyjną z powodu powyższego uchybienia, mając na uwadze, że zarzut ten dotyczy jedynie orzeczonej kary grzywny, a zarzut który obejmowałby także rozstrzygnięcie odnośnie zakazu wstępu na imprezy masowe, czyli rzekoma obraza przepisów postępowania przez orzekanie mimo braku wniosku prokuratora o skazanie bez rozprawy, okazał się niezasadny, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok jedynie w części dotyczącej samej kary grzywny. Istotne znaczenie ma tu także fakt, że skargę wniesiono na niekorzyść oskarżonego, a także że samo orzeczenie zakazu wstępu na imprezę masową jest, w przypadku popełnienia przestępstwa z art. 60 ust. 1 ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych obowiązkowe. Skoro zaś konkretnych zarzutów odnośnie naruszenia prawa przy orzekaniu tego zakazu, który mieści się przy tym w granicach określonych w art. 43 § 1 in fine k.k., w kasacji nie podniesiono, to uchylenie orzeczenia także w tym zakresie wykraczałoby poza granice podniesionych, a zasadnych, zarzutów (art. 536 k.p.k.).

Uchylając zaskarżony wyrok w części dotyczącej kary grzywny, Sąd Najwyższy przekazał tę sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w D. Ponowne jej rozpoznanie powinno nastąpić już w postępowaniu uproszczonym, przy czym skoro wskazano, że w sprawie tej funkcjonuje jednak wniosek prokuratora o skazanie bez rozprawy, tyle że zakładający nieprzewidzianą przez materialne prawo karne wysokość kary grzywny, możliwe jest jego zmodyfikowanie przez prokuratora za zgodną oskarżonego na posiedzeniu o jakim mowa w art. 343 k.p.k. lub przekazanie sprawy do rozpoznania na rozprawę. Nie jest też wykluczone złożenie stosownego wniosku przez samego oskarżonego, jako wniosku z art. 387 § 1 k.p.k., który w razie złożenia przed rozprawą może być rozpoznany na posiedzeniu przewidzianym w art. 474a k.p.k.”.

1.2.9. Osoba pokrzywdzona i oskarżyciel posiłkowy w sprawie o przestępstwo fałszerstwa dokumentów

przepisy: art. 270 § 1 k.k., art. 53 k.p.k.

hasła: Fałszerstwo dokumentów; Oskarżyciel posiłkowy; Pokrzywdzony

Postanowienie z dnia 24 maja 2011 r., II KK 13/11

Teza:

Przedmiotem ochrony w przypadku czynu zabronionego z art. 270 § 1 k.k. jest dobro prawne ogólnej natury, jakim jest wiarygodność dokumentu. Powoduje to, że w postępowaniu o taki czyn brak jest pokrzywdzonego. To zaś z kolei powoduje, że nie ma również osoby, która na podstawie art. 53 k.p.k. mogłaby działać w sprawie w charakterze oskarżyciela posiłkowego.

Ustalenie osoby pokrzywdzonej czynem zabronionym (w rozumieniu procesowym) następuje w oparciu o opis zespołu znamion zarzuconego czynu. Konsekwencją powyższego jest wspomniany brak możliwości przyjęcia, że bezpośrednim następstwem podrobienia dokumentu jest pokrzywdzenie konkretnej osoby fizycznej. Inaczej jednak rzecz należałoby ocenić, gdyby przyjmując, dla potrzeb ustalania kręgu osób pokrzywdzonych, że to nie tyle opis czynu i jego kwalifikacja przyjęte przez oskarżyciela w akcie oskarżenia wiążą sąd, lecz ramy zdarzenia historycznego będącego przedmiotem zarzutu i w rezultacie wyznaczona tymi ramami kwalifikacja prawna, która powinna być w sprawie przyjęta.

Jeżeli danej osoby (pomimo złożenia stosownego wniosku) nie dopuszczono do udziału w sprawie w charakterze oskarżyciela posiłkowego, a następnie sąd do-

szedł do wniosku, że przy zmienionej kwalifikacji prawnej, osobie takiej przysługiwałyby jednak uprawnienia pokrzywdzonego, to powinien rozważyć prowadzenie sprawy od początku, aby umożliwić jej ponowne wystąpienie z takim wnioskiem.

Z uzasadnienia:

„Zarzut podniesiony w kasacji nie jest zasadny.

Zauważyć trzeba, że skarżący początkowo – na etapie skargi apelacyjnej – podjął próbę wykazania, że pokrzywdzonym w sprawie jest Kazimierz S., zaś Wiesława Z., po jego śmierci, jako osoba najbliższa, w oparciu o art. 52 § 1 k.p.k., wstąpiła w jego prawa. Taka koncepcja jest oczywiście nie do przyjęcia, gdyż ewentualnym podrobieniem testamentu nie mógł zostać pokrzywdzony K. S., skoro skutek w postaci przejścia na tej podstawie składników majątku, mógł zrealizować się jedynie po jego śmierci.

Niewątpliwie też – jak to już wielokrotnie podkreślał w swym orzecznictwie Sąd Najwyższy (przykłady tych orzeczeń przytacza Sąd Okręgowy na k. 3 uzasadnienia swego wyroku) – przedmiotem ochrony w przypadku czynu zabronionego z art. 270 § 1 k.k. jest dobro prawne ogólnej natury, jakim jest wiarygodność dokumentu. Powoduje to, że w postępowaniu o taki czyn brak jest pokrzywdzonego. To zaś z kolei powoduje, że nie ma również osoby, która na podstawie art. 53 k.p.k. mogłaby działać w sprawie w charakterze oskarżyciela posiłkowego.

Z tego względu Sąd Najwyższy nie znalazł podstaw do uwzględnienia zarzutu podniesionego w kasacji.

Na marginesie wyżej przytoczonych rozważań co do charakteru przestępstwa z art. 270 § 1 k.k., trzeba jednak stwierdzić, że ograniczenia prawa Wiesławy Z. do możliwości występowania przed sądem w charakterze strony, należy upatrywać nie tyle w prawidłowych – jak to wykazano powyżej – decyzjach Sądów rozpoznających sprawę, co w sformułowaniu zarzutu przyjętego przez prokuratora w akcie oskarżenia. Można bowiem zasadnie rozważać, czy w zakładanych przez oskarżyciela realiach, podrobienie dokumentu było samoistnym celem działania sprawcy, czy też środkiem do osiągnięcia zupełnie innego celu, którym byłaby korzyść majątkowa. Osiągnięcie zaś takiej korzyści, musiało by dokonać się w wyniku rozporządzenia mieniem przez uprawniony do tego organ – w tym wypadku Wydział Cywilny Sądu Rejonowego w O. (rozstrzygającego sprawę spadkową). To wszak prawomocna decyzja Sądu doprowadziłaby do faktycznego rozporządzenia mieniem zmarłego i przysporzenia po stronie Aliny U.

Warto w tym miejscu przypomnieć fragment tezy wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 r. w sprawie VKK 235/09: „niekorzystnym rozporządzeniem mieniem w rozumieniu art. 286 § 1 k.k. może być również wydanie postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, uzyskanego na skutek świadomego wprowadzenia sądu w błąd co do – niezgodnego z rzeczywistością – tytułu dziedziczenia, czy kręgu uprawnionych spadkobierców, o ile prowadzi do pogorszenia sytuacji majątkowej pokrzywdzonego w zestawieniu z sytuacją, gdyby postanowienie to odzwierciedlało rzeczywisty stan prawny w zakresie prawa do dziedziczenia spadku” i „...skutkiem przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. jest wydanie przez Sąd, w postępowaniu cywilnym, postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku na podstawie sfałszowanego testamentu...” (OSNKW z 2010 r., z. 6, poz. 50).

Gdyby zatem oskarżyciel dostrzegł w przytoczonym w akcie oskarżenia fragmencie opisu zarzuconego czynu – „a następnie przedłożyła go (podrobiony testament – uzupełnienie SN) jako autentyczny w Wydz. Cywilnym Sądu Rejonowego w O. do sprawy spadkowej” – znamiona usiłowania popełnienia czynu zabronionego z art. 286 § 1 k.k., w ogóle nie zaistniałoby w postępowaniu sądowym wskazany wyżej problem, ustalenia pokrzywdzonej. Oczywiście byłoby, że przestępstwem oszustwa pokrzywdzona byłaby oso-

ba, kosztem której doszłoby do wzbogacenia się sprawcy. Taki zarzut nie został jednak nigdy przedstawiony oskarżonej, co więcej, brak jakiegokolwiek śladu na to, że był on przez oskarżyciela rozważany – akt oskarżenia nie zawiera uzasadnienia.

Jak jednocześnie przyjmuje się w judykaturze i doktrynie procesu karnego, ustalenie osoby pokrzywdzonej czynem zabronionym (w rozumieniu procesowym) następuje w oparciu o opis zespołu znamion zarzuconego czynu. Konsekwencją powyższego jest wspomniany brak możliwości przyjęcia, że bezpośrednim następstwem podrobienia dokumentu jest pokrzywdzenie konkretnej osoby fizycznej. Inaczej jednak rzecz należałoby ocenić, gdyby przyjęć, dla potrzeb ustalania kręgu osób pokrzywdzonych, że to nie tyle opis czynu i jego kwalifikacja przyjęte przez oskarżyciela w akcie oskarżenia wiążą sąd, lecz ramy zdarzenia historycznego będącego przedmiotem zarzutu i w rezultacie wyznaczona tymi ramami kwalifikacja prawna, która powinna być w sprawie przyjęta. Tak wszak przyjmuje się przy ustalaniu tego, czy sąd orzekając w sprawie, nie przekroczył granic skargi. Reasumując, rozważenia zatem wymaga to, czy krąg osób pokrzywdzonych winien być ustalany jedynie w oparciu o przyjętą w akcie oskarżenia kwalifikację zarzuconego czynu, czy też na podstawie istniejącego materiału dowodowego, w oparciu o który sąd może zweryfikować prawidłowość zaproponowanej przez oskarżyciela kwalifikacji prawnej.

Nie odrzucając definitywnie tej drugiej możliwości, stwierdzić należy, że z całą pewnością takie nowe ustalenie kręgu osób pokrzywdzonych, musiałoby odbyć się z poszanowaniem zasad i gwarancji procesowych. Skoro zatem ustawodawca dopuszcza możliwość dokonania odmiennej kwalifikacji prawnej zarzuconego czynu, to takie same warunki powinny obowiązywać przy stwierdzeniu, że zebrane w sprawie dowody pozwalają na przyjęcie nie tylko tego, że nie wychodząc poza granice oskarżenia zarzucony czyn może być zakwalifikowany według innego przepisu prawnego, ale również tego, iż powyższe oznacza ustalenie innego kręgu osób pokrzywdzonych. Tak więc, nie ma możliwości dokonania takiej zmiany bez uprzedzenia o tym obecnych na rozprawie stron w trybie art. 399 § 1 k.p.k. Powyższe, nie zmienia oczywiście terminu do zgłoszenia się w charakterze oskarżyciela posiłkowego wynikającego z art. 54 § 1 k.p.k. Oznacza to jednak, że jeżeli danej osoby (pomimo złożenia stosownego wniosku) nie dopuszczono do udziału w sprawie w charakterze oskarżyciela posiłkowego, a następnie sąd doszedł do wniosku, że przy zmienionej kwalifikacji prawnej, osobie takiej przysługiwałyby jednak uprawnienia pokrzywdzonego, to powinien rozważyć prowadzenie sprawy od początku, aby umożliwić jej ponowne wystąpienie z takim wnioskiem.

Żaden z tych warunków nie został jednak spełniony w niniejszej sprawie. Ani bowiem prokurator ani Sąd pierwszej instancji nie dostrzegli możliwości zakwalifikowania zarzuconego czynu jako oszustwa. Co więcej, kwestia ta nigdy nie była przedmiotem zarzutu apelacyjnego, czy kasacyjnego. Z tego względu nie sposób zasadnie stwierdzić, że w niniejszej sprawie niedopuszczenie Wiesławy Z. do udziału w sprawie w charakterze oskarżyciela posiłkowego odbyło się z naruszeniem przepisów prawa procesowego.”

1.2.10. Odroczenie wykonania kary a wstrzymanie wykonania orzeczenie

przepisy: art. 532 k.p.k.

hasła: Wstrzymanie wykonania orzeczenia

Postanowienie z dnia 15 czerwca 2011 r., II KK 99/11

Teza:

(Odroczenie wykonania kary) nie jest przeszkodą do stosowania art. 532 k.p.k. z uwagi na to, że odroczenie wykonania kary wiąże się z innymi podstawami i może być odwołane, a przy tym nie ma nic wspólnego z wstrzymaniem wykonania orzeczenia z uwagi na realną możliwość jego uchylecia.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.2.11. Orzeczenie kary nieznaną ustawie jako przyczyna odwoławcza

przepisy: art. 439 § 1 k.p.k., art. 438 pkt 1 k.p.k.

hasła: Wznowienie postępowania; Kara – ogólnie; Podstawy bezwzględne środków odwoławczych

Postanowienie z dnia 15 czerwca 2011 r., II KO 38/11

Teza:

Użycie w art. 4 noweli z 20 stycznia 2011 r. zwrotu „postępowanie sądowe (...) wznawia się” nie oznacza bowiem wcale, że wznowienie nastąpić ma z urzędu, lecz stanowi jedynie nakaz wznowienia postępowania w razie zaistnienia opisanej w tym przepisie podstawy. Należy zatem przyjąć, że wznowienie przewidziane w omawianej noweli następuje na wniosek strony, a jedynie, gdyby stanowiło ono uchybienie z art. 439 § 1 k.p.k., do wznowienia dojść mogłoby tylko z urzędu.

Karą nieznaną ustawie w rozumieniu wskazanego przepisu jest wyłącznie kara nieznaną w ogóle systemowi polskiego prawa karnego, a nie kara nie przewidziana w przepisie będącym podstawą skazania lub orzeczonej powyżej granic ustawowego zagrożenia.

Przez karę pozbawienia wolności w wymiarze przekraczającym górną granicę ustawowego zagrożenia w rozumieniu art. 4 ustawy z dnia 20 stycznia 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy – Kodeks karny skarbowy (Dz. U. Nr 48, poz. 245) należy rozumieć każdą karę pozbawienia wolności orzeczoną powyżej tych granic, w tym także taką, która przyjęła postać rodzajową tej kary nieznaną polskiemu systemowi prawnemu. To zaś oznacza, że nie mamy tu do czynienia z bezwzględną przyczyną odwoławczą, lecz jedynie z istnieniem obecnie rażącego naruszenia prawa materialnego, o jakim mowa w art. 438 pkt 1 k.p.k., a tym samym wznowienie postępowania w takich wypadkach, w oparciu o art. 4 tej ustawy, następuje jedynie na wniosek strony, a nie z urzędu.

Z uzasadnienia:

„Rozpoznając przedmiotową kwestię Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kodeks postępowania karnego ogranicza możliwość wznowienia prawomocnie zakończonego postępowania z urzędu jedynie do sytuacji, gdy podstawę tego wznowienia stanowią uchylenia określone w art. 439 § 1 k.p.k. (art. 542 § 3 k.p.k.). We wszystkich pozostałych sytuacjach wznowienie może nastąpić jedynie na wniosek strony. W sprawie niniejszej, po odesłaniu skazanego polskim organom wymiaru sprawiedliwości, ustalono – stosownie do ówczesnego brzmienia art. 607s § 4 k.p.k. - według którego sąd polski był związany wymiarem kary orzeczonej przez sąd państwa, któremu uprzednio wydano daną osobę, że wykonaniu w Polsce podlega kara 20 lat pozbawienia wolności, jako kara prawomocnie orzeczonej w Belgii. W wyniku nowelizacji dokonanej wspomnianą już ustawą z dnia 20 stycznia 2011 r. zmieniono przepis § 4 art. 607s k.p.k., przyjmując w nim m. in., że jeżeli kara orzeczonej przez organ sądowy państwa wydania nakazu europejskiego przekracza górną granicę ustawowego zagrożenia, sąd określa

podlegającą wykonaniu karę według prawa polskiego, w wysokości odpowiadającej górnej granicy ustawowego zagrożenia z uwzględnieniem okresu rzeczywistego pozbawienia wolności danej osoby za granicą oraz wykonanej tam już części kary. Jednocześnie w art. 4 tej noweli przyjęto, że postępowanie sądowe zakończone przed jej wejściem w życie prawomocnym orzeczeniem o wykonaniu kary pozbawienia wolności orzeczonej za granicą w wymiarze przekraczającym górną granicę ustawowego zagrożenia według prawa polskiego wznawia się, przy czym wznowienie to jest wówczas ograniczone wyłącznie do określenia podlegającej do wykonania kary.

Rację ma prokurator Prokuratury Generalnej podnosząc, że przytoczony wyżej przepis nie wskazuje na możliwość wznawiania postępowania z urzędu. Użycie w art. 4 noweli z 20 stycznia 2011 r. zwrotu „postępowanie sądowe (...) wznawia się” nie oznacza bowiem wcale, że wznowienie nastąpić ma z urzędu, lecz stanowi jedynie nakaz wznowienia postępowania w razie zaistnienia opisanej w tym przepisie podstawy. Podobne określenie tkwi zresztą w art. 540 k.p.k., który przewiduje wznawianie procesu na wniosek strony. Należy zatem przyjąć, że wznowienie przewidziane w omawianej noweli następuje na wniosek strony, a jedynie, gdyby stanowiło ono uchybienie z art. 439 § 1 k.p.k., do wznowienia dojść mogłoby tylko z urzędu. Z dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika zaś m. in., że w razie powrotnego przekazania skazanego, któremu wymierzono za granicą, za przestępstwo zgwałcenia karę dożywotniego pozbawienia wolności i taką też karę ustalono do wykonania w Polsce przed wejściem w życie ustawy nowelizacyjnej z dnia 20 stycznia 2011 r., wznowienie postępowania w przedmiocie rozmiaru przejętej do wykonania kary następuje na wniosek strony (postanowienie SN z dnia 6 czerwca 2011 r., V KO 18/11, niepubl.).

Powstaje zatem pytanie, czy przyjęta w tej sprawie do wykonania kara 20 lat pozbawienia wolności, orzeczona w Królestwie Belgii, jest jedynie karą przekraczającą górną granicę ustawowego zagrożenia, czy też przejęcie takiej kary do wykonania oznacza jednak uchybienie wskazane w art. 439 § 1 pkt 5 k.p.k., według którego zachodzi bezwzględna przyczyna odwoławcza, gdy „orzeciono karę nieznaną ustawie”. W judykaturze i doktrynie przeważa stanowisko, że karą nieznaną ustawie w rozumieniu wskazanego przepisu jest wyłącznie kara nieznaną w ogóle systemowi polskiego prawa karnego, a nie kara nie przewidziana w przepisie będącym podstawą skazania lub orzeczona powyżej granic ustawowego zagrożenia [zob. np. postanowienie SN z 3 sierpnia 2004 r., IV KK 86/04, OSN-R 2004, poz. 1369, czy postanowienie SN z 2 września 2004 r., II KK 99/04, LEX nr 126663 i wskazane tam judykaty oraz np. P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2004, t. II, s. 631; S. Zabłocki (w:) J. Bratoszewski i in., Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2004, t. III, s. 168 – 169; J. Grajewski, L.K. Paprzycki, S. Steinborn, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Kraków 2006, t. II, s. 89].

Należy jednak mieć na uwadze, że w świetle Kodeksu karnego odrębnymi karami są: kara pozbawienia wolności oraz kara 25 lat pozbawienia wolności i kara dożywotniego pozbawienia wolności (art. 32 pkt. 3 – 5 k.k.). Stąd prezentowane jest także w piśmiennictwie stanowisko, że np. kara 27, 35 lat, czy 17 lat pozbawienia wolności, może być uznana za karę nieznaną ustawie (zob. np. Z. Doda, A. Gaberle, Kontrola odwoławcza w procesie karnym. Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Komentarz, Warszawa 1997, t. II, s. 160; T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego oraz ustawa o świadku koronnym, Warszawa 2008, s. 945; T. Grzegorzczak, J. Tylman, Polskie postępowanie karne, Warszawa 2009, s. 801). Jednak także przy przyjęciu tego ostatniego stanowiska należy mieć na uwadze, że art. 439 § 1 pkt 5 k.p.k. mówi o „orzeczeniu kary nieznaną ustawie”. Tymczasem w ramach postępowania po przejęciu skazania – w tym w trybie ENA, jak w tej sprawie – chodzi jedynie o określenie kary podlegającej wykonaniu, orzeczonej już

upřednio prawomocnie przez sąd innego państwa, a nie o orzeczenie takiej kary w Polsce. Nie można też nie zauważyć, że przed zmianą § 4 art. 607s k.p.k. Kodeks wyraźnie wskazywał, że sąd polski jest związany wymiarem orzeczonej kary, zatem nadawał on prymat regulacjom wynikającym z wiążących Polskę umów, uznając za możliwe przejście do wykonania kary pozbawienia wolności w rozmiarach przekraczających granice tej kary przewidziane przez polskie prawo karne, w tym także w zakresie wymiaru każdej z trzech odrębnych kar pozbawienia wolności. Potwierdzono to zresztą w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2009 r., I KZP 30/08, OSNKW 2009, z. 4, poz. 26, wskazując przy tym także – z przywołaniem piśmiennictwa i orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego – że wykonywanie kary czy kar w rozmiarach nie przewidzianych w prawie polskim nie narusza art. 42 ust. 1 Konstytucji, normującego kwestię gwarancji nullum crimen sine lege i nulla poena sine lege, jako że ta norma konstytucyjna odnosi się do „podlegania odpowiedzialności karnej”, a to realizowane jest w trakcie postępowania karnego. Nie dotyczy zatem sfery wykonywania prawomocnie orzeczonych kar, także gdy są to kary orzeczone za granicą. Tym samym nawet przyjmując, że przejęta do wykonania kara 20 lat pozbawienia wolności była rodzajowo karą nieznaną polskiej ustawie, nie była ona tak traktowana w polskim systemie wykonywania kary pozbawienia wolności i nie naruszało to przy tym gwarancji konstytucyjnych.

Nowelizacja z dnia 20 stycznia 2011 r., jak wynika z uzasadnienia jej projektu (druk Sejmu RP VI kadencji nr 3597, s. 5), wywołana została odmiennym podejściem ustawodawcy polskiego do rozumienia wymogów decyzji ramowej w sprawie ENA z 13 czerwca 2002 r., według którego z decyzji tej nie wynika bynajmniej zakaz stosowania procedury exequatur i dostosowywania wymiaru kary do wewnętrznego porządku prawnego oraz wzięciem pod uwagę rozwiązań nowej decyzji ramowej z dnia 27 listopada 2008 r. o stosowaniu zasady wzajemnego uznawania do wyroków skazujących na karę pozbawienia wolności lub inny środek polegający na pozbawieniu wolności – w celu wykonania tych wyroków w Unii Europejskiej (2008/909/WsiSW, Dz. Urz. UE Seria L z 5.12.2008, nr 327, s. 27), z której wynika, że kara ta powinna być implementowana do krajowych porządków prawnych z uwzględnieniem maksymalnego zagrożenia karnego państwa wykonania, jeżeli przekracza ona ten wymiar.

Tym samym zmiana w 2011 r. regulacji prawnych, dokonana przywołaną wcześniej ustawą, nakazującą obecnie dostosowywać kary, w tym karę pozbawienia wolności, orzeczoną za granicą w rozmiarze przekraczającym górną granicę zagrożenia taką karą w Polsce, do górnej granicy zagrożenia nią przewidzianego w prawie polskim, nie może oznaczać, że przejęta zgodnie z prawem upřednio do wykonania kara pozbawienia wolności w rozmiarze lub co do rodzaju nieznaną prawu polskiemu, która na zasadzie wyjątku nie była traktowana jako „orzeczona kara nieznaną ustawie”, zyskuje nagle charakter takiej właśnie kary i oznacza obecnie zaistnienie uchybienia z art. 439 § 1 pkt 5 k.p.k. W istocie zatem przez karę pozbawienia wolności w wymiarze przekraczającym górną granicę ustawowego zagrożenia w rozumieniu art. 4 ustawy z dnia 20 stycznia 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy – Kodeks karny skarbowy (Dz. U. Nr 48, poz. 245) należy rozumieć każdą karę pozbawienia wolności orzeczoną powyżej tych granic, w tym także taką, która przyjęła postać rodzajową tej kary nieznaną polskiemu systemowi prawnemu. To zaś oznacza, że nie mamy tu do czynienia z bezwzględną przyczyną odwoławczą, lecz jedynie z istnieniem obecnie rażącego naruszenia prawa materialnego, o jakim mowa w art. 438 pkt 1 k.p.k., a tym samym wznowienie postępowania w takich wypadkach, w oparciu o art. 4 tej ustawy, następuje jedynie na wniosek strony, a nie z urzędu.”

┌ ┌

1.2.12. Wybór wersji zdarzenia przez sąd orzekający w sprawie a zasada *in dubio pro reo*

przepisy: art. 5 § 2 k.p.k.

hasła: Zasada *in dubio pro reo*

Postanowienie z dnia 19 kwietnia 2011 r., III KK 93/11

Teza:

Samo zaprezentowanie odmiennej wersji przez skazanego – nie tworzy jeszcze stanu o jakim mowa w dyspozycji art. 5 § 2 k.p.k.

Nie dochodzi do naruszenia dyrektywy zawartej w art. 5 § 2 k.p.k. wtedy, gdy wprawdzie istnieją dwie grupy przeciwstawnych sobie dowodów, ale ustalając przebieg wydarzeń sąd orzekający oprze się na dowodach, które wspierają przyjęty stan faktyczny z jednoczesnym przedstawieniem argumentacji przemawiającej za takim wyborem i wskazaniem dlaczego nie dał wiary dowodom przeciwnym.

Z uzasadnienia:

„Kolejne zarzuty sformułowane w kasacji wskazywały na naruszenie dyrektyw zawartych w art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. Do obrazu wyżej wym. przepisów miało dojść w wyniku nieuwzględnienia na korzyść skazanego nieusuwalnych wątpliwości „w zakresie popełnienia przez Tomasza P. przestępstwa rozboju” i braku obiektywizmu przy dokonywaniu ustaleń faktycznych w sytuacji, gdy – zdaniem skarżącego – wyłaniają się istotne wątpliwości co do popełnienia przez oskarżonego czynu z art. 280 § 1 k.k., a w szczególności co do zamiaru zaboru mienia pokrzywdzonemu. Przypomnieć trzeba w tym miejscu dość oczywistą regułę, że ocena materiału dowodowego ze szczególnym uwzględnieniem wiarygodności źródeł dowodowych oraz czynione na tej podstawie ustalenia faktyczne, są domeną Sądu I instancji. Natomiast sąd odwoławczy, który nie dopatruje się potrzeby orzekania reformatoryjnego, tym samym akceptuje oceny i ustalenia poczynione w ramach kontrolowanego rozstrzygnięcia. Utrzymując w mocy wyrok Sądu Rejonowego wydany w niniejszej sprawie, sąd odwoławczy nie prowadził więc ponownej analizy materiału dowodowego i nie dokonywał na nowo jego oceny, a zatem nie miał podstaw do powzięcia wątpliwości o jakich mowa w art. 5 § 2 k.p.k. Kontrolując w sądzie drugiej instancji ustalenia faktyczne poczynione w tej sprawie przez Sąd Rejonowy, nie znaleziono przesłanek do ich zakwestionowania. Stanowisko to należało podzielić również obecnie albowiem okoliczności powołane w kasacji nie dostarczyły argumentów wspierających tezę autora kasacji o istnieniu w tej sprawie nieusuwalnych wątpliwości. Z treści przywołanych dowodów nie wynika bowiem wcale aby można było w sposób dający się skutecznie uzasadnić, podważyć tezę sformułowaną w wyroku, iż w toku zdarzenia będącego przedmiotem postępowania w tej sprawie pokrzywdzonemu zrabowano jego mienie. Nie ma w szczególności żadnych powodów, aby kwestionować wiarygodność dowodu z jego relacji o przebiegu wydarzeń, a samo zaprezentowanie odmiennej wersji przez skazanego – nie tworzy jeszcze stanu o jakim mowa w dyspozycji art. 5 § 2 k.p.k.

Na koniec tej kwestii przypomnieć trzeba jeszcze zasadę, w myśl której nie dochodzi do naruszenia dyrektywy zawartej w art. 5 § 2 k.p.k. wtedy, gdy wprawdzie istnieją dwie grupy przeciwstawnych sobie dowodów, ale ustalając przebieg wydarzeń sąd orzekający oprze się na dowodach, które wspierają przyjęty stan faktyczny z jednoczesnym przedstawieniem argumentacji przemawiającej za takim wyborem i wskazaniem dlaczego nie dał wiary dowodom przeciwnym.

Wywody zaprezentowane w tym zakresie mają także zasadnicze znaczenie z punktu widzenia drugiej dyrektywy, której naruszenie zarzucił autor kasacji w tej sprawie, tj. zakreśsu swobodnej oceny dowodów sformułowanej w art. 7 k.p.k. W odniesieniu do tego za-

gadnienia trzeba odnotować nie tylko rozbieżność wyjaśnień złożonych w toku procesu przez poszczególnych ówczasnie oskarżonych w tej sprawie, ale również sygnalizowany przez nich stan nietrzeźwości i niepamięć pewnych fragmentów zdarzenia. Nie bez znaczenia jest to, że ta ostatnia dotyczyła akurat motywu działania i przyczyny rozpoczęcia się zajścia. Jeżeli nawet ich stan nietrzeźwości miał istotny wpływ na zdolność zapamiętywania przez sprawców przebiegu wydarzeń, to taka sytuacja nie prowadzi jeszcze wcale do poprawienia ujemnej oceny wiarygodności składanych przez nich relacji. Nie może też stanowić skutecznego argumentu podważającego wersję pokrzywdzonego i nie daje podstaw do jej zakwestionowania.

W tych warunkach należało dojść do przekonania, że wywody i argumenty podniesione przez skarżącego w niniejszej sprawie okazały się całkowicie chybione – co uzasadniało oddalenie kasacji przez Sąd Najwyższy na posiedzeniu w trybie przewidzianym w art. 535 § 3 k.p.k., a konsekwencją takiego rozstrzygnięcia było obciążenie skazanego Tomasz P. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego stosownie do dyrektywy wynikającej z art. 626 § 1 k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.”

1.2.13. Zniesienie obowiązku służby wojskowej a obowiązek stawienia się do kwalifikacji

przepisy: art. 85 ust. 1 Konstytucji RP; art. 228 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej
hasła: Żołnierz

Postanowienie z dnia 14 czerwca 2011 r., IV KK 100/11

Teza:

Sądy obu instancji dokonały wadliwej interpretacji ustawy nowelizacyjnej z dnia 9 stycznia 2009 r. o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 22, poz. 120), przyjmując, że doszło do zniesienia karalności zachowania polegającego na niezgłoszeniu się na wezwanie właściwych organów w sprawach dotyczących powszechnego obowiązku obrony. Tymczasem taki obowiązek nadal istnieje w ramach powszechnego obowiązku obrony (art. 4 ust. 2 ustawy), który stanowi realizację konstytucyjnej normy zawartej w art. 85 ust. 1 Konstytucji RP.

Obowiązek poddania się kwalifikacji wojskowej jest tożsamy z poprzednim obowiązkiem stawienia się do poboru w zakresie dotyczącym określenia zdolności do czynnej służby wojskowej w ramach powszechnego obowiązku obrony. W związku z tym, przewidziana w art. 224 pkt 1 ustawy po nowelizacji, odpowiedzialność karna za niestawienie się do „kwalifikacji wojskowej” penalizuje takie samo zachowanie, jak w poprzednim stanie prawnym, tylko że wówczas określane mianem „poboru”, a obecnie „kwalifikacją wojskową”.

W aktualnym stanie prawnym niestawienie się do kwalifikacji wojskowej, tak jak i niestawienie się do poboru, jeżeli miało na celu trwałe uchylenie się od służby wojskowej, stanowi przestępstwo z art. 228 ustawy. Tym samym treść tego przepisu nie upoważnia do wniosku, który wyciągnęły sądy obu instancji, że obowiązek służby wojskowej należy utożsamiać z poborem w ramach zasadniczej służby wojskowej, a skoro takowej już nie ma, to zachowanie polegające na niestawieniu się do poboru, nie jest w ogóle penalizowane.

Zniesienie obowiązku zasadniczej służby wojskowej nie oznacza zniesienia obowiązku służby wojskowej w rozumieniu aktualnie obowiązującej ustawy.

Z uzasadnienia:

„Wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z dnia 23 października 2008 r., oskarżony Michał S. uznany został za winnego tego, że w okresie od 19 września 2006 r. do 1 kwietnia 2008 r. w K. wbrew obowiązkowi wynikającemu z ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej w celu trwałego uchylania się od obowiązku służby wojskowej nie stawiał się do poboru w określonych terminach i miejscu przed Wojskowym Komendantem Uzupelnień K., tj. przestępstwa z art. 228 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej i za to na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat, a na podstawie art. 71 § 1 k.k. karę grzywny w wymiarze 30 stawek dziennych po 20 zł każda oraz obciążył kosztami sądowymi.

Postanowieniem z dnia 23 września 2010 r., Sąd Rejonowy w K. na podstawie art. 15 § 1 k.k.w. w zw. z art. 4 § 4 k.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k. umorzył postępowanie wykonawcze, a na podstawie art. 4 § 4 k.k. orzekł, iż skazanie Michała S. uległo zatarciu z mocy prawa.

Na to postanowienie zażalenie wniósł prokurator Prokuratury Rejonowej w K. zarzucając obrazę prawa materialnego w postaci art. 4 § 4 k.k. i art. 228 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej polegającej na uznaniu, że czyn skazanego nie jest już czynem zabronionym pod groźbą kary i skazanie go za ten czyn uległo zatarciu z mocy prawa. W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w K. do ponownego rozpoznania.

Po rozpoznaniu zażalenia, postanowieniem z dnia 18 listopada 2010 r. Sąd Okręgowy w K. utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.

Kasację od tego postanowienia wniósł Prokurator Generalny zaskarżając je w całości na niekorzyść skazanego i zarzucił rażące i mające istotny wpływ na jego treść naruszenie art. 433 § 1 i 2 k.p.k. polegające na dokonaniu wadliwej kontroli instancyjnej postanowienia Sądu Rejonowego w K. o umorzeniu postępowania wykonawczego wobec skazanego Michała S. i utrzymaniu go w mocy, pomimo tego, że orzeczenie to wydane zostało z rażącą obrazą art. 4 § 4 k.k. i art. 228 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej, poprzez uznanie, że czyn skazanego Michała S. nie jest już czynem zabronionym pod groźbą kary i skazanie uległo zatarciu z mocy prawa, w sytuacji, gdy czyn przypisany skazanemu nie uległ depenalizacji. W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia oraz utrzymanego nim w mocy postanowienia sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w K.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest zasadna, albowiem podniesiony w niej zarzut jest trafny. Rzeczywiście doszło do rażącego i mającego istotny wpływ na treść zaskarżonego postanowienia naruszenia art. 433 § 1 i 2 k.p.k., polegającego na dokonaniu wadliwej kontroli instancyjnej postanowienia Sądu Rejonowego w Kielcach o umorzeniu postępowania wykonawczego wobec skazanego Michała S. i utrzymaniu go w mocy, pomimo tego, że orzeczenie to wydane zostało z rażącą obrazą art. 4 § 4 k.k. i art. 228 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej. Wynikający bowiem z art. 433 § 2 k.p.k. obowiązek sądu odwoławczego rozważenia zarzutów odwoławczych oznacza nie tylko formalne odniesienie się do nich, ale także merytoryczną zasadność ich oceny. Wyrażony w rozpoznawanej sprawie pogląd Sądu odwoławczego co do niezasadności zażalenia prokuratora na postanowienie Sądu pierwszej instancji o umorze-

niu postępowania i stwierdzeniu, że skazanie Michała S. uległo zatarciu z mocy prawa, jest błędny. Trafnie w kasacji podniesiono, że Sądy obu instancji dokonały wadliwej interpretacji ustawy nowelizacyjnej z dnia 9 stycznia 2009 r. o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 22, poz. 120), przyjmując, że doszło do zniesienia karalności zachowania polegającego na niezgłoszeniu się na wezwanie właściwych organów w sprawach dotyczących powszechnego obowiązku obrony. Tymczasem taki obowiązek nadal istnieje w ramach powszechnego obowiązku obrony (art. 4 ust. 2 ustawy), który stanowi realizację konstytucyjnej normy zawartej w art. 85 ust. 1 Konstytucji RP. Jego realizacja wiąże się m.in. z obowiązkiem stawienia się w określonym terminie i miejscu do kwalifikacji wojskowej, której podlegają mężczyźni, którzy w danym roku kalendarzowym kończą dziewiętnaście lat życia (art. 32 ust. 1 ustawy). W ramach kwalifikacji wojskowej wykonuje się m.in. czynności związane z ustaleniem zdolności do czynnej służby wojskowej (art. 32 ust. 6 pkt 2 ustawy). Przed wskazaną nowelizacją, w ramach powszechnego obowiązku obrony, mężczyźni, we wskazanym wieku, mieli obowiązek stawić się do poboru w określonym terminie i miejscu (art. 32 ust. 1 ustawy sprzed nowelizacji), zaś w ramach poboru wykonywano czynności związane m. in. z określeniem zdolności do czynnej służby wojskowej (art. 32 ust. 4b pkt 2 ustawy sprzed nowelizacji), a także przeznaczeniem poborowych do czynnej służbowy wojskowej lub służby w obronie cywilnej (art. 32 ust. 4b pkt 5 ustawy sprzed nowelizacji). W porównaniu do poprzedniego stanu prawnego, wskazana ustawa nowelizacyjna, zniósła w ramach powszechnego obowiązku obrony powinność obywatelską w zakresie odbycia zasadniczej służby wojskowej. Jednakże w rozpoznawanej sprawie, Michał S. nie został skazany za uchylanie się od odbycia zasadniczej służby wojskowej, ale za niestawienie się do poboru w celu trwałego uchylania się od obowiązku służby wojskowej. W poprzednim stanie prawnym ten obowiązek polegał na odbyciu zasadniczej służby wojskowej, natomiast po nowelizacji, ten obowiązek nadal istnieje tyle tylko, że nie polega już na odbywaniu służby zasadniczej. Dlatego też obowiązek poddania się kwalifikacji wojskowej jest tożsamy z poprzednim obowiązkiem stawienia się do poboru w zakresie dotyczącym określenia zdolności do czynnej służby wojskowej w ramach powszechnego obowiązku obrony. W związku z tym, przewidziana w art. 224 pkt 1 ustawy po nowelizacji, odpowiedzialność karna za niestawienie się do „kwalifikacji wojskowej” penalizuje takie samo zachowanie, jak w poprzednim stanie prawnym, tylko że wówczas określane mianem „poboru”, a obecnie „kwalifikacją wojskową”. Natomiast wskazana nowelizacja nie wprowadziła zmiany do art. 228 ustawy, gdyż w dalszym ciągu przepis ten penalizuje zachowanie polegające na dopuszczeniu się czynu określonego w art. 224 w celu trwałego uchylenia się od służby wojskowej lub innej służby przewidzianej w ustawie. W związku z tym w aktualnym stanie prawnym niestawienie się do kwalifikacji wojskowej, tak jak i niestawienie się do poboru, jeżeli miało na celu trwałe uchylenie się od służby wojskowej, stanowi przestępstwo z art. 228 ustawy. Tym samym treść tego przepisu nie upoważnia do wniosku, który wyciągnęły Sądy obu instancji, że obowiązek służby wojskowej należy utożsamiać z poborem w ramach zasadniczej służby wojskowej, a skoro takowej już nie ma, to zachowanie polegające na niestawieniu się do poboru, nie jest w ogóle penalizowane. Jak wykazano powyżej, nadal takie zachowanie może wypełniać dyspozycję art. 228 ustawy, gdyż obowiązek poddania się kwalifikacji wojskowej pokrywa się z poprzednim obowiązkiem stawienia się do poboru, albowiem ma na celu określenie zdolności do czynnej służby wojskowej, zaś uchylanie się od niej jest pojęciem szerszym niż uchylanie się od obowiązku „zasadniczej służby wojskowej”, na co wskazuje aktualna treść art. 4 ust. 2 ustawy. Należy więc wyrazić pogląd, że zniesienie obowiązku zasadniczej służby wojskowej nie oznacza zniesienia obowiązku służby wojskowej w rozumieniu aktualnie obowiązującej ustawy (art. 4 ust. 1 i 2 pkt 1 ustawy). Dlatego też przypisane Michałowi S. zachowanie polegające na uchyla-

niu się od poboru w celu odbycia służby wojskowej nie uległo depenalizacji. Tym samym nie było podstawy do zastosowania art. 4 § 4 k.k.

Z tych też względów Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone kasacją postanowienie oraz utrzymane nim w mocy postanowienie Sądu pierwszej instancji. Natomiast nie uwzględnił wniosku kasacji o przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, albowiem Sąd ten orzekał z urzędu. W takiej sytuacji procesowej orzeczenie o uchyleniu postanowienia tego Sądu oraz postanowienia Sądu odwoławczego, przywraca stan prawny, jaki istniał przed wydaniem tych postanowień.”

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.2.14. Niepodpisanie orzeczenia jako bezwzględna przyczyna odwoławcza

przepisy: art. 439 § 1 pkt 6 k.p.k.

hasła: Podstawy bezwzględne środków odwoławczych

Postanowienie z dnia 28 kwietnia 2011 r., V KK 3/11

Teza:

Niepodpisanie orzeczenia w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 6 k.p.k. trzeba rozumieć jako rzeczywisty brak podpisu pod treścią orzeczenia osoby biorącej udział w jego wydaniu, tj. nieopatrzenie orzeczenia znakiem graficznym, stanowiącym zapis imienia i nazwiska, względnie tylko nazwiska, o określonych cechach wyróżniających, w tym pod względem złożoności i czytelności, sporządzonym odręcznie przez tę osobę.

Z uzasadnienia:

„Kasację od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanej adw. Michał O. Zarzucił „rażące naruszenie prawa procesowego, mające wpływ na treść orzeczeń, polegające na:

1. naruszeniu przepisów art. 439 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 113 k.p.k., 418 k.p.k., 105 k.p.k. skutkujące nieważnością postępowania poprzez dokonanie przez Sąd Okręgowy w J. sprostowania w zaskarżonym wyroku Sądu Rejonowego w J. w trybie art. 105 k.p.k. w części dotyczącej opisu czynu, którego skazana miała się dopuścić, mimo że treść tak zmienionego orzeczenia nie została podpisana przez sędziego orzekającego w Sądzie Rejonowym w J. oraz nie została przez tego sędziego ogłoszona.

2. naruszeniu przepisów art. 433 § 1 k.p.k. oraz art. 434 k.p.k. polegające na wyjściu przy rozpoznaniu sprawy skazanej Katarzyny K. przez Sąd Okręgowy w J. poza granice zaskarżenia, poprzez umieszczenie w wyroku odmiennego – surowszego opisu czynu zarzucanego skazanej, a tym samym pogorszeniu jej sytuacji prawnej i procesowej, mimo zaskarżenia tego orzeczenia wyłącznie apelacjami obrońców”.

Podnosząc powyższe zarzuty, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w J. z dnia 30 marca 2010 r., i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w J. wniósł o uznanie kasacji za oczywiście bezzasadną w zakresie zarzutu z pkt. 1 petitum skargi oraz o pozostawienie bez rozpoznania zarzutu zgłoszonego w pkt. 2 petitum skargi jako niedopuszczalnego z mocy prawa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wymierzenie skazanej kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania powoduje, że kasacja na jej korzyść mogła zostać wniesiona przez obrońcę jedynie z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. (art. 523 § 2 w zw. z art. 523 § 4 pkt 1 k.p.k.). Podniesienie takiego uchybienia nie uprawniało jednak skarżącego do zgłoszenia w kasacji innego jeszcze naruszenia prawa, niemającego charakteru bezwzględnej przyczyny uchylenia orzeczenia (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 30 lipca 2007 r., II KZ 19/07, LEX nr 475377, z dnia 11 lutego 2009 r., V KK 407/08, LEX nr 491154). Zgłoszenie zarzutu naruszenia, obok art. 439 § 1 pkt 6 k.p.k., także naruszenia innych przepisów, w tym art. 433 § 1 k.p.k. oraz art. 434 k.p.k., kazało zatem przyjąć, że w tej części skarżący podjął próbę obejścia ustawowego zakazu, która, co oczywiste, nie mogła okazać się skuteczna. Dlatego badanie zasadności wspomnianego zarzutu należało uznać za zbędne, a nawet niedopuszczalne.

Odnosząc się do zarzutu sygnalizującego uchybienie wymienione w art. 439 § 1 pkt 6 k.p.k. należy wyrazić zdziwienie, iż Autor kasacji, podmiot fachowy, twierdzi, że skutkiem tego uchybienia miałyby być nieważność postępowania. Skarżący powinien wiedzieć, że obowiązujący Kodeks postępowania karnego nie zna instytucji nieważności postępowania, zaś skutek rzeczywistego zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej jasno określa przepis art. 439 § 1 k.p.k.; w toku postępowania apelacyjnego lub kasacyjnego jest nim konieczność uchylenia zaskarżonego orzeczenia. W rozpatrywanej sprawie konieczność taka jednak nie zachodzi, bowiem niezasadnie Autor kasacji twierdzi, że wspomniane uchybienie miało miejsce. Upatruje go w tym, że po potraktowaniu przez Sąd odwoławczy jako oczywistej omyłki pisarskiej wadliwego przytoczenia w poddanej kontroli wyroku opisu czynu zarzuconego i sprostowaniu tego uchybienia w trybie art. 105 k.p.k. „treść tak zmienionego orzeczenia nie została podpisana przez sędziego orzekającego w Sądzie Rejonowym w J.”. Nie na tym jednak polega niepodpisanie orzeczenia w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 6 k.p.k. Pojęcie to, jak i inne uchybienia wskazane w art. 439 § 1 k.p.k., nie może być interpretowane rozszerzająco, zatem trzeba je rozumieć jako rzeczywisty brak podpisu pod treścią orzeczenia osoby biorącej udział w jego wydaniu, tj. nieopatrzenie orzeczenia znakiem graficznym, stanowiącym zapis imienia i nazwiska, względnie tylko nazwiska, o określonych cechach wyróżniających, w tym pod względem złożoności i czytelności, sporządzonym odręcznie przez tę osobę. Ogląd wyroku wydanego przez Sąd pierwszej instancji (kasacja, chociaż skierowana przeciwko wyrokowi sądu odwoławczego mogła wskazywać na bezwzględne przyczyny odwoławcze zaistniałe na szczeblu sądu a quo) upewnia, że wyrok ten, wydany jednoosobowo, został przez sędziego podpisany.

Zaproponowana przez skarżącego interpretacja przepisu art. 439 § 1 pkt 6 k.p.k. opiera się na zupełnie błędnym założeniu. Polega ono na tym, że możliwa jest sytuacja, iż wyrok sądu pierwszej instancji niedotknięty w chwili wydania uchybieniem, w tym wypadku o charakterze bezwzględnej przyczyny odwoławczej, staje się wadliwy w wyniku określonego rozstrzygnięcia wydanego przez sąd odwoławczy. Założenie to jest oczywiście wadliwe, jako że orzeczenie tego sądu nie może wykreować, w odniesieniu do orzeczenia sądu pierwszej instancji, uchybienia pierwotnie nieistniejącego. Jest zresztą widoczne, że to samo postąpienie Sądu Okręgowego w J. – wydanie postanowienia na podstawie art. 105 § 1 i 2 k.p.k. – skarżący ocenia niekonsekwentnie; raz jako prowadzące do zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej, drugi raz jako prowadzące do zaistnienia przyczyny odwoławczej o charakterze względnym, podniesionej w zarzucie naruszenia art. 433 § 1 oraz art. 434 k.p.k. Właśnie ten zarzut oraz przeważająca część uzasadnienia kasacji obrazują, jaka jest istota kasacji, mianowicie skarżącemu chodzi o to, że Sąd ad quem z naruszeniem art. 105 k.p.k. wydał postanowienie nie tyle usuwające oczywistą omyłkę pisarską, ile ingerujące w merytoryczną treść wyroku, w kierunku dla skaza-

Kasację w zakresie zarzutów dotyczących rozstrzygnięcia Sądu odwoławczego zawartego w pkt. 1 wyroku sądu odwoławczego należało uznać za niedopuszczalną. W tym zakresie mamy bowiem do czynienia z prawomocnym rozstrzygnięciem w sprawie o wykroczenie. Zgodnie z treścią art. 110 § 1 kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia kasację w sprawach o wykroczenia może wnieść wyłącznie Prokurator Generalny lub Rzecznik Praw Obywatelskich, a w sprawach podlegających orzecznictwu sądów wojskowych także Naczelny Prokurator Wojskowy. W kontekście tego przepisu wskazać należało, że „sprawą o wykroczenie” jest nie tylko sprawa prowadzona w trybie przewidzianym w kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia, ale także sprawa prowadzona na podstawie przepisów kodeksu postępowania karnego, jeżeli ostatecznie dojdzie tu do wydania orzeczenia uznającego czyn za wykroczenie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2010 r., III KZ 29/10, LEX nr 583869). Z tego względu kasację w tym zakresie należało pozostawić bez rozpoznania.

Skoro ustalenie w zakresie stanu psychofizycznego oskarżonego jest ostateczne, to w dalszej kolejności należało rozważyć zarzuty kasacji skierowane przeciwko ustaleniom Sądu odwoławczego, odmiennym od tych przyjętych w zaskarżonym wyroku, w zakresie faktycznej obserwacji drogi przez oskarżonego, osoby odpowiedzialnej za spowodowanie wypadku i wpływu ustalonego stanu psychofizycznego oskarżonego na zaistnienie zdarzenia drogowego. Na początku wskazać należało, że sądowi odwoławczemu wolno orzec odmiennie niż to uczynił sąd pierwszej instancji tylko wtedy, gdy pozwalają na to zebrane dowody, a ocena ich przez sąd pierwszej instancji była błędna. Jeżeli sąd odwoławczy zmienia ustalenia sądu pierwszej instancji przyjęte za podstawę wyroku, to uzasadnienie powinno zawierać szczegółową analizę materiału dowodowego, a w szczególności wskazywać fakty uznane za udowodnione lub nieudowodnione oraz to na jakich dowodach sąd się oparł i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 11 marca 1993 r., III KRN 21/93, OSNKW 1993, z. 5-6, poz. 34).

Mając na uwadze te wskazania podnieść należało, że orzeczenie Sądu odwoławczego sprostało wymaganiom stawianym reformatoryjnemu rozstrzygnięciu.

Odmienne ustalenia faktyczne skutkujące zasadniczą zmianę stanowiska w kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego za wypadek drogowy, miały podstawę w zebranych dowodach, które zostały ocenione przez Sąd odwoławczy zgodnie z wymogami procesowymi. Dokonana przez Sąd odwoławczy rekonstrukcja przebiegu wypadku, uwzględniająca wyjaśnienia oskarżonego oraz relacje świadków, treść opinii kolejnych biegłych z zakresu ruchu drogowego, jest niepodważalna procesowo. Słusznie Sąd odwoławczy zakwestionował ustalenie przyjęte przez Sąd pierwszej instancji w podstawie faktycznej skazania co do przebiegu zasadniczego fragmentu wypadku drogowego, uznając je za zupełnie dowolne. Zaprezentowaną w tych ustaleniach faktycznych określoną sekwencję zdarzeń poprzedzających kontakt samochodu kierowanego przez oskarżonego z pieszym oraz zdarzeń równoczesnych temu kontaktowi, należało w okolicznościach tej sprawy uznać za sprzeczną z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania. Odtworzenie przez Sąd odwoławczy przebiegu wypadku na podstawie wyjaśnień oskarżonego z rozprawy (k. 223) dokonane zostało w korelacji z dowodami zebranymi w sprawie i ich interpretacja przez Sąd odwoławczy tych dowodów nie była dowolna. Relacja oskarżonego o faktycznej obserwacji zasadniczego miejsca zdarzenia drogowego z odległości kilkudziesięciu metrów oraz zachowania pieszego na drodze, współgra z treścią opinii kolejnych biegłych powołanych w tej sprawie, a to z przyjętym w tej opinii pierwszym wariantem przebiegu zdarzenia. Fakt prowadzenia obserwacji przez oskarżonego i dostosowania techniki jazdy do wydarzeń na drodze, wynika nie tylko z wyjaśnień oskarżonego, ale okoliczności te potwierdzają depozycje świadka Jerzego J.

W tym zakresie ustalenia Sądu odwoławczego są odmienne od ustaleń Sądu pierwszej instancji.

Pozostałe ustalenia faktyczne Sądu drugiej instancji w zakresie zachowania oskarżonego przed rozpoczęciem jazdy, prędkości, z jaką poruszał się samochód kierowany przez oskarżonego, zachowania pieszego, są zbieżne z ustaleniami Sądu pierwszej instancji i dlatego w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia stwierdzono o akceptacji większości ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd pierwszej instancji. Zatem aprobata i dezaprobata wyrażone przez Sąd odwoławczy dla ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji nie dotyczyły tych samych fragmentów zdarzenia.

Dokonując analizy tak ustalonych faktów Sąd odwoławczy uznał, że wyłączną odpowiedzialność za spowodowania wypadku ponosi pieszy. Sąd wskazał, że ocena Sądu pierwszej instancji wskazująca na niezastosowanie się oskarżonego do zasady ograniczonego zaufania była zdecydowanie nie trafna. Poza zakresem analizy Sądu pierwszej instancji pozostał zasadniczy element zachowania pieszego na drodze, który jak wykazał Sąd odwoławczy miał rozstrzygające znaczenie dla oceny zawinienia oskarżonego za spowodowanie wypadku. Zdaniem Sądu drugiej instancji pieszy zatrzymując się na drodze, po przekroczeniu połowy szerokości jezdni, dał swoim zachowaniem wyraźny znak kierowcy, że będzie respektował zasadę ustąpienia pierwszeństwa pojazdowi znajdującemu się w ruchu. Kontynuowanie zatem jazdy przez oskarżonego miało uzasadnienie właśnie w takim zachowaniu pieszego. Z zachowania pieszego (tak to wynika z ustaleń faktycznych) nie można było wnioskować, że znajdował się on w stanie znacznej nietrzeźwości.

Zatem nagle wtargnięcie pieszego na tor jazdy samochodu kierowanego przez oskarżonego pozostawało poza przewidywaniem oskarżonego. Fakt wtargnięcia pieszego potwierdza analiza konfrontująca obrażenia doznane przez niego z uszkodzeniami samochodu oskarżonego. W tej sytuacji oskarżony mimo prawidłowej obserwacji drogi nie mógł uniknąć kontaktu z pieszym.

Sąd odwoławczy uznał również, że na technikę jazdy oskarżonego nie miał wpływu fakt, iż w chwili wypadku znajdował się on w stanie po użyciu środka działającego podobnie do alkoholu. W tym kontekście trzeba mieć na uwadze, że stan po użyciu środka podobnie działającego do alkoholu jest równoznaczny jedynie ze znajdowaniem się tego środka w organizmie. Natomiast jego użycie nie oznacza jeszcze realnego wpływu zażytego środka na zdolności psychomotoryczne kierowcy. Prowadząc ocenę zaburzeń zdolności psychomotorycznych wobec dysponowania tylko badaniem krwi wykazującym stan stężenia środka zbliżony do stężenia progowego, należało zgodnie z sugestią biegłych występujących w tej sprawie odwołać się do dowodów opisujących wygląd sprawcy, funkcjonowania określonych jego organów oraz pozwalających na ustalenie sposobu jego zachowania. Takie dowody w tej sprawie istniały i Sąd odwoławczy uwzględnił je, dokonując odmiennych ustaleń w zakresie zdolności psychomotorycznych oskarżonego, słusznie wykazując selektywność rozważań Sądu pierwszej instancji w zakresie tego ustalenia. Wygląd oskarżonego, jego sprawność fizyczna i psychiczna oraz sposób zachowania zostały opisane przez lekarza obecnego podczas pobierania krwi od oskarżonego i ustalenia te są niepodważalne. Wskazują one na to, że wywód Sądu odwoławczego o braku zakłócenia zdolności psychomotorycznych oskarżonego w chwili wypadku był trafny. W kontekście tego ustalenia należało wskazać na niecelowość, postulowanej w kasacji, potrzeby kontynuowania postępowania dowodowego dla ustalenia stanu psychofizycznego oskarżonego za pomocą zeznań świadków, a to ze względu na znaczny upływ czasu od chwili zdarzenia.

Nadto podnieść należało, że z relacji świadków, którzy byli bezpośrednimi obserwatorami zdarzenia i byli słuchani w toku procesu, nie wynika nic, co by mogło świadczyć o tym, iż

W tych warunkach „odpowiednie” stosowanie art. 259 § 2 k.p.k. przemawia w istocie za niestosowaniem zawartego w nim zakazu, jako bezprzedmiotowego.

Z uzasadnienia:

„Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Prawomocne rozstrzygnięcie o umorzeniu postępowania uzasadniono brakiem podmiotowego warunku odpowiedzialności w prawie karnym, tj. zdolności oskarżonej do rozpoznania znaczenia czynów i kierowania postępowaniem w czasie ich popełnienia. W myśl art. 1 § 3 k.k. nie popełnia przestępstwa sprawca czynu zabronionego, jeżeli nie można mu przypisać winy w czasie czynu. Brak poczytalności tempore criminis stanowi okoliczność wyłączającą winę (art. 31 § 1 k.k.). W razie stwierdzenia tej okoliczności po rozpoczęciu przewodu sądowego sąd wyrokiem umarza postępowanie (art. 414 § 1 k.p.k.). W niniejszej sprawie ustalenie co do braku poczytalności oskarżonej poczyniono na zasadzie art. 5 § 2 k.p.k., tj. przez rozstrzygnięcie wątpliwości zaistniałych w tym względzie na korzyść oskarżonej.

Autor kasacji nie kwestionował, że bez usunięcia tych wątpliwości nie było możliwe wydanie wyroku uznającego oskarżoną za winną popełnienia zarzuconych czynów. Utrzymał natomiast, że wątpliwości te *in concreto* nie należały do kategorii „nie dających się usunąć”, gdyż poddanie oskarżonej obserwacji psychiatrycznej było prawnie dopuszczalne. Kwestionując stanowisko obu sądów, w którym przyjęto, że przepis nakazujący odpowiednie stosowanie art. 259 § 2 k.p.k. wykluczał wydanie orzeczenia w trybie art. 203 § 2 k.p.k. o skierowaniu oskarżonej na obserwację, skarżący opowiedział się za taką wykładnią art. 203 § 1 k.k., w części nakazującej odpowiednie stosowanie art. 259 § 2 k.p.k., która uwzględnia także treść § 4 tego artykułu. Argumentował, że cele postępowania karnego powinny być zawsze osiągnięte, a więc i wtedy, gdy konieczne jest ustalenie stanu poczytalności sprawcy dla rozstrzygnięcia o winie, bądź ewentualnie o zastosowaniu środków zabezpieczających. Jego zdaniem odpowiednie stosowanie art. 259 § 2 k.p.k., przy rozstrzyganiu w przedmiocie poddania oskarżonego obserwacji psychiatrycznej, nie powinno mieć charakteru kategoriycznego (rozumianego jako stosowanie wprost), gdyż jest ograniczone unormowaniem zawartym właśnie w § 4 tego artykułu, określającym wyjątki od reguły wyrażonej w § 2. W przekonaniu autora kasacji, w okolicznościach sprawy przepis art. 259 § 4 k.p.k. powinien wyłączyć stosowanie zakazu z § 2 tego artykułu. To zaś oznacza, że możliwe było skierowanie oskarżonej na obserwację psychiatryczną nawet bez jej zgody, co pozwoliłoby na usunięcie wątpliwości co do stanu poczytalności.

Z zarzutem kasacji i wspierającą go motywacją nie można się zgodzić. Trzeba zauważyć, że przepis art. 203 § 1 k.p.k., regulujący kwestię orzekania o badaniu stanu zdrowia psychicznego oskarżonego połączonym z obserwacją w zakładzie leczniczym, został znowelizowany ustawą z dnia 5 grudnia 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2009 r. Nr 20, poz. 104). O niezgodności tego przepisu (w brzmieniu wcześniej obowiązującym) z Konstytucją RP orzekł Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 10 lipca 2007 r., sygn. SK 50/06 (Z.U. 2007/7A/75). Stwierdził w nim niezgodność art. 203 § 1 k.p.k. z art. 41 ust.1 w zw. z art. 30, art. 31 oraz art. 2 Konstytucji, „w zakresie, w jakim nie stwarza wystarczających gwarancji procesowych zapewniających sądową weryfikację zgłoszonej przez biegłych konieczności połączenia badania psychiatrycznego oskarżonego z obserwacją w zakładzie leczniczym”.

W wykonaniu obowiązku dostosowania systemu prawa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego ustawodawca wprowadził istotną zmianę w art. 203 § 1 k.p.k. przez dodanie drugiego zdania w brzmieniu: „Przepis art. 259 § 2 stosuje się odpowiednio, chyba że oskarżony wnosi o poddanie go obserwacji”. W uzasadnieniu projektu ustawy (Sejm RP

– IV kadencja, nr druku 901) akcentowano, że badanie psychiatryczne połączone z obserwacją, stanowiąc metodę badawczą w psychiatrii, jest zarazem formą pozbawienia oskarżonego wolności osobistej. Dlatego też potrzeba umieszczenia oskarżonego w zakładzie psychiatrycznym powinna być weryfikowana z punktu widzenia dopuszczalnych prawnie ograniczeń konstytucyjnie gwarantowanej wolności osobistej. W art. 41 ust.1 Konstytucji dopuszcza się możliwość ograniczenia i pozbawienia wolności osobistej, pozostawiając ustawodawcy określenie stosownych w tym względzie unormowań. Jednak swoboda ustawodawcy nie ma charakteru absolutnego, gdyż regulacje ustawowe ograniczające korzystanie z wolności i praw muszą spełniać warunki wymienione w art. 31 ust.1 Konstytucji. Mogą być zatem ustanawiane tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób, a ponadto nie mogą naruszać istoty wolności i praw. Konieczne jest więc zachowanie warunku proporcjonalności ustawowych ograniczeń wolności i praw w sferach wymienionych w powołanym tu przepisie Konstytucji. W uzasadnieniu projektu zmiany ustawy podkreślono też, że pozbawienie wolności dla celów postępowania karnego nie może być dla oskarżonego dolegliwością samą w sobie, która później nie mogłaby zostać zrekompensovana przez zaliczenie czasu jej trwania na poczet orzeczonej kary izolacyjnej w myśl art. 63 § 1 k.p.k. Z tych właśnie względów w art. 259 § 2 k.p.k. ustawodawca zastrzegł, że nie stosuje się tymczasowego aresztowania, gdy na podstawie okoliczności sprawy można przewidywać, iż sąd orzeknie w stosunku do oskarżonego karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania lub karę łagodniejszą albo że okres tymczasowego aresztowania przekroczy przewidywany wymiar kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia. Nie można też stosować tego środka, jeżeli przestępstwo jest zagrożone karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą roku (art. 259 § 3 k.p.k.).

Zważywszy, że czas pobytu oskarżonego w zakładzie leczniczym w celu obserwacji psychiatrycznej stanowi rzeczywiste pozbawienie wolności w rozumieniu art. 63 § 1 k.p.k., nieodzowne staje się odstępianie od takiej formy badania stanu zdrowia psychicznego oskarżonego w wypadkach, gdy z okoliczności sprawy wynika, iż nie zaktualizuje się norma o powinności zaliczenia czasu pobytu w zakładzie leczniczym na poczet bezwzględnej kary pozbawienia wolności. Tak więc w postępowaniu dotyczącym czynu, którego przypisanie nie pociąga konieczności wydania orzeczenia o izolowaniu sprawcy, nie należy, poza wypadkami uniemożliwienia przez sprawcę przeprowadzenia postępowania karnego, stosować takiej formy pozbawienia wolności, która nie zostanie zrekompensovana zaliczeniem na poczet kary pozbawienia wolności. Przepisy dopuszczające niezaliczenie okresu rzeczywistego pozbawienia wolności (w tym wypadku pobytu w zakładzie leczniczym) na poczet bezwzględnej kary pozbawienia wolności nie spełniają standardu konstytucyjnego, obligującego ustawodawcę do respektowania zasady proporcjonalności przy wprowadzaniu uregulowań dopuszczających stosowanie środków połączonych z pozbawieniem oskarżonego wolności.

Sąd Najwyższy uznał, że przytoczona tu motywacja zmiany art. 203 § 1 k.p.k., stanowiąca jej ratio legis, powinna wyznaczać kierunek wykładni nakazu odpowiedniego stosowania art. 259 § 2 k.p.k. w sytuacji, gdy oskarżony nie wnosi o poddanie go obserwacji. Nie ma żadnych normatywnych ani aksjologicznych przesłanek, by pojmować ową odpowiedzialność stosowania art. 259 § 2 k.p.k. w sposób relatywny, tj. w ten sposób, że zakaz orzekania o kierowaniu oskarżonego na obserwację psychiatryczną nie obowiązuje w wypadkach określonych art. 259 § 4 k.p.k. W tym ostatnim przepisie dopuszcza się stosowanie tymczasowego aresztowania, niezależnie od prognozy co do wymiaru kary, gdy oskarżony uniemożliwia samo przeprowadzenie postępowania karnego. Nie jest natomiast takim zachowaniem brak zgody oskarżonego na poddanie się obserwacji psychia-

trycznej. Niemożność wydania postanowienia o skierowaniu oskarżonego obserwację wbrew jego woli stanowi swoisty zakaz dowodowy w postępowaniu, który jednak nie uniemożliwia wydania rozstrzygnięcia merytorycznego w oparciu o całokształt dostępnego materiału dowodowego. Racją zakazu w warunkach określonych w art. 259 § 2 k.p.k., o czym była już mowa, jest to, że umieszczenie oskarżonego w zakładzie psychiatrycznym, gdy on sam o to nie wnosił, stanowiłoby dolegliwość nie podlegającą rekompensacie przez zaliczenie pobytu w zakładzie na poczet kary izolacyjnej. Do ustalenia stanu poczytalności oskarżonego należy w tych warunkach dążyć przez ewentualne ponawianie badań ambulatoryjnych, a jeśli w dalszym ciągu nie okażą się one dostatecznie miarodajne, pozostaje rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości w tej kwestii na podstawie właściwych przepisów postępowania karnego.

Prezentowana tu wykładnia wynika także z samego brzmienia drugiego zdania art. 203 § 1 k.p.k., nakazującego odpowiednie stosowanie § 2 art. 259 k.p.k., i nie przewidującego stosowania także § 4 tego samego artykułu. Zasięg odpowiedniego stosowania przepisu art. 259 k.p.k. został zatem wyraźnie oznaczony.

W świetle powyższych stwierdzeń nie ma już istotnego znaczenia to, że autor kasacji nie wskazał na konkretną przesłankę wymienioną w art. 259 § 4 k.p.k., ze względu na którą przepis ten mógłby być stosowany odpowiednio w sprawie Grażyny D. Można jedynie domniemywać, że skarżący upatrywał utrudniania postępowania (jako jednej z przesłanek stosowania art. 259 § 4 k.p.k.) w postawie oskarżonej przejawiającej się w niewyrażeniu zgody na poddanie się obserwacji, zwłaszcza wtedy, gdy była ona tymczasowo aresztowana. Nie stanowiło to jednak żadnego z zachowań bezprawnych wymienionych w tym przepisie. Niewyrażenie zgody na poddanie się obserwacji jest uprawnieniem oskarżonego ustanowionym w art. 203 § 1 k.p.k.

Wywód powyższy należy poszerzyć przez rozważenie konsekwencji, które aktualizowałyby się przy założeniu, że oskarżona popełniła czyny zabronione w stanie zniesionej poczytalności (art. 31 § 1 k.k.). Wyłoniłaby się wtedy kwestia celowości orzeczenia o umieszczeniu jej w zakładzie psychiatrycznym na podstawie art. 94 § 1 k.k. Stosowanie tego środka zapobiegawczego łączy się z pozbawieniem wolności osoby umieszczonej. A skoro tak, to w sprawach, w których realna staje się prognoza konieczności orzeczenia o umieszczeniu sprawcy w zakładzie psychiatrycznym, odpowiednie stosowanie art. 259 § 2 k.p.k., nie mogłoby stanowić przeszkody w wydaniu postanowienia o skierowaniu oskarżonej na obserwację psychiatryczną niezależnie od jej woli. Przewidywanie orzeczenia takiego środka zabezpieczającego jest w omawianym tu kontekście ustawowym równoważne przewidywaniu wymierzenia kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia. Nie można jednak nie zauważyć, że konieczność wydania orzeczenia o umieszczeniu w zakładzie psychiatrycznym odnosi się wyłącznie do sprawców czynów zabronionych charakteryzujących się znaczną społeczną szkodliwością i w sytuacjach wysokiego prawdopodobieństwa, że popełnią taki czyn ponownie (art. 94 § 1 k.k.). Tylko spełnienie obu tych przesłanek, których ocena pozostawiona jest sądom orzekającym, usprawiedliwia wydanie orzeczenia o zastosowaniu izolacyjnego środka zabezpieczającego. Gdyby zatem ustalono w niniejszej sprawie, że oskarżona popełniła czyny zabronione o znacznej społecznej szkodliwości i zachodzi wysokie prawdopodobieństwo, iż popełni takie czyny ponownie, to odstępienie od poddania jej obserwacji psychiatrycznej przez odpowiednie stosowanie art. 259 § 2 k.p.k. nie powinno nastąpić, w związku z wyłonieniem się potrzeby orzeczenia środka zabezpieczającego łączącego się z pozbawieniem wolności.

W niniejszej sprawie nie zaistniałyby jednak przesłanki orzeczenia o zastosowaniu środka zabezpieczającego nawet wtedy, gdyby ustalono, że oskarżona popełniła zarzucone jej czyny zabronione w stanie zniesionej poczytalności i zachodzi wysokie prawdopodobieństwo,

bieństwo ponownego popełnienia takich czynów. Abstrahując od charakteru zarzuconych jej czynów, można uogólniająco stwierdzić, że prawdopodobieństwo ponownego popełnienia czynu, na przykład przeciwko życiu lub zagrażającemu zdrowiu człowieka, przemawia zwykle za celowością umieszczenia niepoczytalnego sprawcy w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym. Nie można natomiast upatrywać konieczności wydania takiego orzeczenia względem sprawcy czynów określonych w art. 226 § 1 k.k., polegających na zamieszczaniu obraźliwych słów wobec funkcjonariusza publicznego w kierowanych do urzędu pismach, czy nawet na wypowiedaniu ich w siedzibie urzędu. Skarżący nie podniósł zresztą argumentu, że w wypadku definitywnego stwierdzenia przez biegłych psychiatrów, iż oskarżona działała w stanie zniesionej poczytalności, konieczne byłoby wydanie orzeczenia o umieszczeniu jej w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym.

Reasumując należy stwierdzić, że odpowiednie stosowanie art. 259 § 2 k.p.k., nakazane przepisem art. 203 § 1 zd. drugie k.p.k., nie doznaje wyłączeń z przyczyn określonych w art. 259 § 4 k.p.k. Nie jest więc dopuszczalne wydanie przez sąd orzeczenia o poddaniu oskarżonego obserwacji psychiatrycznej, jeśli sam oskarżony o to nie wnosi, a na podstawie okoliczności sprawy można przewidywać, że będzie orzeczona wobec niego kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania lub kara łagodniejsza albo że okres stosowanego w sprawie tymczasowego aresztowania przekroczy wymiar kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia. Nie ma możliwości skierowania oskarżonego na obserwację psychiatryczną także wtedy, gdy oskarżony o to nie wnosi, a przy braku znacznej społecznej szkodliwości czynu zabronionego popełnionego przez niego, nie byłoby przesłanek wymienionych w art. 94 § 1 k.k., do wydania orzeczenia o umieszczeniu w szpitalu psychiatrycznym w wypadku ustalenia, że popełnił on czyn zabroniony w stanie zniesionej poczytalności (art. 31 § 1 k.k.).

Stwierdzając tym samym, że zarzut kasacji jest nietrafny, nie można jednakowoż pominąć, że w sprawie niniejszej oskarżona była tymczasowo aresztowana w okresie od 18 lipca do 18 października 2009 r. (w postępowaniu przygotowawczym), a następnie od 25 stycznia do 26 marca 2010 r. (w postępowaniu sądowym). Powodem stosowania tego środka było niestawianie się na wezwania organów prowadzących postępowanie. Gdyby w tym czasie poddano oskarżoną obserwacji psychiatrycznej po zgłoszeniu przez biegłych takiej potrzeby, przepis art. 203 § 1 k.p.k. nie zostałby naruszony. Obserwacja przebiegałaby przecież w okresie wykonywania tymczasowego aresztowania i z tej racji nie stanowiłaby pozbawienia wolności oskarżonej po to tylko, by przeprowadzić badania co do stanu jej poczytalności. Uzasadniona jest więc konkluzja, że w okresie stosowania wobec oskarżonego tymczasowego aresztowania albo wykonywania wobec niego kary o charakterze izolacyjnym, bądź środka zabezpieczającego o takim charakterze, nie istnieje ratio legis niestosowania wobec niego obserwacji psychiatrycznej, gdyż postanowienie sądu w tym przedmiocie nie stwarza wówczas samodzielnej podstawy prawnej dla pozbawienia oskarżonego wolności. W tych warunkach „odpowiednie” stosowanie art. 259 § 2 k.p.k. przemawia w istocie za niestosowaniem zawartego w nim zakazu, jako bezprzedmiotowego, co mieści się, w oznaczonym tu układzie faktycznym i prawnym, w pojęciu „odpowiedniego stosowania przepisu” (J. Nowacki: „Odpowiednie” stosowanie przepisów prawa, PiP 1964, z. 3, s. 370 – 371, uchwała SN z dnia 13 grudnia 2000r., I KZP 43/00, OSNKW 2001/1-2/4 i powołana tam literatura).

Nie było zatem przeszkód prawnych do uwzględnienia wniosku prokuratora złożonego w postępowaniu przygotowawczym o poddanie oskarżonej obserwacji psychiatrycznej. Stosowano wtedy wobec G, D. tymczasowe aresztowanie, czego przy odmowie uwzględnienia wniosku Sąd Rejonowy w ogóle nie brał pod uwagę. Można było poddać oskarżoną obserwacji także w postępowaniu sądowym, gdy ponownie zastosowano wobec niej ten środek zapobiegawczy. Okoliczności te nie miały jednak znaczenia przy roz-

poznaniu kasacji, gdyż ostatecznie o niekierowaniu oskarżonej na obserwację psychiatryczną zdecydowano już po uchyleniu tymczasowego aresztowania i do tej właśnie decyzji procesowej nawiązuje się w zarzucie kasacji.

Z wszystkich tych powodów Sąd Najwyższy orzekł o oddaleniu kasacji (art. 537 § 1 k.p.k.). Orzeczenie o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego opiera się na art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k., a o wynagrodzeniu za czynności obrońcy z urzędu w postępowaniu kasacyjnym – na art. 29 § 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze.”

1.3. Orzecznictwo Izby Wojskowej Sądu Najwyższego

1.3.1. Sposób dokonywania oceny obiektywizmu sądu

przepisy: art. 4 k.p.k.
hasła: Zasada obiektywizmu

Wyrok z dnia 11 maja 2011 r., WA 10/11

Teza:

Obiektywizm sądu w świetle art. 4 k.p.k. powinien być oceniany w szczególności po sposobie prowadzenia postępowania, podejmowanych w jego trakcie czynnościach procesowych, czy odnoszenia się do stron, zwłaszcza oskarżonego, ale również i innych uczestników postępowania, a nie dopiero po wydaniu orzeczenia np. na podstawie niestosownych, a nawet obraźliwych sformułowań dotyczących oskarżonego (wymienionych podmiotów), zawartych w pisemnym uzasadnieniu wyroku, chyba że ujawnią się dowody (okoliczności) wskazujące na brak wcześniejszej bezstronności tego sądu.

Z uzasadnienia:

„1. Co do zarzutu naruszenia zasady obiektywizmu.

Został on postawiony w oparciu o treść uzasadnienia wyroku, zwłaszcza użyte w nim sformułowania i emocjonalne oceny, odnoszące się do oskarżonego. Należy uznać, że rzeczywiście w uzasadnieniu są określenia niedopuszczalne np. cytowane wyżej odnoszące się do fizyczności oskarżonego (również przy uwzględnieniu, że były one transformacją zeznań pokrzywdzonych), a nawet obraźliwe np. stwierdzające, że oskarżony „utracił walory, cechy i właściwości człowiecze” – k. 58 wyroku.

Sąd Najwyższy zarzut braku obiektywizmu oceniał w sytuacji, gdy postępowanie sądowe zakończyło się i wydany został wyrok. Uwaga ta jest to o tyle istotne, że wspomniana zasada jest dyrektywą adresowaną do organów prowadzących postępowanie, nakazująca im zachowanie bezstronności wobec stron, a szerzej do sprawy będącej przedmiotem rozpoznania. O braku bezstronności można by mówić wówczas, gdyby organ procesowy przystępował do wypełniania swych powinności z osobistym nastawieniem (pozytywnym lub negatywnym), pomijał niektóre dowody, czyli okazywał stronniczość (patrz np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1978 r., sygn. akt IV KR 4/78, OSNKW z. 4-5, poz. 52).

Dochowanie regułom omawianej zasady, jak wynika wprost z przepisu, to również badanie oraz uwzględnianie okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego.

Gwarancją tej zasady jest instytucja wyłączenia sędziego określona w art. 40 – 42 k.p.k., ale również: ławników (art. 44), prokuratora i innych osób prowadzących postępowanie przygotowawcze oraz innych oskarżycieli publicznych (art. 47 i 48), biegłych (art. 196), pomocników procesowych: tłumacza (art. 204 § 3), specjalistów (art. 206 § 1), protokolaria i stenografa (art. 146), a więc tych organów procesowych jak i innych pomocników procesowych, których czynności mają wpływ na tok postępowania i mogą oddziaływać na jego wynik (patrz T. Grzegorzcyk, Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Warszawa 2008, s.57).

W świetle tych uwag zarzut braku obiektywizmu stawiany sądowi przez obrońców jest spóźniony (nie zgłaszano żadnego wniosku o wyłączenie) oraz nieuzasadniony, bowiem nie wykazano by sąd prowadząc postępowanie uchybił którejś z zasad „rzetelnego procesu”.

Podsumowując powyższe można zatem stwierdzić, że obiektywizm sądu w świetle art. 4 k.p.k. powinien być oceniany w szczególności po sposobie prowadzenia postępowania, podejmowanych w jego trakcie czynnościach procesowych, czy odnoszenia się do stron, zwłaszcza oskarżonego, ale również i innych uczestników postępowania, a nie dopiero po wydaniu orzeczenia np. na podstawie niestosownych, a nawet obraźliwych sformułowań dotyczących oskarżonego (wymienionych podmiotów), zawartych w pisemnym uzasadnieniu wyroku, chyba że ujawnią się dowody (okoliczności) wskazujące na brak wcześniejszej bezstronności tego sądu.”

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.3.2. Dopuszczalność zażalenia na postanowienie w przedmiocie wyłączenia sędziego

przepisy: art. 459 § 1 k.p.k., art. 459 § 2 k.p.k.

hasła: Wyłączenie sędziego

Postanowienie z dnia 31 maja 2011 r., WZ 11/11

Teza:

Postanowienie w przedmiocie wyłączenia sędziego od udziału w sprawie, nie należy do kręgu orzeczeń określonych w powołanym unormowaniu Kodeksu postępowania karnego, a ustawodawca nie wskazał tego rodzaju rozstrzygnięcia procesowego jako wyjątku, o którym mowa w treści art. 459 § 1 i 2 k.p.k. in fine.

Z uzasadnienia:

„Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek skarżącego o wyłączenie sędziów Sądu Najwyższego nie mógł być rozpoznany, natomiast zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Wniosek Janusza K. o wyłączenie sędziów Izby Wojskowej Sądu Najwyższego nie mógł być rozpoznany, bowiem nie wskazuje on konkretnych (art. 40 i 41 k.p.k.), zindywidualizowanych zarzutów skierowanych do wyznaczonych już do rozpoznania sprawy sędziów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2004 r., V KK 195/04, OSNKW 2005, z. 1, poz. 5). Z tych powodów należało pozostawić ten wniosek bez rozpoznania.

Odnosząc się do podniesionych w zażaleniu argumentów dotyczących wadliwości zaskarżonego zarządzenia należy zauważyć, że w obowiązującym stanie prawnym postępowanie karne ukształtowano jako co najmniej dwuinstancyjne. Regułę tę wyraża przede wszystkim treść art. 176 ust. 1 Konstytucji RP (Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 ze zm.), a w Kodeksie postępowania karnego – art. 425 i 426. Choć zasada ta ma charakter ogólny, to jednak nie znaczy, że stosowanie jej ma charakter bezwzględny. Ustawodawca wprowadził bowiem w tej materii kilka wyjątków, mających wpływ także na sądowy etap postępowania karnego.

Zgodnie z treścią art. 459 § 1 i 2 k.p.k., zażalenie przysługuje na postanowienia sądu zamykające drogę do wydania wyroku oraz co do środka zabezpieczającego, z zastrzeżeniem wyjątków określonych w ustawie.

Postanowienie w przedmiocie wyłączenia sędziego od udziału w sprawie, nie należy więc do kręgu orzeczeń określonych w powołanym unormowaniu Kodeksu postępowania karnego, a ustawodawca nie wskazał tego rodzaju rozstrzygnięcia procesowego jako wyjątku, o którym mowa w treści art. 459 § 1 i 2 k.p.k. in fine.

Ponadto, wbrew stanowisku skarżącego wyrokiem z dnia 2 czerwca 2010 r., sygn. akt SK 38/09 (vide: OTK-A 2010, z. 5, poz. 46) Trybunał Konstytucyjny orzekł tylko o niezgodności art. 394¹ § 2 k.p.c. z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, a w stosunku do regulacji karnoprosesowych dotyczących możliwości zaskarżenia postanowienia co do nieważności wniosku o wyłączenie sędziego wyraził jedynie de lege ferenda potrzebę ujednolicenia trybu odwoławczego w tym zakresie w ramach całej procedury karnej.

Wobec powyższego trzeba uznać, że zarządzenie Zastępcy Prezesa Wojskowego Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 22 marca 2011 r., odmawiające przyjęcia zażalenia, zostało wydane zgodnie z wszelkimi unormowaniami nie tylko Kodeksu postępowania karnego (art. 30 § 2, 41 § 1, 100 § 2, 425 § 1 i 3, 429), ale i z uwzględnieniem reguł określonych w Konstytucji RP (art. 2, 7, 32, 45 ust. 1 i 176 ust. 1).

Mając powyższe na uwadze, należało orzec jak na wstępie.”

」 』 』 』 』 』 』 』 』 』 』 』 』 』 』 』

1.4. Zagadnienia prawne

」 』 』 』 』 』 』 』 』 』 』 』 』 』 』 』

1.4.1. Sygn. akt I KZP 8/11

Czy art. 49 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) ma zastosowanie w wypadku naruszenia w piśmie powagi czynności sądowych albo ubliżenia w piśmie skierowanym do sądu temu organowi, innemu organowi państwowemu lub osobom biorącym udział w sprawie?

」 』 』 』 』 』 』 』 』 』 』 』 』 』 』 』

1.4.2. Sygn. akt I KZP 11/11

Czy osoby najbliższe dla nieżyjącego pokrzywdzonego mogą na podstawie art. 52 § 1 k.p.k. wykonywać jego prawa również w zakresie złożenia wniosku o ściganie osoby najbliższej o czyn z art. 284 § 1 k.k.?

a w przypadku odpowiedzi negatywnej

Czy żona nieżyjącego pokrzywdzonego działając w ramach art. 36 § 2 k.r.o. może złożyć wniosek o ściganie osoby najbliższej o czyn z art. 284 § 1 k.k. w stosunku do całości szkody stanowiącej do śmierci pokrzywdzonego małżonka ich majątek wspólny.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

1.4.3. Sygn. akt I KZP 12/11

Czy aplikant adwokacki jest obrońcą w rozumieniu art. 225 § 3 k.p.k.?

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2. Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego dotyczące prawa karnego

2.1. Wyroki i postanowienia Trybunału Konstytucyjnego

(źródło: www.trybunal.gov.pl)

2.2.1. Przepis kodeksu karnego w części obejmującej wyrazy: "albo będące nośnikiem symboliki faszystowskiej, komunistycznej lub innej totalitarnej", jest niezgodny z Konstytucją. (K 11/10)

Dnia 19 lipca 2011 r. o godz. 13.00 Trybunał Konstytucyjny rozpoznał wniosek Grupy posłów na Sejm dotyczący nowelizacji kodeksu karnego.

Trybunał Konstytucyjny orzekł, że:

1. Art. 256 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny w części obejmującej wyrazy: "albo będące nośnikiem symboliki faszystowskiej, komunistycznej lub innej totalitarnej", **jest niezgodny** z art. 42 ust. 1 w związku z art. 54 ust. 1 i art. 2 Konstytucji.

2. Art. 256 § 2 ustawy powołanej w punkcie 1 w zakresie, w jakim przewiduje kryminalizację produkowania, utrwalania lub sprowadzania, nabywania, przechowywania, posiadania, prezentowania, przewożenia lub przesyłania - w celu rozpowszechniania – druku, nagrania lub innego przedmiotu zawierającego treść określoną w art. 256 § 1 ustawy powołanej w punkcie 1, **jest zgodny** z art. 42 ust. 1 w związku z art. 54 ust. 1 i art. 2 Konstytucji.

3. Art. 256 § 3 ustawy powołanej w punkcie 1 **jest zgodny** z art. 42 ust. 1 w związku z art. 54 ust. 1 i art. 2 Konstytucji oraz z art. 54 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

W pozostałym zakresie Trybunał umorzył postępowanie.

Wnioskodawca zakwestionował konstytucyjność rozszerzenia – w stosunku do treści art. 256 przed nowelizacją – odpowiedzialności karnej za czyny, które dotychczas nie stanowiły przestępstwa. Wskazał także na niewłaściwy sposób uregulowania kontratyptu (art. 256 § 3 k.k.). Trybunał stwierdził, że przedmiotem zaskarżenia był art. 256 § 2 i 3 k.k., nie zaś przepis zmieniający – art. 1 pkt 28 ustawy z 5 listopada 2009 r. nowelizującej kodeks karny.

Trybunał zauważył, że wejście w życie art. 1 pkt 28 ustawy z 2010 r. rozszerzyło odpowiedzialność karną na dwa zachowania określone w dodanym § 2 art. 256 k.k. Obejmuje ona (1) produkowanie, utrwalanie lub sprowadzanie, nabywanie, przechowywanie, posiadanie, prezentowanie, przewożenie lub przesyłanie – w celu rozpowszechniania – **druku, nagrania lub innego przedmiotu zawierającego treść określoną w § 1** oraz (2) produkowanie, utrwalanie lub sprowadzanie, nabywanie, przechowywanie, posiadanie, prezentowanie, przewożenie lub przesyłanie – w celu rozpowszechniania – **druku, nagrania lub innego przedmiotu będącego nośnikiem symboliki faszystowskiej, komunistycznej lub innej totalitarnej**.

Trybunał przy orzekaniu wziął pod uwagę standardy międzynarodowe, wynikające w szczególności z wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie *Vajnai przeciwko Węgrom*. Trybunał zauważył, że choć zgodnie z art. 46 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka wyroki ETPCz wiążą państwo – stroną postępowania w danej sprawie, to państwa trzecie, które są stroną EKPCz powinny dążyć do ukształtowania systemu ochrony praw człowieka w taki sposób, aby w jak najpełniejszym zakresie uwzględniać standardy wypracowane w orzecznictwie ETPCz na gruncie EKPCz.

Trybunał przyjął, że głównym wzorcem kontroli jest art. 42 ust. 1 konstytucji. Przepisem wobec niego związkowym jest art. 54 ust. 1 konstytucji. Nieokreśloność kwestionowanej regulacji kodeksu karnego stanowić może bowiem zagrożenie dla wolności słowa. Podanie kontroli zgodności art. 256 § 2 i 3 k.k. z art. 54 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji było uzależnione od odpowiedzi na pytanie czy kwestionowana regulacja spełnia wymogi określoności przepisu prawa karnego. Mając na uwadze treść wniosku, Trybunał zauważył jednak, że kontrola art. 256 § 2 k.k. z art. 54 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 konstytucji jest możliwa tylko w zakresie w jakim przepis ten odnosi się do druku, nagrania lub innego przedmiotu będącego nośnikiem symboliki faszystowskiej, komunistycznej lub innej totalitarnej. Wnioskodawca nie kwestionował bowiem konstytucyjności kryminalizacji zachowań objętych dyspozycją art. 256 § 1 k.k., a więc treści, o której mowa w art. 256 § 2 k.k.

Kwestia zgodności z konstytucją art. 256 § 2 – 3 k.k.

1. Trybunał stwierdził, że art. 256 § 2 – 3 k.k. w zakresie w jakim przewiduje kryminalizację produkowania, utrwalania, sprowadzania, nabywania, przechowywania, posiadania, prezentowania, przewożenia lub przesyłania – w celu rozpowszechniania – **druku, nagrania lub innego przedmiotu zawierającego treść określoną w art. 256 § 1 k.k.** nie narusza zasady określoności przepisów prawa karnego. Trybunał podzielił stanowisko Marszałka Sejmu i Prokuratora Generalnego, że w art. 256 § 2 k.k. wskazany jest cel kierunkowy. Nie można uznać, że celem kwestionowanej regulacji jest wprowadzenie karalności każdego faktu posiadania przedmiotu o treści opisanej w § 1 art. 256 k.k. Świadczy o tym również treść art. 256 § 3 k.k., który wyłącza przestępność działań podejmowanych "w ramach działalności artystycznej, edukacyjnej, kolekcjonerskiej lub naukowej". Niewystarczająca określoność badanego fragmentu art. 256 § 2 k.k. nie może być również uzasadniona brakiem znamiona publicznego charakteru zachowań opisanych w tym przepisie. Trybunał zauważył ponadto, że zachowania opisane w art. 256 § 1 k.k. są pojęciami zastanymi, występującymi w innych przepisach kodeksu karnego (np. w art. 202 § 3 k.k.).

2. Trybunał stwierdził, że art. 256 § 2 k.k., w zakresie w jakim przewiduje kryminalizację produkowania, utrwalania, sprowadzania, nabywania, przechowywania, posiadania, prezentowania, przewożenia lub przesyłania – w celu rozpowszechniania – **druku, nagrania lub innego przedmiotu będących nośnikami symboliki totalitarnej**, nie spełnia kryteriów określoności, wymaganych dla przepisów karnych. Nieokreśloność ta wynika z posłużenia się w przepisie karnym zwrotem: "druku, nagrania lub innego przedmiotu będących nośnikami symboliki totalitarnej". Trybunał przyjął, że odpowiedzialności karnej nie może podlegać posługiwanie się przedmiotami, których znaczenie może być wieloznaczne. Kontrolowany zwrot nie zawiera zamkniętej listy symboli, którymi posłużenie się jest zabronione. Jest regulacją wieloznaczną i niewystarczająco określoną. Braku wystarczającej określoności badanego fragmentu art. 256 § 2 k.k. nie naprawia unormowany w art. 256 § 3 k.k. kontratyp. W efekcie zdaniem Trybunału na podstawie art. 256 § 2 k.k. ściganiu podlegać mogły zachowania, które nie są szkodliwe społecznie. Co więcej już samo zbyt pochopne wszczęcie postępowania karnego, mogłoby mieć, poza niepotrzebną ingerencją w prawa jednostki, efekt mrozący dla debaty publicznej. Zważywszy na orze-

czenie o niezgodności art. 256 § 2 k.k. (we wskazanym zakresie) z art. 42 ust. 1 w związku z art. 54 ust. 1 Konstytucji, Trybunał stwierdził zbędność orzekania o zgodności art. 256 § 2 z art. 54 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Orzekając o konstytucyjności art. 256 § 3 k.k., Trybunał przyjął, że art. 256 § 3 k.k. nie można – jako takiemu – postawić zarzutu nieokreśloności. Fakt, że konstrukcja kontratywu nie sanuje tej nieokreśloności art. 256 § 2 k.k., nie powoduje, że art. 256 § 3 k.k. jest nieokreślony. Trybunał podzielił także stanowisko Marszałka Sejmu, że art. 256 § 3 k.k. jest zgodny z art. 54 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Przepis ten ogranicza bowiem, a nie rozszerza, dopuszczalny na podstawie art. 256 § 2 k.k. zakres ingerencji w wolność słowa.

Rozprawie przewodniczył wiceprezes TK Stanisław Biernat, sprawozdawcą był prezes TK Andrzej Rzepliński.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.2. Brak możliwości wniesienia zażalenia na postanowienie o wyłączeniu prokuratora prowadzącego postępowanie przygotowawcze (tryb orzekania o wyłączeniu prokuratora prowadzącego postępowanie przygotowawcze) (SK 10/10)

Brak możliwości wniesienia zażalenia do sądu na wydane przez prokuratora bezpośrednio przełożonego postanowienie w przedmiocie wyłączenia prokuratora prowadzącego postępowanie przygotowawcze jest zgodny z Konstytucją.

Dnia 18 lipca 2011 r. o godz. 13.00 Trybunał Konstytucyjny rozpoznał skargę konstytucyjną Krzysztofa G. dotyczącą braku możliwości wniesienia zażalenia na postanowienie o wyłączeniu prokuratora prowadzącego postępowanie przygotowawcze (tryb orzekania o wyłączeniu prokuratora prowadzącego postępowanie przygotowawcze).

Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 48 § 1 w związku z art. 459 § 2 i art. 465 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego w zakresie, w jakim nie przewiduje możliwości wniesienia zażalenia do sądu na wydane przez prokuratora bezpośrednio przełożonego postanowienie w przedmiocie wyłączenia prokuratora prowadzącego postępowanie przygotowawcze, jest zgodny z art. 45 ust. 1, art. 77 ust. 2 oraz z art. 32 ust. 1 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji. W pozostałym zakresie Trybunał umorzył postępowanie ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

Przedmiotem kontroli Trybunału Konstytucyjnego była określona grupa przepisów kodeksu postępowania karnego, z których wynika brak możliwości wniesienia zażalenia do sądu na postanowienie w przedmiocie wyłączenia prokuratora prowadzącego postępowanie przygotowawcze. Zdaniem skarżącego brak możliwości zażalenia do sądu tego rodzaju rozstrzygnięcia narusza jego prawa: do sądu i do rzetelnej procedury.

Trybunał wskazał przede wszystkim, że w przypadku organów prowadzących postępowanie przygotowawcze, ich bezstronność ma inną rangę niż konstytucyjnie zakładana bezstronność sądu, dla zagwarantowania której wymagany jest wyższy standard.

Trybunał Konstytucyjny wziął pod uwagę, że postanowienie w przedmiocie wyłączenia prokuratora prowadzącego postępowanie przygotowawcze dotyczy kwestii incydentalnej powstałej w toku postępowania przygotowawczego. Rozstrzygnięcie takie nie dotyczy przypisania odpowiedzialności karnej, nie ingeruje też w prawa lub wolności konstytucyjne. Omawiane postanowienie odnosi się wyłącznie do uprawnień wynikających z prawa procesowego. Prawo do sądu w przypadku postępowania przygotowawczego powinno zostać zagwarantowane przede wszystkim w odniesieniu do rozstrzygnięć zamykających

drogę do wydania wyroku lub w odniesieniu do rozstrzygnięć ingerujących w prawa lub wolności jednostek o różnym statusie w ramach tego postępowania.

Oceniając konstytucyjność kwestionowanego unormowania Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że **przepisy k.p.k. w wystarczającym stopniu zapewniają możliwość sądowej weryfikacji rozstrzygnięcia w przedmiocie wyłączenia prokuratora**. Postępowanie przygotowawcze może zakończyć się skierowaniem sprawy do sądu bądź też postanowieniem o odmowie wszczęcia lub o umorzeniu takiego postępowania. Pierwszy przypadek umożliwia bezpośrednio rozpoznanie sprawy przez sąd. Pozostałe przypadki, choć zazwyczaj nie realizują oczekiwań pokrzywdzonego, nie wykluczają definitywnie rozpatrzenia sprawy w postępowaniu sądowym, skoro każde z wymienionych wcześniej rozstrzygnięć podjętych przez organ prowadzący postępowanie przygotowawcze podlega kontroli sądowej. **Na postanowienie o odmowie wszczęcia lub o umorzeniu postępowania przygotowawczego przysługuje zażalenie do sądu** (art. 306 § 1 w związku z art. 325a § 2 i art. 465 § 2 k.p.k.). **Wniesienie takiego zażalenia obliguje sąd do weryfikacji nie tylko zaskarżonego postanowienia, lecz również całokształtu materiałów zgromadzonych w aktach postępowania przygotowawczego. W szczególności możliwe jest wyknięcie nieprawidłowości zaistniałych w postępowaniu przygotowawczym, będących wynikiem braku obiektywizmu czy bezstronności po stronie prowadzącego go prokuratora.** Poza tym, naruszenie art. 47 k.p.k. kwalifikowane jest jako względna przyczyna odwoławcza przewidziana w art. 438 pkt 2 k.p.k.

Trybunał Konstytucyjny nie podzielił zarzutu naruszenia zasady równości. W skardze konstytucyjnej, jako grupę podmiotów podobnych, wskazano uczestników postępowania karnego, cywilnego oraz sądowno-administracyjnego. W ocenie Trybunału po pierwsze, bycie uczestnikiem jakiegoś postępowania jest zbyt ogólną cechą, by mogła ona stanowić podstawę wyróżnienia kategorii podmiotów podobnych. Po drugie, pomiędzy rozważanymi procedurami: cywilną, sądowno-administracyjną oraz karną w fazie przygotowawczej i sądowej występują bardzo istotne różnice, co uniemożliwia jednakowe traktowanie stron i innych uczestników wskazanych postępowań.

Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że jego **wyrok w niniejszej sprawie nie oznacza, że ustawodawca nie może wprowadzić wyższego standardu w odniesieniu do procedury kontrolnej dotyczącej wyłączenia organów prowadzących postępowanie przygotowawcze.**

Rozprawie przewodniczył wiceprezes TK Stanisław Biernat, sprawozdawcą była sędzia TK Sławomira Wronkowska-Jaśkiewicz.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.1.3. Brak sądowej kontroli zezwoleń wydawanych przez prokuratora na ujawnienie danych osobowych i wizerunku osób, przeciwko którym toczy się postępowanie przygotowawcze (K 25/09)

Brak sądowej kontroli zezwoleń wydawanych przez prokuratora na ujawnienie danych osobowych i wizerunku osób, przeciwko którym toczy się postępowanie przygotowawcze jest niezgodny z Konstytucją.

Dnia 18 lipca 2011 r. o godz. 8.30 Trybunał Konstytucyjny rozpoznał wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich dotyczący prawa prasowego (brak sądowej kontroli zezwoleń wydawanych przez prokuratora na ujawnienie danych osobowych i wizerunku osób, przeciwko którym toczy się postępowanie przygotowawcze).

Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 13 ust. 3 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe w zakresie, w jakim nie przewiduje zażalenia do sądu na wydane przez prokuratora zezwolenie na ujawnienie danych osobowych i wizerunku osób, przeciwko którym toczy się postępowanie przygotowawcze, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji.

W kontrolowanym przez Trybunał Konstytucyjny przepisie zawarte jest upoważnienie dla właściwego prokuratora lub sądu do wydania zezwolenia, ze względu na ważny interes społeczny, na ujawnienie danych osobowych i wizerunku osób, przeciwko którym toczy się postępowanie przygotowawcze lub sądowe. Rzecznik Praw Obywatelskich zakwestionował brak możliwości wniesienia do sądu środka odwoławczego na zezwolenie wydane w tej materii przez prokuratora, jako organu niesądowego.

TK, dzieląc ten zarzut, podkreślił, że wartości takie jak: życie prywatne, rodzinne, cześć i dobre imię, podlegają ochronie prawnej z mocy art. 47 Konstytucji.

Ujawnienie w prasie danych pozwalających zidentyfikować osobę, przeciwko której toczy się postępowanie przygotowawcze, bez jej osobistej zgody, ingeruje bezpośrednio w sferę jej prawa do życia prywatnego, często także rodzinnego oraz może prowadzić do naruszenia czci i dobrego imienia. Ochrona tych dóbr ulega uszczupleniu w każdym wypadku, gdy decyzja o ujawnieniu informacji osobowej zapada niezależnie od woli samego zainteresowanego, pozbawiając go wpływu na kształtowanie swego wizerunku.

Trybunał uznał, że publikacja danych wymienionych w art. 13 ust. 3 Prawa prasowego niesie ze sobą wysokie ryzyko stygmatyzacji, zarówno dla samych podejrzanych, jak i dla ich rodzin. Skutki publikacji, chociaż dotyczą osób podejrzanych, czyli chronionych przez domniemanie niewinności, mogą być nawet bardziej dotkliwe i długotrwałe niż zastosowanie środka karnego podania wyroku skazującego do publicznej wiadomości.

W ocenie Trybunału, **brak możliwości zakwestionowania zgody wyrażonej przez prokuratora na ujawnienie danych osobowych i wizerunku osób, przeciwko którym toczy się postępowanie przygotowawcze, narusza możliwość skorzystania z sądowej ochrony konstytucyjnie gwarantowanych wolności (art. 77 ust. 2 Konstytucji) oraz pozbawienie jednostki prawa do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd, gwarantowanego w art. 45 ust. 1 Konstytucji.**

Rozprawie przewodniczył sędzia TK Mirosław Granat, sprawozdawcą była sędzia TK Małgorzata Pyziak-Szafnicka.

2.1.4. Odpowiedzialności karnej za publiczne znieważenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (P 12/09)

Odpowiedzialność karna za publiczne znieważenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej jest zgodna z Konstytucją.

Dnia 6 lipca 2011 r. o godz. 9.00 Trybunał Konstytucyjny w pełnym składzie rozpoznał pytanie prawne Sądu Okręgowego w Gdańsku IV Wydział Karny dotyczące odpowiedzialności karnej za publiczne znieważenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 135 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny **jest zgodny** z art. 54 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji oraz art. 10 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2.

Poczucie własnej godności i posiadanie autorytetu jest jednym z niezbędnych warunków efektywnego wykonywania funkcji konstytucyjnie przypisanych głowie państwa. Wszystkie te funkcje wiążą się z realizacją wartości składających się na szersze pojęcie bezpieczeństwa i porządku publicznego. Podkreśla to ustrojodawca w art. 126 ust. 1 i 2 Konstytucji, zgodnie z którym Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej jest najwyższym przedstawicielem Rzeczypospolitej Polskiej i gwarantem ciągłości władzy państwowej. **Prezydent Rzeczypospolitej czuwa nad przestrzeganiem Konstytucji, stoi na straży suwerenności i bezpieczeństwa państwa oraz nienaruszalności i niepodzielności jego terytorium.**

Doniosły charakter funkcji prezydenckich wynikających z ustawy zasadniczej powoduje, że Prezydentowi RP należy jest szczególny szacunek i cześć. Wynika to także stąd, iż dokonanie czynu określonego w kwestionowanym przepisie jest jednocześnie znieważeniem samej Rzeczypospolitej. **Urzędujący Prezydent nie działa w imieniu własnym, lecz w imieniu państwa, którego jest "głową", uosabia majestat Rzeczypospolitej i z tej racji należy mu się szacunek.**

Argumentację o proporcjonalności sankcjonowania publicznej zniewagi Prezydenta RP wzmacnia dodatkowo to, że **możliwe jest wymierzenie grzywny lub kary ograniczenia wolności w miejsce kary pozbawienia wolności, o ile występki nie miał charakteru chuligańskiego.** Ponadto wobec sprawcy, który dokonał czynu określonego w kwestionowanym przepisie możliwe jest odstąpienie od wymiaru kary, orzeczenie jedynie świadczenia pieniężnego na określony cel społeczny, jeżeli społeczna szkodliwość czynu nie jest znaczna, występki nie ma charakteru chuligańskiego, a wskazany środek karny spełni cele kary. Tym samym sąd ustalając zakres odpowiedzialności za publiczne znieważenie Prezydenta RP jest obowiązany kierować się przyjętą w ustawodawstwie polskim zasadą preferencji kar nieizolacyjnych. Sąd ma możliwość wyboru, w pierwszej kolejności powinien rozważyć celowość orzeczenia grzywny, kary ograniczenia wolności lub środka karnego.

Praktyka stosowania kwestionowanego przepisu pokazuje również, że sądy z odpowiednią ostrożnością, wynikającą z gwarantowanej w państwie demokratycznym wolności słowa, odnoszą się do kwestii ustalania odpowiedzialności karnej i wymiaru kary za publiczne znieważenie Prezydenta RP.

Penalizacja czynu publicznego znieważenia Prezydenta RP nie wpływa na ograniczenie prawa do krytyki działalności organów państwa. Prawo to jest podstawowym elementem swobodnej debaty publicznej, która z natury rzeczy koncentruje się na sprawach związanych z funkcjonowaniem instytucji publicznych, obejmuje swym zasięgiem przede wszystkim działanie osób pełniących funkcje publiczne i podejmujących istotne decyzje dla szerszych grup społecznych. Zatem przedmiot debaty publicznej stanowi przede wszystkim rzeczywiste funkcjonowanie aparatu państwa, które może podlegać ocenie dokonywanej przez uczestników tej debaty. Okazywanie pogardy za pomocą obraźliwych lub poniżających sformułowań (ewentualnie gestów), które nie podlegają kwalifikacji w kategoriach prawdy i fałszu, nie służy prezentowaniu ocen funkcjonowania instytucji publicznych. Tym samym zniewagi nie można uznać za element dopuszczalnej krytyki Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Bowiem prawo do krytyki tego organu obejmuje wypowiedź swobodną jedynie co do treści, a nie formy (w szczególności obraźliwej lub

poniżającej). Tymczasem **odpowiedzialność karna za czyn opisany w kwestionowanym przepisie nie jest związana z treścią wypowiedzi, lecz z jej formą, mającą charakter znieważający. Celem kwestionowanego przepisu jest więc przeciwdziałanie takiemu rodzajowi "krytyki", który polega na zastępowaniu, z powołaniem się na wolność słowa, argumentów merytorycznych - zniewagami, które nie mogą być standardem akceptowanym w demokratycznym państwie.** Kwestionowany przepis nie mieści się zatem w kategoriach ograniczeń prawa do krytyki podmiotów publicznych, a tym samym nie stanowi ingerencji w swobodę debaty publicznej. W państwie demokratycznym, będącym dobrem wspólnym wszystkich obywateli, debata ta może toczyć się w sposób cywilizowany i kulturalny, bez jakiegokolwiek szkody dla praw i wolności człowieka i obywatela oraz prawidłowości funkcjonowania instytucji publicznych.

Rozprawie przewodniczył wiceprezes TK Stanisław Biernat, sprawozdawcą był sędzia TK Zbigniew Cieślak.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2. Wokanda Trybunału Konstytucyjnego

(źródło: www.trybunal.gov.pl)

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.1. Okres przedawnienia dochodzenia odszkodowania i zadośćuczynienia od Skarbu Państwa w przypadku niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania (SK 18/10)

Do merytorycznego rozpoznania została przekazana skarga konstytucyjna dotycząca art. 555 kodeksu postępowania karnego (Dz. U. z 1997 r. Nr 89, poz. 555 z późn. zm.) w zakresie, w jakim wskazany przepis wprowadza zbyt krótki roczny okres przedawnienia dochodzenia odszkodowania i zadośćuczynienia od Skarbu Państwa w przypadku niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania obywatela Rzeczypospolitej Polskiej, uniemożliwiający dochodzenie odszkodowania w państwie prawa w dłuższym okresie, z art. 2 Konstytucji i art. 41 ust. 1 i 5 Konstytucji oraz art. 31 ust. 1 i art. 32 ust. 1 Konstytucji.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.2. Przywrócenie terminu do wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia (K 18/10)

RPO wystąpił z wnioskiem o zbadanie zgodności art. 55 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego w zakresie, w jakim nie określa wymienionego w nim terminu do wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia, jako terminu zawitego – z art. 45 ust. 1 i z art. 2 Konstytucji RP.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.3. Zasady udzielania świadczeń zdrowotnych skazanym odbywającym karę pozbawienia wolności (K 22/10)

Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł o zbadanie zgodności art. 115 § 7 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy z art. 47 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

Tekst wniosku: <http://www.sprawy-generalne.brpo.gov.pl/pdf/2010/01/637905/1519794.pdf>

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.4. Przeciwdziałanie narkomanii; pojęcie "znacznej ilości" (P 20/10)

Sąd Rejonowy dla Karkowa – Krowodrzy Wydział II Karny przedstawił pytanie prawne czy art. 62 ust. 2 oraz art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zakresie, w jakim wprowadzają nieokreślone znamię "znacznej ilości" wymienionych tam substancji bez odniesienia do jakichkolwiek kryteriów pozwalających na ustalenie tej ilości, są zgodne z art. 2 w związku z treścią art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.5. Wykroczenia; zasady zamiany grzywny na pracę społecznie użyteczną (P 16/10)

Sąd Rejonowy w Łobzie II Wydział Karny – Sekcja do spraw o wykroczenia przedstawił pytanie prawne, czy art. 25 § 1 i § 2 ustawy z dnia 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń, w zakresie, w jakim przewidują możliwość zamiany grzywny na pracę społecznie użyteczną, albo na areszt, jedynie jeśli jest to grzywna przekraczająca kwotę 500 zł, jest zgodny z art. 2 oraz art. 32 ust. 1 Konstytucji RP.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.6. Właściwość sądu apelacyjnego w zakresie wniosku o wznowienie postępowania. Brak zażalenia na orzeczenie sądu apelacyjnego (SK 23/10)

Trybunał Konstytucyjny przyjął do merytorycznego rozpoznania skargę konstytucyjną, w której wniesiono o stwierdzenie, że art. 544 § 1 k.p.k. – w zakresie, w jakim do rozpoznania i rozstrzygnięcia wniosku o wznowienie prawomocnie zakończonych postępowania karnego czyni właściwym sąd apelacyjny – jest niezgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji a ponadto, że art. 547 § 1 k.p.k. – w zakresie w jakim nie przysługuje zażalenie na postanowienie sądu apelacyjnego oddalające wniosek o wznowienie postępowania – jest niezgodny z art. 78 i art. 32 ust. 1 Konstytucji.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.7. Orzekanie grzywny na podstawie Prawa lotniczego (P 43/10)

Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy przedstawił pytanie prawne, czy art. 210 ust. 1 pkt 7 ustawy z dnia 3 lipca 2002 r. – Prawo lotnicze jest zgodny z art. 42 ust. 1 Konstytucji RP.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.8. Wyłączenie z mocy prawa sędziego od udziału w sprawie, jeżeli brał już udział w wydaniu orzeczenia w postępowaniu odwoławczym (SK 27/10)

Do merytorycznego rozpoznania została przekazana skarga konstytucyjna dotycząca art. 40 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP w zakresie, w jakim ustawodawca nie wskazał w art. 40 § 1 kodeksu postępowania karnego przesłanki wyłączenia z mocy prawa sędziego od udziału w sprawie, jeżeli brał już udział w wydaniu orzeczenia w postępowaniu odwoławczym.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.9. Postępowanie karne: wniesienie subsydiarnego aktu oskarżenia i brak możliwości przywrócenia terminu (SK 28/10)

Do merytorycznego rozpoznania została przekazana skarga konstytucyjna dotycząca art. 55 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.10. Prawo oskarżonego do wystąpienia w postępowaniu sądowym z wnioskiem o uchylenie postanowienia o zachowanie w tajemnicy okoliczności umożliwiających ujawnienie tożsamości świadka (SK 26/10)

Do merytorycznego rozpoznania została przekazana skarga konstytucyjna dotycząca zgodności art. 184 § 8 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 roku – Kodeks postępowania karnego z art. 2, art. 45 ust. 1, art. 42 ust. 2 oraz art. 32 ust. 1 Konstytucji RP, w zakresie, w jakim nie przyznaje oskarżonemu, analogicznie do prokuratora, prawa wystąpienia w postępowaniu sądowym z wnioskiem o uchylenie postanowienia o zachowanie w tajemnicy okoliczności umożliwiających ujawnienie tożsamości świadka w sytuacji, w której okaże się, że w czasie wydania tego postanowienia nie istniała uzasadniona obawa niebezpieczeństwa dla życia, zdrowia, wolności albo mienia w znacznych rozmiarach świadka lub osoby dla niego najbliższej albo że świadek złożył świadomie fałszywe zeznania lub nastąpiło jego ujawnienie.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.11. Wysokość kary wymierzona przez sąd państwa trzeciego (SK 1/11)

Do merytorycznego rozpoznania została przekazana skarga konstytucyjna dotycząca zgodności art. 607^t § 2 w zw. z art. 607^s § 4 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego z art. 2 w zw. z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 2 w zw. z art. 42 ust. 1 Konstytucji RP.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.12. Tzw. „zakaz klubowy” (K 3/11)

Grupa posłów wystąpiła z wnioskiem o zbadanie zgodności art. 14 ust. 1, 3 – 5 i 8 ustawy z dnia 20 marca 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych z:

- 1) art. 31 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, wyrażającym zasadę wyłączności ustawy w sferze wolności i praw człowieka oraz zasadę proporcjonalności w ograniczaniu korzystania z konstytucyjnych praw i wolności,
- 2) art. 42 ust. 1 Konstytucji RP wyrażającego zasadę wyłączności ustawy w regulowaniu przepisów o charakterze represyjnym,
- 3) art. 77 ust. 2 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP wyrażającego prawa do sądu.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.13. Zakres środków możliwych do stosowania w ramach kontroli operacyjnej (K 2/11)

Grupa posłów wystąpiła z wnioskiem o zbadanie zgodności:

- art. 19 ust. 7 pkt 3 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji, art. 9e ust. 7 pkt 3 ustawy z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej, art. 36c ust. 4 pkt 3 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej, art. 31 ust. 7 pkt 3 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. o Żandarmem Wojskowej, art. 27 ust. 6 pkt 3 ustawy z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu, art. 17 ust. 5 pkt 3 ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r. o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym, art. 31 ust. 4 pkt 3 ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r. o Służbie Wywiadu Wojskowego oraz Służbie Kontrwywiadu Wojskowego z art. 2, art. 47, art. 49 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP oraz art. 8 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r.;
- art. 180a ust. 1 i art. 180c ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. – Prawo telekomunikacyjne w związku z art. 20c ustawy o Policji, art. 10b ustawy o Straży Granicznej, art. 36b ustawy o kontroli skarbowej, art. 30 ustawy o Żandarmem Wojskowej, art. 28 ustawy o ABW oraz AW, art. 18 ustawy o CBA, art. 32 ustawy o SKW oraz SWW, z art. 2, art. 47, art. 49, art. 51 ust. 2 i ust. 4 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.14. Tymczasowe aresztowanie; odmowa zwolnienia z aresztu (P 9/11)

Sąd Rejonowy w Lesznie II Wydział Karny przedstawił pytanie prawne, czy § 6 ust. 1 i § 111 ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 stycznia 2004 r. w sprawie czynności administracyjnych związanych z wykonaniem tymczasowego aresztowania oraz kar i środków przymusu skutkujących pozbawieniem wolności oraz udokumentowania tych czynności jest zgodny z art. 31 ust. 1 i 3 i art. 41 ust. 1 i 2 Konstytucji RP oraz art. 5 ust. 1a – 1c i art. 5 ust. 4 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.15. Przesłanki warunkujące przyznanie odszkodowania za poniesioną szkodę; uznanie za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (P 8/11)

Sąd Okręgowy w Szczecinie III Wydział Karny przedstawił pytanie prawne, czy art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego jest zgodny z art. 2, art. 32 ust. 1, art. 52 ust. 2 i art. 77 ust. 2 Konstytucji RP w zakresie, w jakim określa podmioty uprawnione do wystąpienia z wnioskiem jako "obecnie zamieszkujących na terytorium RP".

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.16. Zwrot kosztów podróży w postępowaniu karnym (SK 5/11)

Do merytorycznego rozpoznania została przekazana skarga konstytucyjna dotycząca zgodności art. 4 ust. 1 Dekretu z dnia 26 października 1950 r. o należności świadków, biegłych i stron postępowania z art. 64 ust. 2 Konstytucji RP.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.17. Koszty procesu w sprawach z oskarżenia publicznego (SK 2/11)

Do merytorycznego rozpoznania została przekazana skarga konstytucyjna dotycząca zgodności art. 632 pkt 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego w brzmieniu obowiązującym po dniu 24 maja 2007 r. w związku z art. 558 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego z art. 41 ust. 5 w związku z art. 32 ust. 1 i art. 2 Konstytucji RP.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.18. Stosowanie wobec tej samej osoby, za ten sam czyn, odpowiedzialność za przestępstwo i wykroczenie (P 23/11)

Sąd Rejonowy w Grójcu VI Wydział Karny przedstawił pytanie prawne, czy art. 10 § 1 ustawy z dnia 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń w zakresie, w jakim dopuszcza stosowanie wobec tej samej osoby, za ten sam czyn, odpowiedzialność za przestępstwo i wykroczenie, jest zgodny z art. 2 Konstytucji RP, art. 4 ust. 1 Protokołu nr 7 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności oraz art. 14 ust. 7 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych otwartego do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.19. Zasady orzekania kary (P 22/11)

Sąd Rejonowy w Janowie Lubelskim II Wydział Karny przedstawił pytanie prawne, czy przepis art. 58 § 4 i art. 69 § 4 ustawy – Kodeks karny w brzmieniu ustalonym przez art. 1 pkt. 6 i 8 ustawy z dnia 12 lutego 2010 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz ustawy – Prawo ochrony środowiska są zgodne z art. 10 w związku z art. 45 ust. 1 w związku z art. 178 ust. 1, a nadto, czy są zgodne z art. 2 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.20. Prawo do korzystania z obrońcy na etapie prowadzenia czynności wyjaśniających przez osoby, co do których istnieją uzasadnione podstawy do sporządzenia przeciwko nim wniosku o ukaranie (K 19/11)

Rzecznik Praw Obywatelskich wystąpił z wnioskiem o zbadanie zgodności art. 4 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia - w zakresie, w jakim przepis ten pomija prawo do korzystania z obrońcy na etapie prowadzenia czynności wyjaśniających przez osoby, co do których istnieją uzasadnione podstawy do sporządzenia przeciwko nim wniosku o ukaranie – z art. 2 i art. 42 ust. 2 w związku z art. 31 ust. 3 i art. 32 ust. 1 Konstytucji RP oraz z art. 6 ust. 3 lit. c Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i podstawowych Wolności.

2.2.21. Tymczasowe aresztowaniu; przedłużenie aresztu; zasady zawiadamiania obrońcy osoby, wobec której ma być zastosowane tymczasowe aresztowanie o terminie przesłuchania tej osoby (K 10/11)

Do merytorycznego rozpoznania została przekazana skarga konstytucyjna dotycząca zgodności:

1) art. 249 § 5 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego w zakresie, w jakim pomija obowiązek wysłuchania zainteresowanego (podejrzanego lub oskarżonego) przy dalszym stosowaniu – przedłużeniu aresztu, z art. 2, art. 31 ust. 3, art. 42 ust. 2 oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a także z art. 5 ust. 4 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2;

2) art. 249 § 3 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, w zakresie w stanowi, że zawiadomienie obrońcy osoby, wobec której ma być zastosowane tymczasowe aresztowanie, o terminie przesłuchania tej osoby nie jest obowiązkowe, ale uzależnione od wniosku oskarżonego oraz dodatkowej przesłanki nieutrudniania przeprowadzenia tej czynności w sytuacji, gdy udział prokuratora w takim przesłuchaniu jest obligatoryjny – z art. 2, art. 31 ust. 3, art. 42 ust. 2 oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a także z art. 5 ust. 4 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2.

2.2.22. Określenie katalogu zbieranych informacji o jednostce za pomocą środków technicznych w działaniach operacyjnych. (K 23/11)

Rzecznik Praw Obywatelskich wystąpił z wnioskiem o zbadanie zgodności:

1. art. 19 ust. 6 pkt 3 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji;
 2. art. 9e ust. 7 pkt 3 ustawy z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej;
 3. art. 36c ust. 4 pkt 3 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej;
 4. art. 31 ust. 7 pkt 3 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. o Żandarmerii Wojskowej i wojskowych organach porządkowych;
 5. art. 27 ust. 6 pkt 3 ustawy z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu;
 6. art. 17 ust. 5 pkt 3 ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r. o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym;
 7. art. 31 ust. 4 pkt 3 ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r. o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego
- z art. 2 i art. 47 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

2.2.23. Granice odpowiedzialności prawno karnej (P 27/11)

Sąd Rejonowy w Janowie Lubelskim II Wydział Karny przedstawił pytanie prawne, czy art. 90 ustawy z 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane jest zgodny z art. 2 i z art. 42 ust. 1 Konstytucji RP.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.24. Dopuszczalność prowadzenia postępowania o przestępstwo wypełniające także znamiona wykroczenia, po tym gdy postępowanie o wykroczenie zostało prawomocnie zakończone (P 25/11 połączona z P 34/11)

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieście w Łodzi V Wydział Karny przedstawił pytanie prawne, czy art. 17 § 1 pkt 7 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego w zakresie, w jakim pomija to, że nie wszczyna się postępowania karnego, a wszczęte umarza, gdy postępowanie o wykroczenie co do tego samego czynu tej samej osoby, zostało wcześniej prawomocnie zakończone, jest zgodny z art. 2 Konstytucji RP, art. 4 ust. 1 Protokołu nr 7 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, art. 14 ust. 7 Międzynarodowego paktu Praw Obywatelskich i Politycznych.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.25. Kara administracyjna (P 26/11)

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Łodzi przedstawił pytanie prawne, czy:

a) art. 79c ust. 3 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. o odpadach jest zgodny z art. 2 Konstytucji RP;

b) art. 79c ust. 3, w związku z art. 79d ust. 3 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. o odpadach jest zgodny z art. 2, w związku z art. 184 Konstytucji RP oraz z art. 6 ust. 1 i 3 Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 4 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.26. Obowiązek oskarżonego poddania się badaniom; zastosowanie środków przymusu; asysta przy badaniu (U 2/11)

Rzecznik Praw Obywatelskich wystąpił z wnioskiem o zbadanie zgodności:

1) § 5 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2005 r. w sprawie poddawania badaniom lub wykonywania czynności z udziałem oskarżonego oraz osoby podejrzanej z art. 74 § 4 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, art. 22 ust. 2 ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta, art. 41 ust. 1, art. 47 w związku z art. 31 ust. 3 i art. 92 ust. 1 Konstytucji RP,

2) § 5 ust. 2, § 10 ust. 1 rozporządzenia wymienionego w pkt. 1 w części zawierającej słowa "mimo zastosowania przymusu bezpośredniego" z art. 74 § 4 k. p. k., art. 41 ust. 1 i art. 92 ust. 1 Konstytucji RP.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.27. Tymczasowe aresztowaniu; przedłużenie aresztu; zasady zawiadamiania obrońcy osoby, wobec której ma być zastosowane tymczasowe aresztowanie o terminie przesłuchania tej osoby (SK 10/11)

Do merytorycznego rozpoznania została przekazana skarga konstytucyjna dotycząca zgodności:

1) art. 249 § 5 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego w zakresie, w jakim pomija obowiązek wysłuchania zainteresowanego (podejrzanego lub oskarżonego) przy dalszym stosowaniu – przedłużeniu aresztu, z art. 2, art. 31 ust. 3, art. 42 ust. 2 oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a także z art. 5 ust. 4 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2;

2) art. 249 § 3 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, w zakresie w stanowi, że zawiadomienie obrońcy osoby, wobec której ma być zastosowane tymczasowe aresztowanie, o terminie przesłuchania tej osoby nie jest obowiązkowe, ale uzależnione od wniosku oskarżonego oraz dodatkowej przesłanki nieutrudniania przeprowadzenia tej czynności w sytuacji, gdy udział prokuratora w takim przesłuchaniu jest obligatoryjny – z art. 2, art. 31 ust. 3, art. 42 ust. 2 oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a także z art. 5 ust. 4 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

2.2.28. Sporządzenie uzasadnienia postanowienia wydanego na posiedzeniu niejawnym, na które nie przysługuje środek zaskarżenia (SK 14/11)

Do merytorycznego rozpoznania została przekazana skarga konstytucyjna dotycząca zgodności art. 357 § 2 zd. drugie k.p.c. z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 oraz art. 2 Konstytucji RP.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

3. Legislacja

(opr. Anna Błachnio-Parzych, BSA SN)

3.1. Akty normatywne dotyczące prawa karnego

3.1.2. Wchodzą w życie:

- **W dniu 13 lipca 2011 r.** – ustawa z dnia 9 czerwca 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r. Nr 133, poz. 767)

Ustawa wprowadziła zmiany do art. 296 k.k., polegające przede wszystkim na dodaniu § 1a, w którym spenalizowane zostało zachowanie osoby, o której stanowi § 1 tego przepisu, polegające na sprowadzeniu bezpośredniego niebezpieczeństwa znacznej szkody majątkowej przez nadużycie udzielonych jej uprawnień lub niedopełnienie ciążącego na niej obowiązku. Kolejne zmiany dokonane w tym przepisie były konsekwencją ustanowienia wspomnianego § 1a do art. 296, a sprowadzały się one do odniesienia typu kwalifikowanego z art. 296 § 2 k.k. także do przestępstwa określonego w § 1a. Poza tym ustawodawca zdecydował, że jeśli pokrzywdzonym nie jest Skarb Państwa, ściganie przestępstwa określonego w § 1a następuje na wniosek pokrzywdzonego.

Pełen tekst: <http://lex.pl/serwis/du/2011/0767.htm>

- **W dniu 9 grudnia 2011 r.** – ustawa z dnia 1 kwietnia 2011 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r. Nr 117, poz. 678)

Ustawa wprowadziła zmiany m. in. do ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485 ze zm.), Kodeksu karnego, Kodeksu postępowania karnego. Zmiany wprowadzone do przepisów karnych w pierwszej z wymienionych ustaw polegają m. in. na podwyższeniu kar grożących za popełnienie niektórych wymienionych w tej ustawie przestępstw (art. 56 ust. 3 i art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii), modyfikacji znamion niektórych typów przestępstw, wprowadzeniu typów kwalifikowanych i uprzywilejowanych (m. in. art. 55 ust. 1, art. 64 ust. 2 – 4 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii). Z innych wprowadzonych do przepisów karnych zmian wymienić należy wprowadzenie zmian do przepisów odnoszących się do zawieszenia postępowania oraz warunkowego umorzenia postępowania wobec osób, o których mowa w art. 72 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Poza tym ustawa wprowadziła zmiany do art. 67 § 3 Kodeksu karnego polegające na dodaniu do katalogu obowiązków, które można nałożyć na sprawcę w związku z warunkowym umorzeniem postępowania karnego, obowiązki wymienione w art. 72 § 1 pkt. 6a i 7b k.k. Dodano również do tego przepisu zdanie, w którym ustawodawca zobowiązał sąd do określenia sposobu kontaktu sprawcy z pokrzywdzonym, w przypadku nałożenia na sprawcę przestępstwa popełnionego z użyciem przemocy lub groźby bezprawnej wobec osoby najbliższej obowiązkowi opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym.

Natomiast zmiany wprowadzone do Kodeksu postępowania karnego polegają na wprowadzeniu nowego brzmienia przepisu art. 232a k.p.k., dotyczącego przechowywania przedmiotów niebezpiecznych, które zostały zatrzymane w postępowaniu karnym.

Zmiany omówione wyżej wchodzi w życie z dniem 9 grudnia 2011 r., natomiast zmiany do Kodeksu karnego z dniem 2 stycznia 2012 r.

Pełen tekst: <http://lex.pl/serwis/du/2011/0678.htm>

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

6. Przegląd książek i czasopism

(opr. Artur Kotowski, asystent w Izbie Karnej SN)

6.1. Przegląd książek

- Siemiaszko (red.), Stosowanie prawa. Księga jubileuszowa z okazji XX Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2011
- K. Liedel, P. Piasecka, Bezpieczeństwo Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej Euro 2012, Warszawa 2011
- J. Kapelańska-Pręgowska, Prawne i bioetyczne aspekty testów genetycznych, Warszawa 2011

6.2. Przegląd czasopism

Państwo i Prawo 2011 nr 7-8

- Ewa Łętowska, *Interpretacja a subsumpcja zwrotów niedookreślonych i nieostrych*
- Leszek Wilk, *Uwagi o tzw. pozakodeksowym prawie karnym (w świetle idei zupełnej kodyfikacji karnej)*
- Mikołaj Małecki, *Grooming (karalne przygotowanie do przestępstwa pedofilskiego)*
- Mikołaj Iwański, *Przestępstwo dopingu (art. 50 ustawy o sporcie)*
- Jan Kulesza, *Glosa do wyroku z 27 września 2010 r., V KK 34/10*

Europejski Przegląd Sądowy 2011 nr 7

- Marta Godlewska, *Pojęcie nadużycia prawa w prawie UE (cz. II)*

Ius Novum nr 2/2011

- Zbigniew Jędrzejewski, *Pojęcie przestępstwa w doktrynie prawa karnego Niemiec hitlerowskich w ujęciu tzw. Szkoły kilońskiej*
- Remigiusz Rabięga, *O zaniechaniu i usiłowaniu w kontekście mieszanej strony podmiotowej czynu zabronionego pod groźbą kary*
- Kazimierz J. Leżak, *Skuteczność zarzutu opartego na naruszeniu art. 41 § 1 k.p.k., a standard rzetelnego procesu*
- Paweł Daniluk, *Konstytucyjne prawa do sądu oraz do obrony a obligatoryjne zarządzenie wykonania kary*
- Marta Tużnik, *Postępowanie w stosunku do nieobecnych w postępowaniu karnym skarbowym*

- *Czesław Paweł Kłak, Rozpatrzenie sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki i skarga na przewlekłość postępowania. Zagadnienia wybrane*
- *Janusz Cabaj, Wpływ postmodernizmu na feministyczną teorię prawa*
- *Bartłomiej Opaliński, Kontrasygnata aktów głowy państwa w polskim konstytucjonalizmie (cz. I)*
- *Mikołaj Małecki, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 8 czerwca 2010 r., II AKa 48/10*

Monitor Podatkowy 2010 nr 5

- *Dariusz Zalewski, Andrzej Melezini, Kontrowersje związane z procedurą zabezpieczenia zobowiązań podatkowych przez organy kontroli skarbowej*

Paragraf na drodze – 2011 nr 6

- *Michał Leciak, Prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości pomimo orzeczonego uprzednio zakazu jego prowadzenia. Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 stycznia 2011 r., IV KK 291/10*
- *Tomasz Razowski, Kilka słów w sprawie praktyki unieruchomienia pojazdu*
- *Andrzej Skowron, "O poprawianiu prawa" (cz. 1)*
- *Ryszard A. Stefański, Raz jeszcze o wykroczeniu niewskazania osoby, której powierzono pojazd*
- *Beata Zborowska, Przyznanie wynagrodzenia i zwrotu kosztów za wykonywanie dozoru nad pojazdem usuniętym z drogi. Uchwała składu 7 sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 29 listopada 2010 r., sygn. I OPS 1/10*
- *Lech K. Paprzycki, Kto kierował samochodem w chwili wypadku?*